

RADA NARODOWA

DWUTYGODNIK

Warszawa, 1.XII.1952 r. Nr 23 (233) R. IX

TREŚĆ NUMERU:



Pierwsza sesja Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Przemówienie Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta
na posiedzeniu Sejmu

- W. Morawski:** Podnieść na wyższy poziom pracę komitetów blokowych
- M. Szpringer:** Prezydium PRN w Inowrocławiu zatwierdza założenie spółdzielni produkcyjnej w Rucewku
- J. Breitkopf:** Nie wykonano słusznej uchwały Prezydium Woj. RN w Zielonej Górze o pracy młodzieży w radach
- E. Wilczek, sekretarz Prez. Woj. RN w Opolu:** Prezydium Woj. RN w Opolu pomaga w pracy prezydiom rad narodowych niższych stopni
- T. Bocheński:** Zadania prezydiów rad narodowych w zakresie zaopatrzenia nauczycieli

Nasi korespondenci piszą:

- J. Rynowiecki, członek Prez. Woj. RN w Białymstoku:** Rady narodowe pomagają PGR woj. białostockiego
- T. Bryzek, sekretarz Prez. PRN w Chrzanowie:** Szkoły dla dorosłych w pow. chrzanowskim nie spełniają swego zadania
- K. Terlecki, członek Prez. PRN w Grajewie:** Prezydium PRN w Grajewie omawia upowszechnienie wiedzy rolniczej
- B. Sobacki, wzytator Wydz. Oświaty Prez. Woj. RN w Bydgoszczy:** Przebieg i wyniki wyborów do komitetów rodzicielskich
- P. Sebel, członek Komisji Finansów, Budżetu i Planu Woj. RN w Katowicach:** Analiza skarg i zażaleń w sprawach podatkowych

Notatki z życia rad narodowych

Uwagi o pracy rad

Dział szkoleniowy:

- W. Lazuchlewicz:** Szkolenie sołtysów na kurso-konferencjach w prezydiach GRN

Z działalności rad w ZSRR:

- F. Zalybin:** Przewodząca rada wiejska

Przegląd ustawodawstwa

Głosy prasy

W tym numerze wkładka
PORADY PRAWNE



RADA NARODOWA

D W U T Y G O D N I K

Nr 23 (233)

Warszawa, 1 grudnia 1952 r.

Rok IX

PIERWSZA SESJA SEJMU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

20 listopada 1952 r. odbyło się pierwsze uroczyste posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w skład którego weszli wybrani przez naród kandydaci Frontu Narodowego.

Marszałkiem Sejmu wybrano posła **Jana Dembowskiego**, znakomitego uczonego, wybitnego działacza ruchu obrońców pokoju, prezesa Polskiej Akademii Nauk.

Na wicemarszałków wybrano pos. pos.:

Franciszka Mazura z Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, **Józefa Ozgę-Michalskiego** ze Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i **Stanisława Kulczyńskiego** ze Stronnictwa Demokratycznego.

Sejm dokonał również wyboru Rady Państwa.

Na Przewodniczącego Rady Państwa wybrano zasłużonego działacza robotniczego i państwowego, posła **Aleksandra Zawadzkiego**.

Na Zastępców Przewodniczącego Rady Państwa — pos. pos.:

Jana Dembowskiego, prezesa Polskiej Akademii Nauk, bezpartyjnego,

Franciszka Mazura, sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej,

Stefana Ignara, wiceprezesa Naczelnego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego,

Wacława Barcikowskiego, przewodniczącego Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego.

Na sekretarza Rady Państwa: posła **Mariana Rybickiego**.

Na członków Rady Państwa — pos. pos.: **Władysława Kowalskiego**, prezesa Naczelnego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego; **Romana Zambrowskiego**, sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej; **Józefa Niecko**, prezesa Rady Naczelnej Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego; **Henryka Kołodziejewskiego**, prezesa Naczelnej Rady Spółdzielczej, bezpartyjnego; **Stefana Matuszew-**

skiego, zastępcę członka Biura Politycznego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej; **Zygmunta Modzelewskiego**, rektora Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych; **Wiktora Kłosiewicza**, przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych; **Aleksandra Juskiewicza**, sekretarza Naczelnego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i **Alicję Musiałową**, przewodniczącą Zarządu Głównego Ligi Kobiet.

Najdonioślejszym momentem pierwszego posiedzenia było powołanie przez Sejm pierwszego posła narodu, przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego **Bolesława Bieruta** na stanowisko Prezesa Rady Ministrów.

21. XI. br. Sejm powołał jednomyślną uchwałą Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w proponowanym przez Prezesa Rady Ministrów **Bolesława Bieruta** składzie:

Wiceprezes Rady Ministrów	— Cyrankiewicz Józef
Wiceprezes Rady Ministrów	— Dworakowski Władysław
Wiceprezes Rady Ministrów	— Gede Tadeusz
Wiceprezes Rady Ministrów	— Jaroszewicz Piotr
Wiceprezes Rady Ministrów	— Jędrzychowski Stefan
Wiceprezes Rady Ministrów i Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego	— Minc Hilary
Wiceprezes Rady Ministrów	— Nowak Zenon
Wiceprezes Rady Ministrów i Minister Obrony Narodowej	— Rokossowski Konstanty, Marszałek Polski

Minister Bezpieczeństwa Publicznego	— Radkiewicz Stanisław	Minister Przemysłu Lekkiego	— Stawiński Eugeniusz
Minister Budownictwa Miast i Osiedli	— Piotrowski Roman	Minister Przemysłu Maszynowego	— Tokarski Julian
Minister Budownictwa Przemysłowego	— Bąbiński Czesław	Minister Przemysłu Rolnego i Spożywczego	— Hoffmann Mieczysław
Minister Energetyki	— Jaszczuk Bolesław	Minister Rolnictwa	— Dąb - Kocioł Jan
Minister Finansów	— Dietrich Tadeusz	Minister Sprawiedliwości	— Świątkowski Henryk.
Minister Gospodarki Komunalnej	— Baranowski Feliks	Minister Spraw Zagranicznych	— Skrzyszewski Stanisław
Minister Górnictwa	— Nieszporek Ryszard	Minister Szkolnictwa Wyższego	— Rapacki Adam
Minister Handlu Wewnętrznego	— Minor Marian	Minister Transportu Drogowego i Lotniczego	— Rustecki Jan
Minister Handlu Zagranicznego	— Dąbrowski Konstanty	Minister Zdrowia	— Sztachelski Jerzy
Minister Hutnictwa	— Zemajtis Kiejstut	Minister Żeglugi	— Popiel Mieczysław
Minister Kolei	— Strzelecki Ryszard	Minister — Szef Urzędu Rady Ministrów	— Mijał Kazimierz
Minister Kontroli Państwowej	— Józwiak (Witold) Franciszek		
Minister Kultury i Sztuki	— Sokorski Włodzimierz		
Minister Leśnictwa	— Podedworny Bolesław		
Minister Oświaty	— Jaroński Witold		
Minister Państwowych Gospodarstw Rolnych	— Chełchowski Hilary		
Minister Poczty i Telegrafów	— Szymanowski Wacław		
Minister Przemysłu Chemicznego	— Rumiński Bolesław		
Minister Przemysłu Drobno i Rzemiosła	— Zębrowski Adam		

Ministrowie Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego oraz Pracy i Opieki Społecznej zostaną powołani w trybie art. 29 ust. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Aż do podjęcia uchwały przez Radę Państwa kierownictwo tymi ministerstwami będą sprawować wyznaczeni wiceministrowie.

Ponadto 22 listopada br. Sejm jednomyślnie uchwalił ustawę o kontroli państwowej, ustawę o amnestii oraz zatwierdził dekret o utworzeniu urzędów Ministra Przemysłu Materiałów Budowlanych i Ministra Przemysłu Drzewnego i Papierniczego.

Przemówienie Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta na posiedzeniu Sejmu

Wysoki Sejmie!

Pragnę w imieniu wybranego przez Was, Obywatele Posłowie, Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej złożyć gorące podziękowanie za to jednomyślne i szacunkowe zaufanie, którym obdarzają ten Rząd uchwały Sejmu i wypowiedzi przedstawicieli zespołów poselskich. Nakłada to szczególnie obowiązek i szczególną odpowiedzialność na Radę Ministrów, na każdego z członków Rządu, na podległy kierownictwu tego Rządu aparat państwowy. Chciałbym zapewnić Wysoki Sejm i cały naród polski, że Rząd, któremu mam zaszczyt przewodniczyć, w pełni zdaje sobie sprawę z wagi obowiązków, włożonych nań mocą uchwały Sejmu.

Po raz pierwszy, powołany do kierowania państwem Rząd otrzymuje tak jednomyślne i wszechstronne poparcie całego Sejmu jako najwyższego organu władzy państwowej i wyraziciela woli narodu. Jest to dobitnym wyrazem nowej sytuacji, nowego układu stosunków społecznych i politycznych w naszym kraju. Wybory w dniu 26 października, w których wyniku rozpoczyna swą działalność Sejm obecny oraz wyłonione z jego woli naczelnne organa władzy i administracji państwowej, były niezwykle, przełomowym wydarzeniem dla życia i rozwoju naszego narodu. Naród polski wypowiedział w tych wyborach swoją wolę w sposób tak zdecydowany, powszechny i jednolity — jak nigdy w poprzednich okresach swej historii.

Oczywiście, nigdy przedtem nie było warunków, które by dawały narodowi naszemu możliwość takiego wyrażenia swych uczuć, swej siły wewnętrznej, swej jedności moralno-politycznej, swej postawy wobec najdonioślejszych spraw i zagadnień bytu narodowego. Jasne jest jednak, że ta potężna i doniosła manifestacja niezłomnej jedności i solidarności naszego narodu stwarza nową sytuację społeczno-polityczną, a zatem stawia przed powołanym dziś przez Sejm Rządem nowe zadania, nakładając nań szczególną odpowiedzialność.

Jak wyrazić główną treść tych zadań? Sądzę, że najsluszniej będzie sformułować te zadania jako realizację Programu Frontu Narodowego.

Podstawą ideologiczną wyborów październikowych, sztandarem, który zdołał skupić i zjednoczyć cały naród, był Program Frontu Narodowego. Sejm obecny jest wyrazem całkowitego i powszechnego zwycięstwa idei Frontu Narodowego. Wyłoniony przez Sejm Frontu Narodowego Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej winien być zatem rządem realizacji Programu Frontu Narodowego (oklaski).

Przypomnijmy w skrócie naczelną wytyczną tego Programu.

Walczyliśmy o szybkie uprzemysłowienie naszego kraju na bazie nowoczesnej techniki. Jest to jedyny i niezawodny sposób likwidacji wiekowego zacofania naszej gospodarki, warunek stałego podnoszenia wzwyż naszej siły, naszego dobrobytu, naszej kultury. Szybkie uprzemysłowienie kraju w oparciu o nową technikę to podstawowy warunek nieustannego wzrostu sił naszego państwa ludowego, zaś umacnianie sił państwa — to niezawodna rękojmia umacniania niepodległości i suwerenności Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, to stałe podnoszenie jej roli, jej znaczenia, jej wkładu w ogólnoswiatowe dzieło walki o pokój.

Żyjemy w okresie pogłębiającego się w całym świecie rozkładu starego systemu gospodarki kapitalistycznej. Klasy pasożytnicze w pogoni za najwyższym zyskiem same zaostwiają i przyspieszają kryzys tego systemu. Grabiąc bezlitośnie podporządkowane sobie narody, imperialiści rozpętują gorączkę zbrojeń, organizują bloki wojenne, szerzą zbrodniczą psychozę masowego ludobójstwa, odbudowują rozbite szczątki hitlerowskiego Wehrmachtu w celu podszuczowania do nowych napaści, między innymi na nasz kraj. Ale naród polski nie jest dziś izolowany i bezbronny, jak przed wrześniem 1939 roku. Naród polski jest dziś czynnym współtwórcą nowej epoki wielkich przeobrażeń społecznych, które ogarnęły już trzecią część globu i oddziałują na cały świat, pobudzając do walki wyzwoleniczej uciśnione narody. Naród polski jest dziś czynnym współuczestnikiem najpotężniejszego ruchu postępowego w dziejach ludzkich — wielkiego ruchu obrońców pokoju, który ogarnia swym zasięgiem olbrzymią większość ludzkości. Naród polski szczyty się dziś niezłomnym przymierzem i przyjaźnią z narodami Wielkiego Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Nigdy w swych dziejach Ojczyzna nasza nie była tak jak dziś potężnie i niezawodnie sprzymierzona z najbardziej postępowymi siłami świata, broniącymi nowych zasad pokojowego współżycia międzynarodowego, szczerą współpracą, całkowitego równouprawnienia, wzajemnego poszanowania i braterskiej pomocy. Dzięki przymierzem i przyjaźni z narodami ZSRR Polska Rzeczpospolita Ludowa czuje się nie tylko bardziej niż kiedykolwiek zabezpieczoną przed napaścią imperialistów, neohitlerowców i ich amerykańskich patronów, ale korzysta z wielkiej, bezinteresownej, serdecznej pomocy Wielkiego Kraju Rad w rozwoju swego przemysłu, swej gospodarki, w przyswajaniu sobie wspaniałych osiągnięć nauki i techniki radzieckiej. Szczególnym, braterskim i niezrównanym wyrazem pomocy narodów radzieckich, przepięknym przejawem serdecznej troski Wielkiego Przyjaciela Polski — Józefa Stalina — o szybszą rozbudowę naszej stolicy jest wspaniałomyślny i szlachetny dar rządu radzieckiego dla Warszawy — budowa wielkiego Pałacu Kultury i Nauki (oklaski). Niech mi więc będzie wolno z tej trybuny naszego Sejmu przesłać narodom radzieckim i ich Wielkiemu Wodzowi gorące uczucia wdzięczności i braterskiego pozdrowienia w imieniu naszego narodu (burzliwe i długotrwałe oklaski).

Realizacja Programu Frontu Narodowego wysuwa przed rządem jako czołowe zadanie nieustanne pogłębianie przyjaźni i współpracy z narodami państwa socjalistycznego i krajów wyzwolonych z jarzma kapitalizmu — jako najważniejszej rękami zwycięstwa w walce o utrwalenie pokoju i zabezpieczenie niepodległości Polski Ludowej.

Stojąc na straży historycznych interesów narodu, jego bezpieczeństwa i suwerenności, uważamy równocześnie za swój najświętszy obowiązek czynić wszystko, co jest w naszej mocy, aby podnosiła się stopa życiowa człowieka pracy, aby jego potrzeby materialne i kulturalne były zaspokajane coraz pełniej.

Od czego zależy tempo naszych osiągnięć w tym kierunku?

Zależy ono od czynnego poparcia przez cały naród wysiłków rządu zmierzających do uruchomienia wielkich rezerw tkwiących w naszej gospodarce, w naszym życiu.

Szybki rozwój przemysłu jest główną dźwignią rozwoju wszystkich dziedzin gospodarki narodowej i zwłaszcza rolnictwa, które odziedziczyliśmy po dawnym ustroju kapitalistyczno-obszarniczym w stanie szczególnie zacofanym. Podnoszenie poziomu sił wytwórczych we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej — to warunek szybkiego wzrostu dobrobytu materialnego i kultury całego społeczeństwa. Praktycznym zadaniem prowadzącym do tego celu jest:

stałe podnoszenie wydajności pracy zarówno w przemyśle, jak w rolnictwie i innych działach gospodarki narodowej;

rozwój współzawodnictwa socjalistycznego i przodownictwa w pracy, umacnianie ofiarności i odpowiedzialności całej załogi zakładów przemysłowych za terminowe wykonanie planów produkcyjnych;

pogłębianie ruchu racjonalizatorów i wynalazców, najlepszego wykorzystania urządzeń przemysłowych i nowej techniki;

walka z marnotrawstwem surowców, materiałów, paliw i energii;

walka z brakoróbstwem i o coraz lepszą jakość wytworów produkcji;

szybki wzrost mechanizacji i wyższej techniki w rolnictwie przez rozwój spółdzielni produkcyjnych i państwowych ośrodków maszynowych;

umacnianie spójni między miastem i wsią;

walka ze spekulacją i wszelkimi pozostałościami wyzysku mas pracujących;

walka o zwycięskie wykonanie wielkich historycznych zadań naszego Planu 6-letniego.

Droga, którą kroczyć będzie powołany dziś rząd, będzie drogą codziennej troski o człowieka pracy, będzie drogą nieubłaganej walki ze szkodnictwem i wszelką wrogą działalnością, będzie drogą stanowczego tępienia bezmyślności i tępoty, bezduszności i biurokratyzmu, które wciąż jeszcze tyle szkód powodują w naszym życiu.

Prowadzić będziemy nieubłaganą walkę z wszelkimi agenturami, które usiłują podkopywać siłę i zwartość naszego państwa ludowego, ze wszelkimi ekspozyturami wrogich ośrodków imperialistycznych: amerykańskich czy watykańskich, winowskich czy wuerenowskich, trockistowsko-titowskich czy syjonistycznych.

Naszym niezawodnym oparciem we wszystkich wysiłkach na tej drodze jest rosnąca wciąż aktywność społeczna milionowych mas pracujących. Coraz powszechniejszy czynny udział milionów Polaków w twórczym życiu i rozwoju naszego kraju, w umacnianiu naszego państwa, w kształtowaniu naszej przyszłości — to największa zdobycz i najpotężniejsze źródło sił naszego narodu. Masy ludowe coraz liczniej skupiają się pod sztandarami walki o całkowite zlikwidowanie wielowiekowych krzywd społecznych, walki o nowy, lepszy i sprawiedliwy ustrój społeczny, pod sztandarami budownictwa socjalistycznego. Rośnie świadomość polityczna milionów Polaków, dawniej gnębionych i okradanych z elementarnych praw obywatelskich. Wzrasta się coraz bardziej świadomy

i czynny udział najszerszych mas w rządzeniu swoim państwem, państwem ludu pracującego. Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stała się już niewzruszoną ostoją i natchnieniem wielkiej mobilizacji mas obywateli w ich dążeniu do utrwalenia i rozszerzenia zdobyczy ludu pracującego.

Bezspornymi i wspianymi przykładami tej mobilizacji jest udział wielomilionowych mas naszego narodu w wielkich plebiscytach na rzecz sprawy pokoju, w szerokiej, powszechnej niemal dyskusji ogólnonarodowej nad Konstytucją, wreszcie w potężnym swą niezrównaną wymową wyniku wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na platformie Frontu Narodowego. W tym powszechnym wzroście aktywności społecznej, w rosnącej zdolności mobilizacyjnej mas, w pogłębiającej się jedności narodu — tkwi niezwyciężona siła naszego ustroju, siła naszego państwa ludowego. Coraz liczniejsze miliony obywateli naszego kraju łączą się w dążeniu do budowy coraz bardziej dostatniego, kulturalnego, pełnego godności i dumy życia człowieka pracy w naszej umiłowanej Ojczyźnie.

Pogłębiać tę rosnącą jedność i aktywność milionów Polaków, umacniać ze wszech miar ich czynny i świadomy współudział w budowie nowego życia — oto wielkie i naczelne zadanie polityczne wyłonionego dziś przez Sejm Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Z potężnych i niewyczerpanych źródeł rosnącej energii społecznej mas rząd ten czerpać będzie siły w swej codziennej pracy.

Pragnę zapewnić Was, Obywatele Posłowie, że powołany przez Was Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej czynić będzie wszystko, aby nie zawieść Waszego zaufania, aby oprzeć swoją pracę na oparciu całego narodu. Wspólnie z milionami robotników i chłopów pracujących, w oparciu o rosnącą aktywność tych mas, o współudział w życiu naszego państwa milionów mężczyzn i kobiet, w oparciu o wspianą entuzjazm twórczy milionów młodych budowniczych Polski Ludowej, w oparciu o pogłębiającą się wciąż jedność moralno-polityczną naszego narodu — czynić będziemy wszystko, aby wytrwała, ofiarną pracą dla Ojczyzny umacniać wciąż jej siły, budować wspólnym porywem naszych gorących dla niej uczuć i codziennego dla niej wysiłku szczęście i wielkość Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (długo-trwałe, burzliwe oklaski).

Wpatrzony u e wzory bohaterskiego, wytężonego i planowego u siłku wielkiego narodu radzieckiego, naród polski przezuycięży trudności naszego uzrostu, usunie zacofanie wieków, zwycięsko zrealizuje wielki Program Frontu Narodowego, zbuduje wielkość swej Ojczyzny i swoje w tej Ojczyźnie szczęście...

Z przemówienia Aleksandra Zawadzkiego na Akademii z okazji XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej

W. MORAWSKI

Podnieść na wyższy poziom pracę komitetów blokowych

Na IV Plenum KC PZPR Bolesław Bierut podkreślił, że „im ściślejsza będzie łączność organów władzy państwowej z ludnością pracującą — tym łatwiejszy i szybszy będzie proces wciągania mas pracujących do udziału w rządzeniu państwem“.

Komitety blokowe stanowią jedną z form łączności mieszkańców miast z miejskimi i dzielnicowymi radami narodowymi, włączania ludności do realizacji uchwał rady, pobudzania i wykorzystywania inicjatywy społecznej ludności miejskiej.

Doświadczenia kilkuletniej pracy komitetów blokowych, szczególnie w Warszawie i w Łodzi, oraz poznanie organizacji i wyników pracy komitetów blokowych w ZSRR (w czasie pobytu w ZSRR grupy działaczy rad narodowych w 1952 roku) pozwoliły na podsumowanie dotychczasowych metod i rezultatów pracy komitetów blokowych w naszym kraju i ustalenie jednolitych wytycznych o ich organizacji i funkcjonowaniu.

Takie wytyczne ukazały się w postaci wzoru instrukcji dla miejskich i dzielnicowych rad narodowych o organizacji i działalności komitetów blokowych, wydanego przez Kancelarię Rady Państwa 22. V. 1952 r.

Ustalenie jednolitego dla całego kraju wzoru instrukcji i wzrastające zrozumienie przez prezydium rad narodowych roli i zadań komitetów blokowych przyspieszyły w wielkim stopniu proces powstawania nowych komitetów blokowych w coraz większej ilości miast, a nawet w miasteczkach liczących po kilka tysięcy mieszkańców. Np. w sierpniu br. zorganizowano komitety blokowe w Niemodlinie, liczącym 3 tys. mieszkańców; we wrześniu br. w miasteczkach pow. zawierciańskiego powstało 49 nowych komitetów blokowych.

Przykładem szczególnie dobrze zorganizowanych przygotowań wyborów do komitetów blokowych jest Niemodlin. Miasto podzielono na bloki. Przy typowaniu kandydatów do komitetów blokowych zwrócono uwagę na gospodynie domowe. Aby zapewnić frekwencję na zebraniach wyborczych, termin i miejsce zebrań wyborczych podano w obwieszczeniach; do tego celu wykorzystano również miejscowy radiowęzeł. Zebrania wyborcze obsłużyli radni, których przeszkolono na specjalnie zorganizowanej konferencji instruktorskiej. Dzięki takim przygotowaniom wybory do komitetów blokowych odbyły się sprawnie.

W woj. gdańskim zorganizowano już 939 komitetów blokowych, w woj. koszalińskim — 311, w woj. kieleckim — 632. W samej tylko Warszawie działa ponad 1 300 komitetów blokowych skupiających aktyw złożony z ponad 10 tysięcy osób.

Wg stanu na 1. X. br. ilość komitetów blokowych w całym kraju przekroczyła 10 tysięcy, co

w porównaniu ze stanem z 1. IV. br. oznacza wzrost o przeszło 100%.

Liczba osób pracujących w komitetach blokowych wynosi obecnie około 90 tysięcy, w tym 25% stanowią kobiety i 5% młodzież.

Przykłady dobrej pracy i cennej inicjatywy komitetów blokowych

O wielkich możliwościach komitetów blokowych świadczą następujące przykłady z Warszawy i z Łodzi:

a) W Warszawie: Komitet Blokowy Nr 25 już we wrześniu ub. r. potrafił zachęcić wszystkich mieszkańców bloku do naprawy nawierzchni 2 ulic (Pędzickiej i Sobockiej); mieszkańcy oczyszcili i wyszutrowali te ulice własnymi siłami.

Komitet Blokowy Nr 238 zmobilizował swych mieszkańców do ułożenia chodników na dwóch ulicach, Jaworznianej i Jedwabniczej, długości 400 mb. Płyty chodnikowe zakupili mieszkańcy z uzbieranych pieniędzy w wysokości złotych 2.300. Niezależnie od tej pracy mieszkańcy wyrównali doły na dwóch ulicach: Szczytowej i Sosnowej.

Komitet Blokowy Nr 132 założył i urządził ogródek jordanowski.

Komitet Blokowy Nr 136 przeprowadził kanalizację do niektórych domów przy ul. Podelskiej i Nurskiej. Pracę wykonywali mieszkańcy własnymi siłami, sposobem gospodarczym.

Komitet Blokowy Nr 32 po zebraniu społecznych pieniędzy od mieszkańców w kwocie złotych 2.000 własnymi siłami odbudował i wyposażył świetlicę.

Dzięki pracy komitetów blokowych urządzono dotychczas 69 świetlic blokowych. W zakresie zagadnień bytowych wyróżnił się dobrą pracą komitet blokowy Nr 201, który troszcząc się o sprawy swoich mieszkańców dokonał poważnych napraw piwnic i innych urządzeń.

b) W Łodzi: Komitet Blokowy Nr 221 na cześć rocznicy PKWN w br. podjął i wykonał w 100% zobowiązanie zmobilizowania mieszkańców bloku do wykonania we własnym zakresie następujących prac:

- 1) rozebrano stare, walące się parkany na terenie bloku i postawiono nowe, używając do tego częściowo starych desek,
- 2) przekopano 6 ogródków i obsiano je trawą,
- 3) uprzątnięto podwórza z gruzów i śmieci,
- 4) uporządkowano strychy,
- 5) wybrukowano 4 ścieżki do studzien,
- 6) postawiono 2 trzepaki,
- 7) pomalowano 2 klatki schodowe.

Przejawy wypaczania lub niedoceniaenia roli i zadań komitetów blokowych

Wskutek wielkiego wzrostu w br. liczby komitetów blokowych, powstawania coraz to nowych komitetów blokowych i braku doświadczenia ze strony dużej ilości prezydiów MRN w pracy z nowopowstałymi komitetami blokowymi, dają zauważyć się również i słabe strony pracy prezydiów rad z komitetami blokowymi. W szczególności — niezależnie od faktów pozostawiania komitetów blokowych własnemu losowi — dają się zauważyć próby traktowania komitetów blokowych przez niektóre prezydium MRN i DRN jako najniższego ogniwa terenowego aparatu administracyjnego; z drugiej strony liczne komitety blokowe przejawiają tendencję do przekształcania się w swoistego rodzaju „organ władzy“, stojący ponad mieszkańcami bloku, narzucający im swą wolę, tym samym odrywają się one od mieszkańców bloku, ich potrzeb i interesów.

Komitet Blokowy Nr 9 w Krotoszynie skarżył się na Prezydium MRN; w skardze skierowanej do Prezydium Rady Ministrów czytamy m. in.:

„Przewodniczący wybranego Zarządu (tj. komitetu blokowego) chcąc zwołać pierwsze zebranie, by dokonać podziału funkcji między swych członków, prosił MRN o pomoc w wyszukaniu lokalu do urządzenia zebrania.

Mimo przyrzeczenia zwołane zebranie na dzień 3.X br. o godz. 18 w świetlicy szkoły podstawowej Nr 2 nie odbyło się, ponieważ zezwolenie użycia świetlicy w szkole zostało ze względów oszczędnościowych cofnięte. Urządzenie zebrania w domu któregoś z członków Komitetu Blokowego jest niemożliwe ze względu na zbyt małe pomieszczenia. Dalsze zabiegi poczynione o uzyskanie lub wskazanie jakiegokolwiek miejsca na urządzenie zebrania nie odniosły żadnego skutku...

Wobec powyższego Komitet prosi o interwencję oraz zwrócenie czynnikiem Miejskiej Rady Narodowej w Krotoszynie uwagi na obowiązek udzielania pomocy czynnikowi społecznemu, powołanemu uchwałą MRN w dniu 11. VIII. 1952 r., a nie pozostawienia wybranego przez siebie Komitetu jako coś niepotrzebnego bez żadnej pomocy...“

Obciążanie komitetów blokowych pracami administracyjnymi

Zauważyć się daje ujemne zjawisko nadmiernego obciążania komitetów blokowych pracami biurowymi. Np. komitety blokowe w Warszawie wydają m. in. następujące zaświadczenia:

1. Zaświadczenia o stanie majątkowym i materialnym mieszkańców — dla referatów społeczno-administracyjnych prezydiów DRN.
2. Zaświadczenia o ilości osób zamieszkujących lokal na podstawie kart zameldowania — dla wydziałów kwaterunkowych.
3. Poświadczenia własnoręczności podpisu patentu.

4. Zaświadczenia o wspólności małżeńskiej — dla sądów.
5. Zaświadczenia do oddziałów zatrudnienia — o ile patent pozostaje bez pracy.
6. Poświadczenia druków — dla wydziałów kwaterunkowych.
7. Opinie na drukach w sprawach węglowych.
8. Poświadczenia druków do utrzymania zezwolenia na korzystanie z urządzeń radiowych.
9. Zaświadczenia na bilety kolejowe ulgowe na pociągi podmiejskie.
10. Poświadczenia kwestionariuszy dla inwalidów i emerytów.
11. Poświadczenia własności ruchomości osoby, zamieszkałej na terenie danego bloku — na żądanie władz celnych.
12. Poświadczenia, że mieszkaniec danego bloku wyhodował świnię — dla przedstawienia referatowi rolnictwa prezydium DRN.
13. Zaświadczenia dla zakładów pracy, że dana osoba nie ma nikogo, kto zająłby się jej dzieckiem.
14. Zaświadczenia dla urzędów, że zmarła osoba nie pozostawiła żadnego majątku.
15. Zaświadczenia dla kas zapomogowych i dla PKO — celem zwrotu wkładów po zmarłych.

Zaświadczeń wydawanych przez komitety blokowe jest znacznie więcej niż wymieniono, a składanie na nich podpisów przez komitety blokowe jest w dużej mierze przejawem zdejmowania z siebie odpowiedzialności przez niektóre instytucje.

Również nie zawsze stosunek wydziałów prezydiów MRN i DRN do komitetów blokowych jest właściwy.

Fachowe wydziały prezydiów DRN w Warszawie w wielu wypadkach traktują komitety blokowe jako przedłużenie administracyjne swoich organów. Stąd też próby wciągania komitetów blokowych w prace biurowo-administracyjne. Przykładem tego jest zarządzenie Wydziału Oświaty Prezydium DRN Stare Miasto, który zażądał od komitetu blokowego sporządzenia spisu dzieci w wieku szkolnym. Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej tegoż Prezydium zażądał od komitetu blokowego złożenia pisemnego sprawozdania z akcji niszczenia chwastów.

Biurokratyczne tendencje niektórych komitetów blokowych

Zaobserwowane zjawisko odrywania się niektórych komitetów blokowych od mieszkańców bloku, wyrażanie się ich w jakiś organ nadrzędny nad mieszkańcami jest wynikiem bądź niewłaściwego składu socjalnego i klasowego komitetów blokowych na skutek niestarannego przeprowadzenia wyborów, bądź zbyt długiego tolerowania przez niektóre prezydium takich komitetów blokowych, wybranych przed kilku laty, których skład

na skutek kooptacji uległ zupełnej zmianie; nierzadko weszli w skład takiego komitetu blokowego ludzie, których nie wybraliby mieszkańcy bloku; ludzie ci reprezentują często tylko własne osoby i własne interesy, a nie mieszkańców bloku.

Oto przykłady z samej tylko Warszawy:

B. przewodniczącego Komitetu Blokowego Nr 122, pijaka, awanturnika i kombinatora, usunięto ze stanowiska dopiero we wrześniu br., a to na skutek licznych skarg do DRN Wilanów.

W okresie reorganizacji komitetów blokowych na terenie DRN Praga Południe w br. wykryto i usunięto z komitetów blokowych wiele elementów mało aktywnych, obcoklasowych, a nawet wrogich; np. na Saskiej Kępie usunięto członka komitetu blokowego, który ujawnił wrogą postawę w czasie akcji meldunkowej, 6 spekulantów, 5 nierobów, 5 za rozkład moralny i pijaństwo itp.

Komitet Blokowy Nr 70, chcąc zmobilizować mieszkańców bloku do pracy społecznej dla uczczenia święta 1 Maja 1951 r., zamiast zorganizować zebranie z mieszkańcami, wywiesił ogłoszenie, że „dnia 19. IV. br. godz. 18 mieszkańcy bloku obowiązani są stawić się na miejsce zbiórki dla odgruzowania; nazwiska bumelantów, którzy nie zgłoszą się na miejsce zbiórki, zostaną podane do wiadomości władz wyższych w celu wyciągnięcia konsekwencji“. Możliwe, że to ogłoszenie odniosło „mobilizujący“ skutek, gdyż przewodniczący Komitetu Blokowego Nr 70 otrzymał z Prezydium DRN Żoliborz podziękowanie w uznaniu zasług w akcjach społecznych.

Na skutek niejednokrotnie słabego składu komitetów blokowych i braku pomocy ze strony prezydium MRN i DRN tendencje do komenderowania mieszkańcami bloków przez komitety blokowe występują jeszcze nadal.

Niektóre komitety blokowe niewłaściwie rozumiejąc swoje zadania żądają nawet szerokich pełnomocnictw w zakresie sankcji karnych w stosunku do mieszkańców bloku. Przykładem tego jest Komitet Blokowy Nr 159 w Warszawie, którego przewodniczący w rozmowie na temat doświadczeń w pracy komitetu blokowego oświadczył: „nie będzie żadnych wyników w pracy, jeżeli nie dacie nam możliwości karania mieszkańców; bez tych uprawnień komitety blokowe nie będą mieć żadnego autorytetu“.

Niektóre komitety blokowe stosują względem mieszkańców bloków represje w postaci „sankcji karnych“ za nieudzielanie się w pracy społecznej. Praktyczne stosowanie tych sankcji stoi nieraz na pograniczu szyskan.

Brak pracy masowo organizacyjnej i uświadamiającej głównym źródłem wypaczeń w pracy komitetów blokowych

Najważniejszym brakiem w pracy wielu komitetów blokowych jest fakt, że spotkania komitetów blokowych z mieszkańcami odbywają się w zasadzie tylko przed akcjami masowymi, orga-

nizowanymi ogólnie przez prezydium rad narodowych. Wprawdzie instrukcje prezydium MRN i DRN wymagają zwoływania przynajmniej co dwa miesiące ogólnych zebrań mieszkańców, a komitety blokowe zobowiązano do składania przynajmniej raz na pół roku sprawozdania ze swej działalności, jednak w praktyce instrukcje te nie są przestrzegane. Komitety blokowe nie pracują z mieszkańcami systematycznie, lecz od akcji do akcji, w wielu przypadkach zaniebują zagadnieniom lokalnym i pomijają bolączki własnego terenu. Stąd też duża ilość komitetów blokowych nie zdążyła nawiązać dostatecznej, bezpośredniej łączności z mieszkańcami własnego bloku. W tych warunkach liczne komitety blokowe zważają swą rolę i obowiązki tylko do potrzeb ogólnomiejskich, a nie wykazują dostatecznej inicjatywy w mobilizowaniu mieszkańców do usuwania bezpośrednich braków i niedomagań. Komitety blokowe, nie wysłuchując wnikliwie opinii mieszkańców, często nie widzą i nie znają w dostatecznym zakresie ich potrzeb. Komitety blokowe tylko w sporadycznych wypadkach prowadzą pracę uświadamiającą wśród mieszkańców, natomiast przeważająca większość komitetów nie prowadzi z nimi rozmów indywidualnych, nie interesuje się warunkami bytowymi mieszkańców, ich troskami i bolączkami. Z tych też przyczyn nie zawsze znają one swój teren i jego potrzeby. Duża część członków komitetów blokowych obowiązki swoje pojmuje przezważnie w ten sposób, że w określonych godzinach przebywają w określonych lokalach i oczekują przybycia mieszkańców bloku, którym przeważnie zaświadcza pieczęcią najrozmaitsze dokumenty. Dowodzi to poważnego oderwania się tych komitetów blokowych od terenu. Jest to nierzadko wynikiem tego, że poszczególne prezydium rad narodowych przypominają sobie o istnieniu komitetów blokowych tylko w okresie zbliżających się wielkich akcji ogólnopaństwowych, pozostawiając je zwykle własnemu losowi.

Niewłaściwy skład części komitetów blokowych i jego przyczyny

Źródłem niewłaściwego składu wielu komitetów blokowych jest często słabe przygotowanie wyborów do komitetów blokowych przez prezydium MRN, a stąd niska frekwencja mieszkańców bloków na zebraniach wyborczych. Np. w tegorocznych wyborach do komitetów blokowych w Katowicach, Chorzowie, Sosnowcu, Bytomiu i w Bielsku - Białej frekwencja wynosiła średnio 24% uprawnionych do głosowania. W pow. zawierciańskim zorganizowano 49 komitetów blokowych, pełniąc jednak przy tym poważne błędy, gdyż powołano komitety blokowe w miejscowościach typowo wiejskich, gdzie domy czynszowe stanowią zaledwie 20%, a reszta — to chaty wiejskie zamieszkałe przez rolników; obecnie reorganizuje się komitety blokowe, obejmując nimi tylko domy czynszowe. Prezydium MRN w Nysie nie zadało sobie trudu wykonania w wyznaczonym terminie,

tj. do 15. VIII. br., planu powołania komitetów blokowych; zebranie wyborcze bloku Nr 6 nie doszło do skutku z powodu nieprzybycia radnego, wyznaczonego do obsłużenia zebrania; na obsłużenie zebrania wyborczego bloku Nr 21 wyznaczono administratora domu, który nie potrafił poprowadzić zebrania i wyborów nie przeprowadzono, chociaż przybyło na zebranie ponad 200 osób.

W skład komitetów blokowych wchodzi zbytnie mało kobiet, a szczególnie gospodyń domowych. W skali krajowej procent kobiet w komitetach blokowych wynosi około 25%, a w poszczególnych miastach jest jeszcze niższy. Np. w pow. Tarnowskie Góry w 146 komitetach blokowych na 1.037 członków komitetów blokowych są zaledwie 34 kobiety.

Podstawowe zadanie komitetów blokowych

Komitety blokowe powinny być rzeczywistą reprezentacją mieszkańców bloku, reprezentacją potrzeb i interesów mieszkańców bloku. Należy przestrzegać zasady, że komitety blokowe są wybierane przez mieszkańców bloku na 1 rok, mogą być przez nich odwołane i podlegają ich kontroli (co wyraża się m. in. w obowiązku składania przez komitety blokowe przynajmniej raz na $\frac{1}{2}$ roku sprawozdania ze swej działalności na ogólnych zebraniach mieszkańców bloku).

Zadaniem komitetów blokowych jest z jednej strony wzmocnienie więzi między MRN i DRN i mieszkańcami miast w zakresie spraw komunalno-bytowych, zdrowia, kulturalno-oświatowych, pomocy społecznej i innych, a z drugiej strony — rozwijanie i wykorzystywanie inicjatywy mieszkańców bloków celem poprawy własnymi siłami swych codziennych spraw bytowo-komunalnych, warunków sanitarnych, kulturalnych itp.

Komitety blokowe powinny przeto działać zgodnie z potrzebami i interesami mieszkańców bloku i zgodnie z wytycznymi właściwej MRN czy DRN, pod kontrolą zarówno mieszkańców bloku jak i prezydium rady narodowej. Prezydium rad narodowych mają możliwość prowadzenia za pośrednictwem komitetów blokowych wielkiej pracy masowo-organizacyjnej i kulturalno-wychowawczej wśród mieszkańców miasta, mobilizowania ich do wykonania zadań zarówno ogólnomiejskich, jak i o charakterze dzielnicowym i blokowym.

Na VII Plenum KC PZPR Bolesław Bierut mówił co następuje:

„Podstawowym zadaniem partii jest nadanie aparatowi państwowemu charakteru socjalistycznego, w przeciwnym bowiem razie zbiurokratyzowany, oderwany od mas pracujących i ich kontroli aparat państwowy łatwo może stać się przeszkodą, hamulcem w budownictwie socjalistycznym“.

O właściwą rolę i styl pracy komitetów blokowych

Na tle tych wskazań sprawa oblicza klasowego komitetów blokowych, odbiurokratyzowania wielu komitetów blokowych, likwidacji kumoterstwa

w ich pracy — to podstawowy problem dla wielu prezydiów MRN i DRN.

Józef Stalin określił istotę rad następująco: „...Rady — to olbrzymia zdobycz naszej rewolucji, olbrzymia zdobycz klasy robotniczej. Ale... Rady — to tylko forma organizacji, socjalistyczna wprawdzie, ale jednak forma organizacji. Wszystko zależy od tego, jaką treść wleje się w tę formę... A więc chodzi tu nie tylko o Rady jako o formę organizacji, chociaż sama ta forma jest olbrzymią zdobyczą rewolucyjną. Chodzi przede wszystkim o treść pracy Rad, chodzi o charakter pracy Rad, chodzi o to, kto mianowicie kieruje Radami — rewolucjoniści czy kontrewolucjoniści“ (Stalin „Zagadnienia Leninizmu“, W-wa 1947 r., str. 377).

Komitety blokowe nie są organami rady narodowej, lecz jedynie społecznym organem współdziałania z radami. Nie można oczywiście czynić jakiegokolwiek znaku równania między radami narodowymi i komitetami blokowymi. Ale analogia do rad, jeśli chodzi o formę i treść pracy komitetów blokowych, może i powinna być przeprowadzona.

Komitety blokowe — to bezspornie zdobycz klasy robotniczej, to bezspornie demokratyczna forma społecznej organizacji ludności pracującej, rozwijająca jej inicjatywę wokół spraw miejscowych, włączająca ją przez współdziałanie z radami narodowymi i ich organami do współdziałania.

I podobnie jak przy radach, jeśli chodzi o treść pracy rad przy wykonywaniu przez nie zadań władzy ludowej, tak samo i w stosunku do komitetów blokowych w zakresie aktywizowania ludności bloku wokół poprawy własnymi siłami swych miejscowych warunków bytowo-komunalnych i innych klasowa treść pracy komitetów blokowych odgrywa decydującą rolę.

Zadania prezydiów rad narodowych

Wiele prezydiów MRN i DRN organizuje regularnie narady z komitetami blokowymi, przekazuje im sprawy, daje wytyczne, wysłuchuje sprawozdań itp., aby w ten sposób, przez powiązanie się z komitetami blokowymi pogłębić swą więź z mieszkańcami miasta. Jeśli jednak komitety blokowe nie wyrażają interesów i potrzeb mieszkańców bloku, wyniki mogą być wręcz przeciwne od zamierzonych.

Stąd przed prezydiami MRN i DRN stoi zadanie przeanalizowania klasowej treści pracy komitetów blokowych, spowodowanie usunięcia z komitetów blokowych ludzi nieodpowiednich, przypadkowych, reprezentujących własne interesy, a nie interesy mieszkańców bloku.

Powstawanie coraz to nowych komitetów blokowych, umacnianie istniejących, polepszanie ich pracy — to bezspornie wielkie osiągnięcie miejskich rad narodowych w Polsce Ludowej. Nie należy jednak poprzestać na tych osiągnięciach, trzeba ustawicznie podnosić pracę komitetów blo-

kowych na wyższy poziom polityczny i organizacyjny, włożyć olbrzymi wysiłek w celu ustawienia powstających komitetów, a przedstawienia istniejących na pracę społeczną wśród mieszkańców bloków. Komitety blokowe powinny przestawić się na pracę wśród mieszkańców bloku, mobilizować mieszkańców do poprawy warunków ich codziennego życia **własnymi siłami**, uczyć ich poszanowania i ochrony własności społecznej, pokazywać na przykładach z własnego terenu potrzebę i korzyści pracy społecznej, zespołowej.

Oręż krytyki i samokrytyki w pracy komitetów blokowych

Aby te cele osiągnąć, komitety blokowe powinny stosować w codziennej pracy potężny oręż krytyki i samokrytyki.

„Krytyka i samokrytyka — mówił Bolesław Bierut na VII Plenum KC PZPR — jest wypróbowanym orężem zabezpieczającym bojowość szeregów partyjnych i prawidłowość kierownictwa partyjnego na wszystkich szczeblach jego pracy. Tylko oportuniści, biurokraci i sekciarze boją się krytyki, unikają jej i usiłują ją dusić jak się da. Obawa przed krytyką, niechęć do samokrytyki u tych czy innych towarzyszy — to najpewniejsze sygnały, że istnieje niebezpieczeństwo wypaczenia, że jest coś złego, co wymaga mobilizacji uwagi wszystkich członków organizacji partyjnej, wnikliwej ich kontroli“.

Komitety blokowe powinny być wybierane na zebraniach mieszkańców bloku tylko na 1 rok, a kooptacja członków komitetów blokowych powinna być zjawiskiem wyjątkowym. Jak najszybciej należy zlikwidować „żelazne“ komitety blokowe, istniejące bez wyboru od kilku lat, a obowiązki składania sprawozdań komitetów blokowych na ogólnych zebraniach mieszkańców przynajmniej raz na 3 miesiące uczynić regułą i czuwać nad jej przestrzeganiem.

Stosowanie się komitetów blokowych do wytycznych Kancelarii Rady Państwa pomoże im bardziej krytycznie i samokrytycznie analizować własną pracę.

Oddolna krytyka mieszkańców bloku na zebraniach sprawozdawczych i wyborczych pomoże komitetom blokowym, usprawni ich pracę, powiąże je mocniej z mieszkańcami bloków, ułatwi komitetom blokowym pobudzanie inicjatywy mieszkańców bloku i mobilizowanie ich do społecznej, zespołowej pracy.

„W krytyce oddolnej — mówił G. Malenkov na XIX Zjeździe KPZR — znajduje swój wyraz twórcza inicjatywa i samodzielna twórczość milionów ludzi pracy oraz ich troska o umocnienie państwa radzieckiego. Im szerzej będzie się rozwijała samokrytyka i krytyka oddolna, tym pełniejsze ujście znajdą twórcze siły i energia naszego narodu, tym mocniej będzie wzrastało i krzepło w masach uczucie, iż są one gospodarzem kraju“. Ale „Błędem jest sądzić, że krytyka oddolna może rozwijać się sama przez się, samorzutnie. Krytyka oddolna może narastać, rozszerzać się je-

dynie pod tym warunkiem, że każdy, kto występuje ze zdrową krytyką, będzie przekonany, iż znajdzie w naszych organizacjach poparcie, a wskazane przez niego braki będą rzeczywiście usuwane“.

Metody walki z biurokratycznymi wypaczeniami w pracy komitetów blokowych

I dlatego przed prezydiami MRN i DRN w zakresie ich współdziałania z komitetami blokowymi staje poważne zadanie czuwania nad przygotowaniem i przebiegiem zebrań sprawozdawczych, organizowanych przez komitety blokowe, wykorzystania tych zebrań do zaznajomienia mieszkańców bloków z aktualnymi uchwałami rady i jej prezydium, z zadaniami mobilizowania mieszkańców do wykonania tych uchwał.

Wykorzystanie w tym celu radnych i instruktorów organizacyjnych wydaje się ze wszelkich miar pożądane.

Walka z biurokratyzowaniem się wielu komitetów blokowych — to nie tylko zagadnienie odciążenia komitetów blokowych od zbyt wielu czynności biurowych, to — obok systematycznej sprawozdawczości — przede wszystkim problem konieczności otoczenia się przez komitety blokowe szerokim aktywem spośród mieszkańców bloku, codziennej pracy przez ten aktyw, powiązanie się z organizacjami-kobiecymi na terenie bloku, z aktywem wyrosłym w czasie kampanii wyborczej.

W kampanii wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej brało udział w mieście i na wsi ponad 1/2 miliona działaczy, partyjnych i bezpartyjnych oraz ponad 800 tysięcy agitatorów, w tym połowa bezpartyjnych. (Z referatu Józefa Cyrankiewicza na rozszerzonym Plenum Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego).

Przyciągnięcie do współdziałania z komitetami blokowymi aktywu wyrosłego w czasie kampanii wyborczej, oparcie się komitetów blokowych w codziennej pracy na aktywie spośród gospodyń domowych zamieszkałych na terenie bloku, połączone z kwartalną sprawozdawczością przed mieszkańcami bloku, podniesie pracę komitetów blokowych na wyższy poziom, umożliwi im wywiązanie się z obowiązków: wykorzystania i rozwijania inicjatywy mieszkańców do poprawy własnymi siłami swych spraw komunalno-mieszkanioowych, zdrowia, kulturalno-oświatowych, pomocy społecznej itp., umożliwi — przez komitety blokowe — mocniejsze powiązanie ludności miast z radami narodowymi, włączy ją silniej do współzrządzenia krajem.

Takie pokierowanie przez prezydium MRN i DRN pracą komitetów blokowych, czuwanie za pośrednictwem komisji rad, radnych i instruktorów organizacyjnych nad przestrzeganiem przez komitety blokowe wytycznych instrukcji Kancelarii Rady Państwa polepszy pracę komitetów blokowych, usunie dotychczasowe braki w ich pracy i umożliwi im wypełnienie postawionych przed nimi zadań.

M. SZPRINGER

Prezydium PRN w Inowrocławiu zatwierdza założenie spółdzielni produkcyjnej w Rucewku

Na stole leżała mapa gruntów gromady Rucewko, gm. Złotniki Kuj. pow. inowrocławskiego. Na mapie siatka pól. Te zakreskowane ukośnie, to pola chłopów spółdzielców, chłopów, którzy na ogólnym zebraniu 31 października br. podjęli uchwałę o zorganizowaniu spółdzielni produkcyjnej „Wysokie Plony”. Właśnie dzisiaj Prezydium PRN w Inowrocławiu na rozszerzonym posiedzeniu zasiało do zatwierdzenia uchwały chłopów o zorganizowaniu spółdzielni, 44 spółdzielni produkcyjnej w powiecie, 26 w tym roku.

Referuje przewodniczący Prezydium PRN

Spółdzielnia powstała w gromadzie — mówi m. in. Górniak, przewodniczący Prezydium PRN — poparcelacyjnej, liczącej 8 gospodarstw od 2 do 5 ha, 44 gospodarstwa od 5 do 10 ha i 15 bezrolnych. Statut spółdzielni podpisało 15 członków, a następnie od ogólnego zebrania do chwili obecnej jeszcze 4.

Gromada ogółem posiada 364 ha ziemi, a spółdzielnia 118,9 ha. Do spółdzielni przystąpiło także 2 chłopów bezrolnych. Spółdzielcy zamierzają przeto przejąć grunty z Funduszu Ziemi w ilości 15,14 ha. Prócz tego spółdzielcy chcą przejąć budynki podworskie.

Ziemia w gromadzie Rucewko jest bardzo dobra, pszenno-buraczana. Chłopi uprawiają tam buraki cukrowe i inne rośliny przemysłowe.

Przewodniczący odczytuje następnie nazwiska członków zarządu, komisji rewizyjnej i sądu koleżeńskiegó spółdzielni. Przewodniczący mówi jeszcze o wielu sprawach: o tym, jak daleko jest od Rucewka do POM, do gminy, do szkoły 7-klasowej, że we wsi jest kuźnia, zlewnia mleka itd., itd.

W ten sposób przed członkami Prezydium PRN i innymi osobami zaproszonymi na posiedzenie przesunął się obraz gromady Rucewko i powstałej w niej spółdzielni produkcyjnej „Wysokie Plony”.

Głos ma przewodniczący spółdzielni produkcyjnej

Po charakterystyce gromady i powstałej w niej spółdzielni o planach spółdzielców, o sytuacji organizacyjnej i gospodarczej spółdzielni mówi jej przewodniczący Stefan Malinowski.

— Nasza spółdzielnia — mówi Malinowski — stawia się na hodowlę bydła i trzody chlewnej. Wspólną pracę chcemy zacząć choćby dzisiaj, jednak chlewnia i obora podworska nie nadają się w tej chwili do zorganizowania wspólnej hodowli. Dach się wali, przecieka. Dlatego wprzód trzeba naprawić gruntownie budynki. Postanowi-

liśmy zwrócić się do Prezydium PRN o kredyty i materiał.

Wszyscy członkowie jako wkład dają konie. Część członków — krowy i maciory. Razem będzie 21 koni, 10 krów, 4 maciory i 20 szt. młodych. Połowę koni chcemy sprzedać i kupić za to krowy. W tym roku nie będziemy jednak mogli zbytńo rozszerzać hodowli, bo nie wystarczy nam paszy.

O wielu jeszcze sprawach, bardzo istotnych dla spółdzielców, mówił przewodniczący zarządu spółdzielni Malinowski. Przewodniczący Prezydium PRN ze swej strony przez umiejętne pytania doprowadził do szerszego oświetlenia spraw dotąd nie omówionych. Pytania przewodniczącego Górniaka świadczyły, że bardzo dobrze orientuje się on w zagadnieniach gospodarczych gromady, a nawet w takich szczegółach, jak położenie budynku.

— Czy ten spichlerz stojący bokiem do drogi też chcecie wykorzystać?

— Tak — odpowiada Malinowski — ale w pierwszym rzędzie musimy przygotować oborę i chlewy.

Dyskusja

O spółdzielni produkcyjnej „Wysokie Plony” mówi teraz, obecny na posiedzeniu, przewodniczący Prezydium GRN w Złotnikach Kuj. Kazimierz Pirowicz.

— Uważamy, że spółdzielnia „Wysokie Plony” będzie jedną z lepszych spółdzielni. Ludzie są tam chętni i do spółdzielni, i do pracy. Spółdzielni będziemy się starali pomóc na każdym kroku. Przede wszystkim pomożemy spółdzielcom w przygotowaniu do wspólnego użytku budynków gospodarczych. Część materiałów do remontu obory będzie można uzyskać z rozbiórki części zniszczonej stodoły. Spółdzielcy otrzymają resztówkę, na której od lat były hodowane warzywa. Obecnie warzywnictwo jest tam zaniedbane przez prywatnego dzierżawcę. Z pomocą Prezydium PRN ułatwimy spółdzielcom zorganizowanie wzorowego warzywnictwa.

W dyskusji wypowiadali się i inni. Agronom POM mówił o potrzebie i realnych możliwościach rozszerzenia uprawy roślin przemysłowych (ilość ludzi do pracy w stosunku do ilości hektarów jest wysoka). O tym, że już w planie siewów wiosennych trzeba względnie powiększenie bazy paszowej.

Kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Ratajczyk radził spółdzielcom wykorzystać, ze względu na bliskość Bydgoszczy, możliwość produkcji warzyw. Dalej wskazywał korzyści, jakie miałoby z założenia na 5 ha sadu niskopienego oraz potrzebę umieszczenia wysłódków zwo-

zonych obecnie z cukrowni w pobliżu wspólnej obory itd.

W dyskusji, przy omawianiu inwestycji budowlanych, wskazywano celowość wykonania ich systemem gospodarczym i wykorzystywania do tego celu tanich, dostępnych materiałów, np. pokrycie dachu obory trzciną.

O sprawach oświaty i kultury mówił kierownik Wydziału Oświaty. Szkoła jest, natomiast gorzej ze świetlicą. Istniejąca ma nieodpowiedni lokal i nie jest urządzona. Brak przedszkola dla około 30 dzieci w wieku przedszkolnym.

Sprawy te postanowiono załatwić wspólnie z Prezydium GRN. Wspólnie z tym Prezydium postanowiono także wydzielić lokal na biuro spółdzielni.

Dyskusja na posiedzeniu była rzeczowa, ponieważ część członków Prezydium i kierowników wydziałów brała udział w ogólnym zebraniu w Rucewku i stąd m. in. znała sytuację oraz potrzeby spółdzielców.

Uchwała Prezydium wskazuje konkretne zadania

Prezydium PRN jeszcze przed założeniem spółdzielni orientowało się co do warunków, w których spółdzielnia ta będzie powstawała. Orientacja ta pogłębiła się przez udział Prezydium w ogólnym zebraniu chłopów i wreszcie przez analizę na opisywanym posiedzeniu warunków, w których spółdzielnia powstała. W oparciu o te czynności Prezydium PRN doszło do wniosku, że spółdzielnia produkcyjna „Wysokie Plony“ powstaje na zdrowych podstawach, jest zdolna do życia i wspólnej pracy. Prezydium PRN zatwierdziło uchwałę ogólnego zebrania chłopów gromady Rucewko o utworzeniu tej spółdzielni.

Jednocześnie w trosce o umocnienie spółdzielni Prezydium zobowiązało Wydział Rolnictwa i Leśnictwa, Wydział Budownictwa i inne wydziały i referaty Prezydium oraz POM Gniewkowo i Prezydium GRN w Złotnikach Kuj. do wykonania następujących zadań:

1. Wydz. Rolnictwa i Leśnictwa — do stałego i systematycznego udzielania pomocy nowopowstałej spółdzielni przez pracowników fachowych w celu jej gospodarczego i politycznego umacniania. Za ten odcinek pracy Prezydium uczyniło odpowiedzialnym również POM w Gniewkowie.

2. Agronomów powiatowych — do opracowania planu gospodarczego na rok 1953 w myśl wytycznych rządu z 24 maja 1952 r. o planowaniu gospodarczym w spółdzielniach produkcyjnych (3-letni plan), które zagwarantuje należyty rozwój tej spółdzielni.

3. Wydz. Budownictwa — do opracowania dokumentacji technicznej budynków wymagających remontu, w szczególności stajni i chlewów.

4. Prezydium GRN Złotniki Kuj. — do udzielenia pomocy i zabezpieczenia tej spółdzielni od odpowiednich warunków rozwoju gospodarczego i politycznego.

5. Kier. Ref. Fin. Roln. Sobczaka — do przekazania spółdzielni całego zapasu Funduszu Ziemi w tej gromadzie, tj. 15,14 ha.

6. Powiatowego instruktora ogrodnictwa Antczaka — do udzielania porad i wskazówek fachowych dotyczących warzywnictwa i sadownictwa.

7. Kier. Ref. Produkcji Zwierzęcej Gieca — do udzielenia pomocy w zorganizowaniu obory i świniaarni oraz w zakupieniu 10 krów, 4 macior i 20 warchlaków.

8. Instruktorkę hodowli drobiu — do pomocy w zorganizowaniu fermi drobiu.

9. Wydz. Oświaty — do zorganizowania przedszkola.

Byłoby lepiej, gdyby...

Oczywiście — mówi przewodniczący Prezydium Górniak — byłoby lepiej, gdyby przewodniczący spółdzielni zupełnie samodzielnie bez naszej pomocy, w formie pytań, bez naszego uprzedniego referowania sytuacji gospodarczej i politycznej sam to wszystko w swoim sprawozdaniu dokładnie zobozował. Niestety, przewodniczący nowych spółdzielni produkcyjnych w większości nie są jeszcze na tyle wyrobieni, by takie sprawozdanie przygotować. Jedyna próba takiego sprawozdania, jaką u nas przeprowadzono, nie dała pomyślnych rezultatów. Byłoby najlepiej, gdyby sprawozdanie przewodniczącego, o którym mowa w wytycznych Kancelarii Rady Państwa i II Zespołu z 31.I.1951 r., było opracowane przez zarząd spółdzielni produkcyjnej z udziałem członków komisji rewizyjnej i sądu koleżeńkiego tej spółdzielni.

Górniak ma niewątpliwie rację. Sprawozdanie przewodniczącego opracowane kolektywnie miałyby znacznie większą wagę. Zamierzenia spółdzielców co do rozwoju spółdzielni, o których mowa we wspomnianych wytycznych, byłyby z pewnością ściślej określone i bardziej realne, także życzenia spółdzielców pod adresem Prezydium PRN byłyby konkretniejsze.

Wydaje się, że prezydium PRN mogą organizacyjnie pomóc spółdzielcom w takim właśnie kolektywnym opracowaniu sprawozdania i że takie sprawozdanie jako podstawa do dyskusji powinno być wygłaszane w pierwszej kolejności. W każdym przypadku można je rozszerzać i wzbogacać przez odpowiednie pytania.

Systematyczna praca Prezydium PRN

Prócz opisanej tu rejestracji 44 spółdzielni produkcyjnej w powiecie na rejestrację czekają jeszcze 3. Źródła tych osiągnięć można znaleźć w planowej pracy samego Prezydium nastawionej na propagowanie spółdzielczości produkcyjnej, w pracy, w której widać dbałość o istniejące spółdzielnie i komitety założycielskie.

Prezydium PRN, aby orientować się w możliwościach założenia spółdzielni, by nie działać na ślepo, posiada charakterystykę gromad. A więc:

ilość gospodarstw, obszar w ha, ilość gospodarstw w poszczególnych grupach (od 0 do 5 ha itd.), ilość inwentarza, czy istnieje szkoła i świetlica, czy istnieje w gromadzie i jaki wspólny obiekt, jak gromada wykonuje swoje obowiązki wobec państwa i ilu jest ludzi zdolnych do pracy.

We wszystkich gromadach, gdzie istnieją już spółdzielnie, sołtysami są chłopci-spółdzielcy. Wszyscy pracownicy Prezydium PRN są od jesieni ub. roku systematycznie szkoleni w zagadnieniach spółdzielni produkcyjnych. To samo jest w prezydiach GRN. Radni PRN i GRN są propagatorami spółdzielczości produkcyjnej. Malinowski, przewodniczący spółdzielni „Wysokie Plony“, to radny PRN i GRN. Prócz niego w zakładaniu tej spółdzielni uczestniczyło jeszcze 2 radnych GRN.

Co było brakiem posiedzenia?

Takie są — ujęte tu ogólnie i nie wyczerpująco — źródła sukcesów w budownictwie spółdziel-

ności produkcyjnej w pow. inowrocławskim. Obok tych niewątpliwych sukcesów brakiem w pracy nad samym zatwierdzaniem spółdzielni produkcyjnej jest pomijanie komisji rady narodowej. Wydaje się, że o tym, jak chłopci, którzy wstąpili do spółdzielni, gospodarują, czy chętnie korzystają w celu podniesienia produkcji z pomocy agrotechnicznej państwa, jak wywiązywali się z obowiązków wobec państwa, słowem o tym, na ile istnieją zadatki do organizacyjnego, gospodarczego i politycznego umacniania spółdzielni, mogliby wiele powiedzieć przedstawiciele Komisji Rolnictwa i Leśnictwa PRN oraz Komisji Rolnej GRN, gdyby byli na posiedzeniu Prezydium.

Opisana metoda zatwierdzania spółdzielni produkcyjnej przez Prezydium PRN w Inowrocławiu, to tylko jedno z ogniw zorganizowanej i systematycznej pracy tego Prezydium nad umacnianiem i rozwojem spółdzielni produkcyjnych. Warto, by przedstawione doświadczenia twórczo wykorzystaly inne prezydium PRN.

J. BREITKOPF

Nie wykonano słusznej uchwały Prezydium Woj. RN w Zielonej Górze o pracy młodzieży w radach

Szczególną opieką otacza Państwo Ludowe swoją młodzież. Przed młodzieżą polską otwarte są wszystkie drogi, każda szlachetna inicjatywa ma zapewnione jak najszerze możliwości rozwoju. Nasza wspomniała młodzież nie zawodzi zaufania, jakim obdarza ją naród. Młodzi przodownicy pracy z przemysłu i rolnictwa walczą zwycięsko na najtrudniejszych odcinkach naszego budownictwa o jak najpełniejsze i jak najlepsze wykonanie planu. Studenci i uczniowie coraz lepiej opanowują wiedzę, uczą się wykorzystywać ją w życiu.

Ogromny dorobek młodzieży pokazał nam Zlot Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej. Chłopcy i dziewczęta pokazali, że godni są postawionych przed nimi zadań, udowodnili, że w codziennym trudzie potrafią walczyć o jego szczęśliwą przyszłość.

Dlatego też szczególnie ważne jest wciąganie młodzieży do pracy rad narodowych. Trzeba wykorzystywać jej zapał, inicjatywę i ofiarność w walce o umocnienie i usprawnienie pracy aparatu władzy ludowej.

Słusznie oceniło ważność zagadnienia Prezydium Woj. RN w Zielonej Górze, podejmując 5. VIII. 1952 r. uchwałę „w sprawie ustalenia wytycznych do planu pracy prezydiów rad narodowych w woj. zielonogórskim w celu rozwijania osiągnięć zlotowych wśród młodzieży“.

W uchwale czytamy między innymi:

„Konkretna pomoc ze strony prezydiów rad narodowych powinna się przejawiać w następujących formach: 1. Zaprowadzenie w prezydiach

rad narodowych ewidencji radnych i członków komisji rekrutujących się spośród młodzieży: a) przeanalizowanie pracy radnych młodzieżowych i otoczenie specjalną opieką zaniebujących się w swych obowiązkach, b) w wypadkach wyraźnego lekceważenia obowiązków spowodowanie odwołania radnych zastępując ich nowymi, wartościowymi ludźmi, przodownikami pracy i nauki, c) systematyczne organizowanie kwartalnych narad radnych młodzieżowych celem stałego podnoszenia ich stylu pracy, pobudzenia ich do większej aktywności na sesjach rad i w pracach komisji... 3. W celu zainteresowania młodzieży pracami rad narodowych i komisji należy już obecnie zapraszać na posiedzenia rad i komisji aktywistów młodzieżowych — przodowników pracy i nauki. 4. Czynny udział prezydiów rad narodowych przez swych delegatów w naradach wytwórczych i zebraniach organizacyjnych młodzieży w warsztatach pracy i szkołach. Rady narodowe powinny być w posiadaniu terminarza tych narad i zebrań. Delegat prezydium rady narodowej powinien: a) informować młodzież o działalności rady na różnych odcinkach jej pracy, b) wysłuchiwać życzeń i dezyderatów wysuwanych przez młodzież, c) stawiać przed młodzieżą konkretne, aktualne zadania np. w związku z wykonywaniem planów produkcyjnych, propagowaniem idei spółdzielczości produkcyjnej na wsi, zagadnienie umacniania spójni między miastem i wsią itd... 8. Na sesjach i posiedzeniach prezydiów popularyzowanie i wysuwanie młodych przodowników pracy, omawianie zadań pozlotowych ze szcze-

gólnym uwzględnieniem przygotowania całej młodzieży do udziału w wielkiej kampanii politycznej — w wyborach do Sejmu i do rad narodowych. 9. Stawianie spraw młodzieżowych przynajmniej raz na kwartał na posiedzeniach prezydium, analizowanie wykonywanych przez młodzież prac i zobowiązań oraz analizowanie wykonania własnych uchwał prezydium w sprawach młodzieżowych. 10. Udostępnianie radnym ZMP-owcom materiałów z posiedzeń rad narodowych celem wykorzystania ich do sprawozdań na zebraniach młodzieżowych w zakładach pracy i w szkołach“.

Uchwały muszą być wykonywane

Jak widać z przytoczonych punktów uchwały, Prezydium Woj. RN nadało właściwy kierunek pracy z młodzieżą, zapoznawania młodzieży z pracą rad, wciągania młodzieży do udziału w pracy rad i komisji. Jak jednak wygląda wykonanie uchwały Prezydium Woj. RN w Zielonej Górze?

Uchwałę przesłano do wszystkich prezydium PRN, GRN oraz do zarządów powiatowych ZMP.

W Prezydium PRN w Międzyrzeczu kierownik Wydziału Organizacyjnego w ogóle nie słyszał o takiej uchwale. Po dłuższym przeglądaniu akt uchwały nie udało się znaleźć. Również nic nie słyszał o uchwale kierownik Wydziału Oświaty. Przewodniczący Prezydium po dłuższym namyśle przypomniał sobie, że kiedyś otrzymali taką uchwałę i „zgodnie z poleceniem posłali do prezydium GRN“. Oczywiście w tej sytuacji o wykonaniu uchwały przez Prezydium PRN nie ma mowy. Prezydium nie wie również, jak wykonała uchwałę prezydium GRN.

W Prezydium MRN w Gorzowie Wlkp. również nikt sobie nie może przypomnieć uchwały. Analizy pracy młodych radnych nigdy na Prezydium nie przeprowadzano, nie organizowano również narad kwartalnych. Prezydium MRN prowadzi pracę z młodymi radnymi, ale po prostu w zrozumieniu potrzeby tej pracy, nie w wykonaniu uchwały. Młodych radnych w MRN jest trzech, stanowi to 7,5%. W marcu br. 10 zetempowców powołano do komisji. Połowa z nich pracuje dosyć aktywnie. Na wyróżnienie zasługuje radny młodzieżowy Józef Szmikowski z Gorzowskich Zakładów Mechanicznych. Aktywnie uczestniczy w sesjach rady, zabiera głos przedstawiając życzenia młodzieży. Bierze również udział w pracach organizowanych przez radę. Obecnie Prezydium MRN stara się wciągnąć młodzież do pracy niedawno zorganizowanych komitetów blokowych. W każdym Komitecie jest przeciętnie po trzech zetempowców. Ponadto na sesje MRN zapraszani są młodzieży przodownicy pracy i nauki. Początkowo Prezydium MRN nie mogło znaleźć wspólnego języka z Zarządem Miejskim ZMP. Teraz po zmianach w ZM ZMP sytuacja się odwróciła i z kolei Prezydium nie bardzo chce rozmawiać z Zarządem Miejskim.

Dlaczego tak wygląda wykonanie uchwały w terenie? Przysłowie mówi, że „przykład idzie z góry“. Tak jest i w tym wypadku, tylko że tym razem jest to zły przykład. Prezydium Woj. RN nie zaprowadziło u siebie ewidencji radnych młodzieżowych, nie analizowało pracy tych radnych, nie organizowało narad kwartalnych, słowem nie wykonało własnej uchwały. Naturalnie przy takim stanie rzeczy nie mogło być mowy o kontroli wykonania uchwały w terenie i takiej kontroli nie było. Tak więc słuszna inicjatywa, dobre wskazówki uchwały poszły na marne, nie przyniosły żadnego rezultatu. Co gorsza, takie lekceważenie własnych uchwał bynajmniej nie wpływa na podniesienie autorytetu Prezydium.

Radnych młodzieżowych trzeba otoczyć opieką

W tej sytuacji są jednak przykłady, że w woj. zielonogórskim cały szereg radnych młodzieżowych rozumie swoje zadania i pracuje dobrze i z poświęceniem. Na przykład w gminie Rosin przewodniczący Zarządu Gminnego ZMP Pajęcki był członkiem GRN. Jako radny pracował bardzo dobrze. Na sesjach wielokrotnie zabierał głos, pomagając właściwie rozwiązywać ważne zagadnienia. Dzięki jego pracy wykryto sabotaż — niszczenie maszyn rolniczych. Niejednokrotnie stawał na sesjach sprawy młodzieży. Znali go i ceniłi wszyscy mieszkańcy gminy. W Sulęcinie dzięki inicjatywie radnych młodzieżowych powstało kino.

Zdarzają się jednak wypadki niedoceniań młodych radnych, lekceważenia ich głosów. Na sesji GRN w Słubicach młody radny domagał się zbadania sprawy zmarnowania łubinu; sprawy nie rozpatrzono. W Sulęcinie regulacja rzeczki ciągnie się już 4 lata. Radny Stefanowicz domagał się przydzielenia młodzieży odpowiedniego sprzętu, a regulacja została by wykonana przez młodzież.

W niektórych radach na młodzież patrzy się z góry, do ich wypowiedzi odnosi się z dobrodusznym pobłażaniem. Jest to stanowisko niewłaściwe.

Chcemy, aby w radach znaleźli się najlepsi, najbardziej bojowi przedstawiciele młodzieży. Trzeba, aby radni młodzieżowi stawali na sesjach rad sprawy młodzieżowe, walczyli o rozwój bibliotek, teatrów, kin, świetlic, boisk sportowych, o unarowienie kultury fizycznej wśród młodzieży.

Trzeba uważnie przysłuchiwać się głosom młodych radnych, otoczyć ich jak najbardziej troskliwą opieką i pomocą. Młodzież przez swój zapał i ofiarność pomoże nam niejednokrotnie wykryć błędy, zwalczać biurokrację i bezdusność w pracy rad narodowych.

Uchwała Prezydium Woj. RN w Zielonej Górze powinna być wykonana. Trzeba, aby nad sprawą młodzieży w radach zastanowiły się wszystkie prezydium, wyciągnęły wnioski dla siebie i właściwie potraktowały to ważne zagadnienie.

Musimy walczyć o to, by w organach władzy ludowej młodzież znalazła należne jej miejsce.

E. WILCZEKsekretarz Prez. Woj. RN
w Opolu

Prezydium Woj. RN w Opolu pomaga w pracy prezydium rad narodowych niższych stopni

(Artykuł dyskusyjny)

Słyszcy się stale narzekania i utyskiwania, że prezydium rad narodowych niższych stopni, szczególnie prezydium GRN, wciąż jeszcze mają braki w swej pracy. Na swe usprawiedliwienie prezydium Woj. RN oświadcza, że udzielają pomocy i że to niestety nie pomaga. Jest to czysto formalistyczne tłumaczenie, bo widocznie pomoc jest za słaba lub zastosowano niewłaściwe metody tej pomocy.

Celem wspólnego przedyskutowania tego zagadnienia i wypracowania właściwych metod i form pomocy przedstawię w ogólnych zarysach plan i formy działania Prezydium Woj. RN w Opolu.

Powiązanie Prezydium Woj. RN z prezydiami rad niższych stopni

Ponieważ pomoc musi być ciągła i systematyczna, powinna być oparta na ściśle ustalonym planie, którego wykonanie trzeba analizować na posiedzeniu Prezydium. Analiza taka pozwoli w przyszłości uniknąć szeregu błędów i niedociągnięć.

W planie tym członkowie Prezydium Woj. RN sprawujący opiekę nad powiatami są zobowiązani przynajmniej raz na miesiąc wziąć udział w posiedzeniu Prezydium PRN (MRN), raz na miesiąc w rozszerzonym posiedzeniu z udziałem przewodniczących i sekretarzy prezydium GRN oraz raz na kwartał w sesji PRN (MRN). Prócz tego są obowiązani dopilnować, by kierownicy wydziału lub delegowani przez nich pracownicy fachowi wzięli udział w posiedzeniu prezydium lub w sesji PRN (MRN) wówczas, gdy będą omawiane zagadnienia większej wagi wchodzące w zakres działania danego wydziału, celem udzielenia wskazówek i fachowej pomocy.

Spostrzeżenia swe wraz z krótkim sprawozdaniem z wykonania planu członkowie Prezydium referują na pierwszym posiedzeniu w miesiącu, na którym przewidziana jest analiza wykonania miesięcznego planu w zakresie nadzoru i pomocy w pracy prezydium niższych stopni.

Członkowie Prezydium załatwiają osobiście te sprawy, które wymagają bezzwłocznego załatwienia lub zlecają je poszczególnym kierownikom wydziałów resortowych i dopilnowują ich wykonania. O przebiegu tych czynności składają sprawozdania na krótkim spotkaniu informacyjnym całego Prezydium w każdy poniedziałek rano. Z tych spotkań informacyjnych sekretarz robi w razie potrzeby odpowiednie notatki, które służą mu do przygotowania materiałów na naradę sekretarzy prezydium PRN lub GRN.

Analiza wykonania omawianego planu, spostrzeżenia z terenu kierowników i pracowników, a szczególnie spostrzeżenia Oddziału Instruktarza Terenowego stanowią podstawowy materiał do zanalizowania pracy poszczególnych prezydium PRN.

Analizowanie pracy prezydium PRN na posiedzeniu Prezydium Woj. RN

Analiza pracy określonego prezydium, którą przygotowuje pod kierunkiem sekretarza Wydziału Organizacyjny, jest omawiana na rozszerzonym posiedzeniu Prezydium Woj. RN z udziałem przewodniczącego i sekretarza prezydium PRN (MRN) oraz kierowników tych wydziałów Prezydium Woj. RN, których odpowiedniki w terenie nie wywiązują się należycie ze swych zadań. Szczegółowe omówienie poszczególnych braków i niedociągnięć w pracy rad narodowych i ich organów w danym powiecie, wspólne ich przedyskutowanie pozwalają Prezydium Woj. RN na podjęcie uchwały zawierającej konkretne wskazówki dla prezydium PRN. Dobre strony pracy danego prezydium, wypracowane przez nie formy i metody jako godne naśladowania Prezydium Woj. RN zaleca podać do wiadomości prezydium pozostałych rad narodowych. Tak samo, jeśli chodzi o błędy. Jeśli chodzi o wytyczne, posługujemy się Dziennikiem Urzędowym Woj. RN.

Praca sekretarza Prezydium

Ważną rolę w pomocy prezydium rad narodowych niższych stopni odgrywa zastosowanie przez sekretarza Prezydium Woj. RN właściwych form łączności i instruowania sekretarzy prezydium rad narodowych oraz stała kontrola ich pracy. Sekretarz Prezydium Woj. RN zwołuje na podstawie planu, opracowanego przez siebie i podanego do wiadomości terenu, okresowe konferencje o charakterze roboczym sekretarzy prezydium PRN i MRN oraz przynajmniej dwa razy do roku rozszerzone konferencje z udziałem sekretarzy prezydium GRN i przewodniczących komisji rad narodowych Woj. RN i PRN. Na konferencjach tych oprócz omówienia przez sekretarza Prezydium Woj. RN zebranego materiału analitycznego przez instruktarz i inspekcję oraz na podstawie analizy uchwał z terenu sekretarze prezydium PRN z kilku powiatów (lepiej i gorzej pracujących) składają sprawozdania, w których omawiają formy pracy prezydium i komisji rad narodowych oraz łączności i pomocy w pracy prezydium GRN (MRN).

W sprawozdaniach tych sekretarze dzielą się spostrzeżeniami z pracy, dają propozycje, które mogą usprawnić pracę rad i ich organów; z drugiej strony zapoznają zebranych, w jaki sposób pokonywali trudności. Następnie w dyskusji zebrani wysuwają swoje uwagi i wnioski zmierzające do usprawnienia pracy rad. Dyskusję podsumowuje sekretarz Prezydium Woj. RN podając wytyczne do dalszej pracy.

Sekretarze prezydiów PRN raz na miesiąc organizują podobne konferencje u siebie, w których bierze udział sekretarz Prezydium Woj. RN (przynajmniej raz na kwartał w jednym powiecie). Sekretarz Prezydium Woj. RN stara się być jak najczęściej w terenie i kontrolować pracę nie tylko sekretarzy prezydiów PRN, ale również stara się docierać do gmin i tam badać, jak w praktyce wygląda opieka i pomoc prezydium PRN. W tej kontroli pomaga sekretarzowi dobrze zorganizowany i odpowiednio ustawiony aparat instruktarszy terenowego.

Formy przenoszenia uchwał

Uchwały Prezydium Woj. RN odnoszące się do terenu całego województwa nie tylko przesyła się na piśmie prezydium rad narodowych i ogłasza w Dzienniku Urzędowym, ale przenosi się w teren bezpośrednio przez członków Prezydium Woj. RN wyjeżdżających do danego powiatu, gdzie pomagają w ich wykonaniu. Do pomocy członkowie Prezydium wciągają kierowników oraz pracowników odpowiednich wydziałów resortowych. Wysyłają ich szczególnie do tych powiatów i gmin, gdzie warunki tego wymagają, gdzie są największe trudności w realizacji tych uchwał. Dalsza forma pomocy, to bezpośrednia pomoc dla terenu przez oddelegowanie z Prezydium Woj. RN na pewien okres czasu wykwalifikowanych pracowników do poszczególnych powiatów. Prezydium Woj. RN w Opolu z powodzeniem zastosowało tego rodzaju formy pomocy w realizacji poszczególnych akcji, np. akcje wiejskie w jesieni ub. r., kiedy delegowani pracownicy przyczynili się do tego, że woj. opolskie osiągnęło stosunkowo dobre rezultaty. Również w bieżącym roku skutecznie stosuje się podobne formy pomocy, np. ostatnio podczas akcji przygotowawczej do wyborów.

Praca Wydziału Organizacyjnego Prezydium Woj. RN

Pierwszym pomocnikiem sekretarza w usprawnianiu i kontroli pracy prezydiów rad narodowych niższych stopni jest Wydział Organizacyjny łącznie z Wydziałem Inspekcji. Można śmiało powiedzieć, że poziom pracy prezydiów rad narodowych w znacznej mierze jest uzależniony od poziomu pracy Wydziału Organizacyjnego i Wydziału Inspekcji. Dlatego sekretarz bacznie śledzi przebieg codziennej pracy poszczególnych komórek Wydziału Organizacyjnego, a specjalnie Oddziału Instruktarszy Terenowego i Oddziału Rad Narodowych. Dopilnowuje stałego analizowania uchwał prezy-

diów rad narodowych niższych stopni żądając przedstawiania sobie okresowych sprawozdań na piśmie. Ten materiał wykorzystuje na naradach z sekretarzami z terenu. To samo dotyczy pracy instruktorów, których sprawozdania stanowią obraz i ocenę pracy rad narodowych i ich organów w terenie. Materiał przedstawiony przez instruktorów stanowi podstawowe źródło do sporządzanej przez Wydział Organizacyjny i przedstawianej na posiedzeniu Prezydium Woj. RN analizy pracy określonego prezydium PRN. Dla odpowiedniego nastawienia wyjeżdżających w teren instruktorów udziela im wytycznych i wskazówek oraz dla jednoczesnego zorientowania się w przebiegu ich pracy sekretarz każdorazowo łączy z nimi po ich powrocie z terenu w sobotę krótką odprawę informacyjną. Obowiązkiem instruktorów przy stwierdzeniu stosowania błędnych metod pracy czy niezajomości podstawowych norm prawnych jest organizowanie na miejscu okolicznościowej konferencji szkoleniowej z udziałem członków prezydium i przewodniczących komisji inspekcjonowanej rady narodowej. Ta forma instruktarsza jest stosowana w praktyce i daje dobre wyniki, jeśli chodzi o pracę instruktorów Wydziału Organizacyjnego Prezydium Woj. RN w Opolu.

Oddział Rad Narodowych i ich organów przez Referat Komisji Rad Narodowych przygotowuje materiały do okresowego szkolenia członków komisji rad narodowych oraz organizuje je pod nadzorem sekretarza. Pomaga terenowi w doszkalananiu członków komisji rad narodowych przez bezpośredni udział w organizowaniu powiatowych konferencji szkoleniowych.

Ważną rolę w podniesieniu poziomu pracy rad narodowych może odegrać należycie ustawiona praca w komórce sprawozdawczej Wydziału Organizacyjnego. Dobrze postawiona sprawozdawczość stanowi dla własnego Prezydium oraz dla władz nadrzędnych obraz pracy rad narodowych oraz ich organów wykonawczych. Umożliwia wykrywanie błędów i niedociągnięć i ich wczesne usuwanie. Zawiera bogaty materiał informacyjny dla Prezydium o wykonaniu poszczególnych zadań przez własny aparat oraz przez prezydium rad narodowych niższego stopnia i ułatwia zastosowanie właściwych form i metod działania. Aby sprawozdawczość mogła osiągnąć taki cel, Wydział Organizacyjny stale i konsekwentnie przestrzega terminowości sporządzanych sprawozdań, pamiętając, że sprawozdanie przedstawione z opóźnieniem, chociażby najlepsze, traci swoją wartość. Celem sprośnięcia swoim zadaniom Wydział Organizacyjny utrzymuje stałą i ścisłą łączność z terenem zarówno przez delegowanie swych pracowników jak i przez ciągłe nadzorowanie pracy referatów organizacyjnych w prezydiach PRN. W tym celu Wydział Organizacyjny zgodnie z opracowanym planem kwartalnym odbywa stale raz w miesiącu wspólne konferencje z kierownikami i instruktorami referatów organizacyjnych. Konferencje te mają charakter odpraw instruktarszych, przy

czym tak samo jak na konferencjach sekretarzy jest zastosowana wymiana doświadczeń. W konferencjach tych bierze udział sekretarz Prezydium Woj. RN, jak również instruktorzy terenowi Wydziału Organizacyjnego.

Ważnym instrumentem kontroli pracy prezydiów rad narodowych jest Referat Skarg i Zażaleń, na którego pracę sekretarz zwraca szczególną uwagę i korzysta z jego materiałów.

I. BOCHENSKI

Zadania prezydiów rad narodowych w zakresie zaopatrzenia nauczycieli

Bolesław Bierut nazwał nauczycielstwo polskie „czołowym hufcem bojowników o wiedzę i kulturę”. Wpajanie w młodzież niezłomnego przekonania o słuszności drogi, którą kroczy Polska Ludowa, natchnienie jej zapałem do realizacji porwijących haseł Frontu Narodowego, zaopatrzenie jej w niezawodną broń — naukę marksizmu-leninizmu — dla pokonywania trudności, związanie młodzieży z najbardziej postępowymi tradycjami naszego Narodu, przepojenie jej patriotyzmem i gorącą miłością Ojczyzny oraz wychowanie kadr młodzieżowych na niezłomnych budowniczych siły i potęgi naszej Ojczyzny — oto zadania nauczyciela polskiego.

Obowiązkiem każdego prezydium rady narodowej jest pomoc nauczycielowi w wykonaniu postawionych przed nim zadań m. in. przez zapewnienie nauczycielowi możliwie najlepszych warunków pracy.

Bytowe potrzeby nauczycieli

Powstają nowe szkoły, zrozumiałą jest jednak rzeczą, że powstawanie szkół następuje szybciej, niż budowa nowych gmachów szkolnych, odpowiadających wymaganiom socjalistycznego budownictwa, a w szczególności posiadających odpowiednie mieszkania dla nauczycieli. Na tle ciągle jeszcze trudnej sytuacji mieszkaniowej zagadnienie mieszkań dla nauczycieli nabiera szczególnego znaczenia.

Nauczyciel — aby dobrze spełniać swe obowiązki — musi mieć, między innymi, zapewnione mieszkanie, umożliwiające mu spokojne przygotowanie się do pracy.

Jakkolwiek problem mieszkaniowy jest dla nauczycieli szczególnie poważnym źródłem trudności, nie jest jednak jedynym. Powstają nowe szkoły i kształcą się nowe kadry nauczycieli, ale szkół przybywa szybciej niż nauczycieli. W związku z tym nauczyciele są przeważnie obciążeni dodatkową ilością godzin nauczania i nie mają możliwości poświęcać wiele czasu na starania o opa-

Stale i ściśle współdziałanie całego Prezydium z aparatem pomocniczym zagwarantuje osiągnięcie dobrych rezultatów w ustawieniu pracy prezydiów rad narodowych niższych stopni.

Zamieszczając artykuł dyskusyjny E. Wilczka Redakcja prosi o nadesłanie uwag na temat poruszonego przez autora, a opartych o własne doświadczenia.

i jego zwózkę, o zaopatrzenie się w artykuły pierwszej potrzeby itp.

Dotychczasowe zarządzenia

Zarówno naczelnice organa administracji państwowej jak i centralne organa gospodarcze niejednokrotnie podkreślały znaczenie właściwego zaspokajania potrzeb nauczycieli.

Minister Gospodarki Komunalnej pismem okólnym z 15. II. 1952 r. zalecił prezydiom GRN i MRN, aby: a) w przypadkach służbowego przeniesienia nauczyciela do innej miejscowości zapewnić mu odpowiednie mieszkanie, b) lokale zwolnione przez nauczycieli przydzielane były wyłącznie nauczycielom, c) w przypadkach dokwaterowań do niedostatecznie zagęszczonych mieszkań nauczycieli — dokwaterowywać do nich przede wszystkim nauczycieli.

Minister Handlu Wewnętrznego pismem z 5. II. 1952 roku zobowiązał terenowy aparat rozdzielczy do zwrócenia uwagi na zaopatrzenie nauczycieli w opał.

Zarząd CRS Samopomoc Chłopska polecił gminnym spółdzielniom pismem z 12. II. 1952 r., aby: a) zapewniły zaopatrzenie nauczycieli w opał i umożliwiły nabywanie go poza godzinami pracy, b) sporządzały listy nauczycieli na terenie gminy i wydawały towary w godzinach najdogodniejszych dla nauczycieli.

Zespół II Prezydium Rady Ministrów w wytycznych z 28. II. 1952 r. skierowanych do prezydiów rad narodowych wszystkich stopni zalecił: a) omówienie na posiedzeniach prezydiów sprawy mieszkań dla nauczycieli oraz sprawy zaopatrywania nauczycieli w opał i artykuły pierwszej potrzeby, b) oparcie się przy usuwaniu trudności w zaopatrzeniu nauczycieli o współpracę z miejscowymi organizacjami społecznymi, jak ZSCn, LK, ZMP, c) zapewnienie nauczycielom dowozu opału w ramach świadczeń rzeczowych, d) włączenie komisji oświaty i kultury do kontroli społecznej nad wykonywaniem centralnych zarządzeń przez organa prezydium i placówki handlu uspołecznionego.

Trudności można pokonać

Przykłady z terenu dowodzą, że wszędzie tam, gdzie prezydium rad narodowych zrozumiały znaczenie zagadnienia, zastosowały się do otrzymanych zaleceń, omówiły sprawy bytowe nauczycieli z miejscowym aktywem, włączając masowe organizacje do udziału w pokonywaniu trudności, tam trudności te zostały przezwyciężone.

Np. Prezydium PRN w Mogilnie, po otrzymaniu wytycznych II Zespołu Prezydium RM, zwołało 2 posiedzenia z udziałem przedstawicieli partii, związków zawodowych, PZGS, omówiło potrzeby nauczycieli i lokalne możliwości ich zaspokojenia, podjęło konkretne uchwały i spopularyzowało je w powiecie organizując zebrania, w których wzięli udział przedstawiciele komisji PRN, komitetów członkowskich spółdzielni, zarządu oddziału ZZNP oraz GS i PSS.

Dzięki temu w pow. mogileńskim GS, na podstawie zgłoszonych list, zachowują dla nauczycieli artykuły pierwszej potrzeby i umożliwiają odbiór ich w dogodnych porach, a w każdej gromadzie zapewniono nauczycielom jednorazowy bezpłatny dowóz węgla. Podobnych przykładów można by przytoczyć wiele. Są jednak jeszcze prezydium, które nie rozumieją swoich obowiązków w tym zakresie, np. przewodniczący Prezydium GRN w Dąbrowie Chełmińskiej oświadczył nauczycielowi, że nic go nie obchodzi instrukcja, że nie pozwoli, by nauczyciele mieli „nieuzasadnione“ żądania i nie będzie się „poniżać“ do tego stopnia, aby nauczycielom odwozić węgiel do domu.

Prezydium GRN w Otmęcie, pow. strzelecki, nie tylko nie reaguje na interwencje kierownika szkoły w sprawie opału, ale odpowiedzialny pracownik tego Prezydium oświadczył: „ponieważ szkoła i las są państwowe, więc... drzewo można sobie samemu wziąć z pobliskiego lasu“.

Prezydium GRN w Suchedniowie (pow. Kielce) do 1.X. br. zaopatrzyło szkołę Nr 2 zaledwie w 2 tony węgla i 6 m³ drewna na zapotrzebowane 21 ton węgla i 10 m³ drewna, 9 nauczycieli nie otrzymało w ogóle żadnego przydziału opału, aczkolwiek w GS wietrzeje i lasuje się od trzech miesięcy 240 ton węgla. Przewodniczący GS, Faustyn Krener, tłumaczy się, że nie może przydzielić węgla szkołom i nauczycielom, gdyż rozdziału powinien dokonać specjalnie do tego powołany komitet, którego niestety do 1.X. br. nie powołano, podobno z powodu braku chętnych do pracy w tym Komitecie.

Jak na terenie Suchedniowa przedstawiają się sprawy mieszkaniowe, zilustrują następujące przykłady. Nauczycielka Kołodziejska wobec świadków wynajęła u Krogulcowej pokój za zł 50 miesięcznie, a gdy zaniosła jej należność za wrzesień, właścicielka odmówiła przyjęcia, żądając po zł 150 za miesiąc. Nauczycielki Stróżycka i Józefowicz wynajmują u Marii Adamczyk mały pokój o 9 m² powierzchni, płacąc zł 100 miesięcznego czynszu. Nauczycielce Czapińskiej przy-

dzielono mieszkanie, które wymaga gruntownego remontu za sumę zł 3.000, a kiedy nauczycielka próbowała uzyskać mieszkanie w willi, zajmowanej przez rodzinę b. dyrektora „Marzywillu“ pracującego obecnie w Szczecinie, jego żona oświadczyła, że odstąpi część mieszkania, o ile otrzyma zł 500 miesięcznie.

Prezydium MRN w Ujaździe Śląskim, pow. Strzelce, na posiedzeniu 29 września br. w wolnych wnioskach (!) poddało pod głosowanie i uchwaliło przyznanie dotychczasowego mieszkania nauczycielki w nieruchomości szkolnej — jednemu z radnych.

Prezydium GRN w Ząbkowicach, pow. Olesno, wynajęło mieszkanie nauczycielskie osobie spoza szkoły.

W Żninie nauczycielka liceum ogólnokształcącego od roku mieszka w sali szkolnej.

W powiecie Brodnica szereg mieszkań przerabia się na klasy, ale zapomina się przy tym dać nowe pomieszczenia kierownikom szkół, których mieszkania zamieniono na izby szkolne.

Na terenie bardzo wielu prezydiów GS z reguły nie zwracają nauczycieli przy zaopatrzeniu w przedmioty codziennego użytku, jak garnki, wiadra, miednice. Często „zapominają“ one zostawić na listy nauczycielskie nawet takich artykułów, jak: chleb i mleko. W pow. żnińskim Wydział Handlu Prezydium PRN uznał nawet za stosowne na własną rękę zawiesić listy nauczycielskie na okres wakacyjny, co utrzymało się również i po wakacjach, a w GS w Komarówce w pow. radzyńskim inspektor wydziału handlu własnoręcznie podarł listę nauczycielską, twierdząc, że „przydziały są dla świata pracy, a nie dla nauczycielstwa“.

Zachodzą również przypadki niezaopatrywania nauczycieli w bony tłuszczowe oraz trudności w ich realizowaniu.

We wszystkich przytoczonych przykładowo uchybieniach źródłem ich nie były obiektywne trudności, lecz bierność prezydiów lub bagatelizowanie spraw bytowych nauczycieli. We wszystkich tych przypadkach współodpowiedzialność ponoszą prezydium rad narodowych wyższego stopnia, które nie okazały dostatecznej pomocy prezydiom GRN i MRN, widocznie nie zorientowanym w znaczeniu pracy nauczycieli. Prezydium rad wraz z wydziałami: oświaty, handlu i gospodarki komunalnej nie zainteresowały się stanem faktycznym na swoim terenie i nie przygotowały odpowiednich uchwał, a przede wszystkim nie kontrolowały wykonania przez prezydium GRN wydanych im zaleceń.

Uchwała Rady Ministrów z 20 października 1952 r.

Zaniedbania poszczególnych prezydiów w zaspokojeniu potrzeb bytowych nauczycieli spowodowały podjęcie przez Radę Ministrów 20. X. br. uchwały w sprawie mieszkań, opału i podwód dla nauczycieli na wsi. Właściwe wykonanie uchwały, które powinno być kontrolowane przez odpowied-



nie komisje rady narodowej, spowoduje polepszenie warunków pracy nauczycieli, a tym samym umożliwi lepsze osiągnięcia w wychowaniu młodzieży i wpłynie na podniesienie życia kulturalno-owsiatowego wsi.

Uchwała postanawia, że prezydya GRN i MRN w miastach do 2.000 mieszkańców obowiązane są dostarczyć mieszkania nauczycielom zatrudnionym na ich terenie. Przez nauczycieli rozumie się dyrektorów, kierowników i nauczycieli oraz pracowników pedagogicznych placówek wychowania pozaszkolnego, przedszkoli i domów dziecka. Zasadą jest, że nauczyciel mieszka w budynku swojej szkoły (zakładu oświatowego lub wychowawczego). Na przyszłość prezydya rad narodowych zostały zobowiązane, aby równocześnie z budową szkół i zakładów wychowawczych planowano i budowano odpowiednią ilość mieszkań dla nauczycieli, którzy będą zatrudnieni w tych szkołach i zakładach.

Mieszkania w budynkach szkolnych nie mogą być przydzielane innym osobom niż nauczycielom.

Jeżeli mieszkania te zajmują obecnie osoby nie będące nauczycielami, wówczas prezydium rady narodowej obowiązane jest przekwaterować je do innych lokali.

Przekwaterowanie odbywa się w trybie przewidzianym art. 16 lub 20 dekretu o publicznej gospodarce lokalami (Dz. U. z 1950 r. Nr 36, poz. 343).

Jeżeli w budynkach szkolnych nie ma dostatecznej ilości mieszkań dla nauczycieli, należy wykorzystać mieszkania w innych budynkach gminnych. Opróżnienie tych mieszkań dla nauczycieli odbywa się na tych samych zasadach, jak przekwaterowanie z mieszkań w budynkach szkolnych.

Opróżnione mieszkania w budynkach szkolnych i gminnych należy przydzielić nauczycielom. Wskazane jest przy tym zastosowanie następującej kolejności:

- a) nauczyciele nie posiadający w ogóle mieszkania (przybywający do danej miejscowości i nie posiadający mieszkania),
- b) nauczyciele dojeżdżający do szkoły z innej miejscowości,
- c) nauczyciele zamieszkali w danej miejscowości w warunkach nieodpowiednich,
- d) inni nauczyciele zamieszkali w danej miejscowości w domach prywatnych.

Oczywiście kolejność powyższa może służyć jedynie jako wskazówka i w poszczególnych przypadkach trzeba będzie od niej odstępować (np. z powodu nieodpowiedniego metrażu mieszkania szkolnego dla rodziny nauczyciela albo wobec zasady, że przede wszystkim kierownik szkoły powinien być pomieszczony w budynku szkolnym).

Jeżeli brak jest dostatecznej ilości mieszkań w budynkach szkolnych i gminnych, wówczas prezydium zobowiązane jest wynajmować mieszkania dla nauczyciela w innych budynkach, w miarę możliwości w pobliżu szkoły.

W każdym razie prezydium bezwzględnie musi zapewnić każdemu nauczycielowi odpowiednie mieszkanie w miejscowości, w której znajduje się

szkoła. Mieszkanie powinno odpowiadać ogólnym normom zaludnienia i warunkom technicznym.

Zasadą jest, że prezydium ma obowiązek dostarczyć nauczycielowi mieszkanie bezpłatnie. A zatem nawet wówczas, gdy nauczyciel pozostaje w dotychczasowym mieszkaniu, prezydium przejmuje za niego opłatę czynszu, a mieszkanie staje się mieszkaniem służbowym; dysponuje nim prezydium, przeznaczając je wyłącznie dla nauczycieli.

Opał dla nauczycieli

Uchwała zobowiązała prezydya GRN do zabezpieczenia nauczycielom na wsi możliwości nabycia opału według norm ustalonych dla ludności miejskiej. Prezydya powinny dopilnować, aby sprzedaż węgla czy innego opału była tak zorganizowana, żeby nauczyciele mogli go nabyć poza godzinami swojej pracy w szkole.

Koszty związane z dostawą opału dla nauczycieli pokrywają prezydya, które wyznaczają do tego celu podwoły w oparciu o postanowienie art. 2 dekretu z 30. VI. 1951 r. o obowiązku świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne.

W zasadzie prezydya powinny tak zorganizować dostawę opału dla nauczycieli, by odbywała się ona równocześnie z dostawą opału dla szkoły.

Podwoły

Ileokroć zachodzi potrzeba odwiezienia nauczyciela pracującego w miejscowości wiejskiej lub zamieszkałych z nim członków rodziny do lekarza lub szpitala, prezydium obowiązane jest dostarczyć bezpłatnie podwoły. Podwoły dostarcza się na tych samych zasadach, co dla przywozu opału.

Aby uzyskać przydział podwoły, nauczyciel okazuje zaświadczenie lekarza o konieczności transportu dla dokonania zabiegu lub zasięgnięcia porady poza miejscem zamieszkania nauczyciela. Jeżeli jednak wypadek jest nagły i zainteresowany nie może przedstawić takiego zaświadczenia, wówczas prezydium powinno zapewnić podwoły, zobowiązując nauczyciela do przedstawienia zaświadczenia po uzyskaniu pomocy lekarskiej.

Zadania prezydiów rad narodowych

Zarządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej i II Zespołu Prezydium Rady Ministrów przypomina prezydiom rad narodowych o obowiązku ułatwiania nauczycielom zaopatrywania się w chleb, mąkę, cukier i inne artykuły pierwszej potrzeby. W tym celu prezydya w porozumieniu z gminnymi spółdzielniami spowodują wydawanie tych artykułów na sporządzone listy nauczycieli w porach dla nich najbardziej dogodnych.

Prezydya rad narodowych wszystkich stopni zobowiązane zostały do umieszczenia na porządku dziennym jednego ze swych najbliższych posiedzeń omówienia warunków bytowych nauczycieli, w szczególności spraw mieszkań, opału i zaopa-

trzenia w artykuły pierwszej potrzeby. W posiadaniu tym powinni wziąć udział przedstawiciele właściwych komisji rady narodowej.

Wprawdzie wykonanie omawianej uchwały należy przede wszystkim do prezydium GRN i MRN w małych miastach, ale zagadnieniem tym muszą zająć się wszystkie prezydium; zanalizować warunki bytowe nauczycieli na swoim terenie, znaleźć najlepsze sposoby zaspokojenia potrzeb, bieżąco kontrolować i pomagać prezydium GRN i MRN w wykonywaniu ich zadań w tym zakresie.

Do współpracy należy przyciągać masowe organizacje w terenie oraz wykorzystać inicjatywę miejscowej ludności. W związku z tym ostatnim zagadnieniem komisje oświaty i kultury powinny

włączyć do swych planów pracy sprawy, związane z czuwaniem nad poprawą bytu nauczycieli.

Troska o potrzeby nauczycieli musi być trwała. Dlatego też prezydium powinny włączyć do swych planów pracy zagadnienia warunków bytowych nauczycieli i wykorzystać odpowiednio aparat rad narodowych do sprawowania stałej kontroli nad wykonaniem uchwały Rady Ministrów.

Na pokrycie wydatków związanych z realizacją postanowień omawianej uchwały Rady Ministrów prezydium rad narodowych otrzymują na rok bieżący dodatkowe kredyty. Na pokrycie wydatków w przyszłym roku powinny prezydium zapreliminować odpowiednie kwoty w projekcie budżetu rady narodowej na 1953 r.

Nasi korespondenci piszą

RADY NARODOWE POMAGAJĄ PGR WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO

W tegorocznej kampanii żniwno - omlotowej w PGR naszego województwa mieliśmy duże trudności. W szeregu PGR kierownictwo nie potrafiło ich przełamywać i powstały straty materialne.

Sytuacja ta spowodowała wysłanie przez Prezydium Woj. RN do Dyrekcji Okręgowej PGR w Elku na okres jednego miesiąca specjalnej ekipy, której celem było przyjść z doraźną, organizacyjną pomocą PGR i równocześnie zbadać przyczyny trudności, stworzyć podstawę do oceny sytuacji przez Prezydium Woj. RN.

Upowszechniać doświadczenia produjących PGR

Ekipa wykazała, że posiadamy na naszym terenie PGR, które mają już poważne osiągnięcia zarówno w zakresie produkcji roślinnej, jak i zwierzęcej i organizacyjnie stoją dość wysoko, mogą nawet być już przykładem dla innych, np.: Januszowa Wola, Niemsty, Niedźwiedzica, Stara Wola. Gospodarstwa te w porównaniu z innymi lepiej dokonały przętu zbóż. Obory i chlewnie prowadzone są na dość dobrym poziomie. Nie ma rażących upadków w inwentarzu, przeciętnie dzienny udój od sztuki, np. w gosp. Niedźwiedzica, wynosi 11 litrów, gdy w wielu innych na terenie Okręgu nie przekracza 4. Kierownicy dobrze prowadzonych gospodarstw cieszą się zaufaniem załogi, praca wykonywana jest tam sumiennie i bardziej planowo. Uwidacznia się to zarówno w obyczajach gospodarskich jak i w polu, gdzie uprawy i wszelkie prace agrotechniczne wykonywane są starannie i z większą troskliwością.

Kierownictwo Okręgu nie potrafiło upowszechniać tych osiągnięć i pokazywać ich załogom innych gospodarstw. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest fakt, że kierownictwo Okręgu PGR ugięło się wobec trudności, że w okresach natężonej pracy zamiast dać z siebie maksimum wysiłku stało często bezradne.

Powstanie takiego stanu w PGR obciąża rady narodowe, które powinny wcześniej wejrzeć w gospodarke PGR, wcześniej przyjść im z należytą pomocą.

Zarząd Okręgu, dyrekcje zespołów i kierownicy gospodarstw nie znają szeregu swoich przodowników pracy, takich jak chlewniarki: Maria Naćkowska i Czesława Bergel z Januszowej Woli, które sumienną pracą i troską o powierzony inwentarz spowodowały, że mimo pryszczycy nie było upadków w prosiętach; chlewnistrz i oborowy Józef Czurek z Niedźwiedzicy dzięki odpowiedniej pielęgnacji i żywieniu osiąga dziennie od sztuki 11 litrów mleka.

Nie przeprowadza się szkolenia, brak jest troski o to, by jutro było lżej pracować, by była lepsza wydajność z ha.

Przyczyny złej pracy niektórych PGR

Ekipa w ciągu miesięcznego pobytu w zespołach i majątkach PGR organizacyjnie dopomogła kierownictwu Okręgu, zespołów i gospodarstw w różnych dziedzinach, jak np.: w zakresie zabezpieczenia pasz dla inwentarza, organizowania pomocy przy omlotach zbóż siewnych, realizacji inwestycji budowlanych, organizacji służby zooweterynaryjnej w gospodarstwach, planowania w oparciu o narady produkcyjne w poszczególnych warsztatach rolnych i w wielu innych sprawach wynikających z zadań produkcyjnych PGR.

Ekipa wyciągnęła na światło dzienne różnego rodzaju tzw. „drobne zaniedbania“, występujące często w sposób tak masowy, że przynoszą w sumie duże straty dla PGR, a tym samym dla gospodarki narodowej.

Ekipa wykazała, że dyrekcja Okręgu, dyrekcje zespołów i kierownictwa gospodarstw nie walczą z tego rodzaju zaniedbaniami, jak np. nieregularne karmienie trzody chlewnej, tolerowanie na stanowisku kierownika gospodarstwa Pietrasze pijaka, nie wykazującego najmniejszej troski o dobro państwowe itp.

Zasadnicze przyczyny nieumiejętnego przeprowadzenia żniw były następujące:

1. Brak harmonogramów pracy, a jeżeli w niektórych gospodarstwach one były, to w zasadzie nie obejmowały całości zagadnień, nie zostały przedyskutowane z całą załogą gospodarstwa, lecz sporządzane w dyrekcjach zespołów przy współudziale w najlepszym wypadku kierowników gospodarstw.

2. Nie poczyniono wysiłków do zmobilizowania załogi PGR wraz z członkami rodzin do pracy przy żniwach.

3. Nie opracowano w całej dyrekcji Okręgu właściwego bilansu siły roboczej i sprzętu, nie porównano ich z potrzebami.

4. Nie ma opracowanych norm pracy.

Zdaniem Prezydium Woj. RN te cztery przyczyny — nie jedyne oczywiście, ale zasadnicze — spowodowały, że w roku bieżącym sprzęt zbóż w PGR był stosunkowo niepomysłny.

Rady narodowe muszą pomóc PGR

Realizując wskazania VII Plenum KC PZPR wskazujące konieczność walki o wyższe plony, o wzrost hodowli, o lepszą gospodarkę w PGR, o lepszą i troskliwszą opiekę nad przodującymi robotnikami i poprawę warunków bytowych załóg PGR Prezydium Woj. RN na wyjazdowym posiedzeniu w Ełku podjęło uchwałę, w której obszernie omawia najważniejsze zadania PGR i zadania rad narodowych w stosunku do PGR. Pierwsze z wysuniętych zadań, to zadanie organizacyjnego przygotowania, a następnie przeszkolenia w okresie jesienno-zimowym całej załogi PGR. Następne zadanie dotyczy rozwoju hodowli. Prezydium zwraca tu uwagę na konieczność zabezpieczenia odpowiednich ilości pasz soczystych przez zakładanie kiszzonek. Rozwojowi hodowli ma sprzyjać troska o pokrycie macior, zwalczanie jałowoci i troska o wychowanie przychowku. Gwarancją realizacji planów wzrostu pogłowia — stwierdza Prezydium — będzie zlikwidowanie nadmiernej ilości upadków. Nie można pozwalać na pozostawianie faktów upadku bez wyjaśnienia. Prezydium Woj. RN wskazało PGR w swej uchwale, że o wszelkich trudnościach organizacyjnych wynikłych w realizowaniu zadań polowych należy natychmiast informować prezydium rad narodowych, by te w porę mogły zorganizować pomoc.

W uchwale podkreśla się, że wydajność pracy ludzkiej zależna jest w dużej mierze od warunków bytowych załogi i w związku z tym należy zatroszczyć się o te warunki. Ponadto należy organizować rozrywki kulturalne, otoczyć opieką lekarską żłobki i przedszkola PGR. Uchwała wskazuje nauczycielstwu konieczność otoczenia opieką świetlic PGR i organizacji młodzieżowych na terenie gospodarstw PGR. Odcinek ten, dotąd zaniedbany, musi znaleźć należyte zrozumienie. Prezydium Woj. RN podkreśla w uchwale ważność sprawy stałego wzbogacania życia kulturalnego w PGR i wyzyskania w tym celu pory jesien-

no-zimowej, okresu najlepszego dla ożywienia życia świetlicowego i kulturalnego na terenie PGR. W okresie tym należy spowodować docieranie do PGR kin ruchomych i zespołów artystycznych z miasta.

Do należytego zorganizowania i wprowadzenia w życie tych postanowień uchwały został zobowiązany wojewódzki kolektyw dla spraw kulturalno-oświatowych.

Prezydium Woj. RN wskazało wszystkim prezydiom rad narodowych konieczność zrewidowania dotychczasowego stosunku do PGR, potrzebę włączenia w orbitę swojej działalności zagadnień PGR, potrzebę wszechstronnej opieki nad gospodarstwami PGR, kontrolowania ich pracy, udzielania pomocy i wskazówek oraz wysłuchiwanie okresowych sprawozdań (w ramach terytorialnego zasięgu) na posiedzeniach prezydiów i sesjach rad narodowych.

Uchwała zwraca uwagę na potrzebę włączenia przodujących robotników PGR w skład rad narodowych i komisji rolnych rad. Prezydium Woj. RN wskazuje prezydiom rad niższych stopni potrzebę objęcia ich planami pracy sprawozdań dyrektorów zespołów i kierowników gospodarstw PGR, konieczność szczegółowej analizy tych sprawozdań i podjęcie takich uchwał, które w porę zapobiegają uchybieniom i niedociągnięciom w PGR.

Przy ustalaniu planów pracy wydziałów i referatów członkowie Prezydium Woj. RN i PRN mają obowiązek dopilnować uwzględnienia sprawy pomocy dla PGR.

Celem zabezpieczenia właściwej pomocy dla PGR Prezydium Woj. RN postanowiło zobowiązać do organizowania miesięcznych narad roboczych:

1. Woj. Wydział Rolnictwa i Leśnictwa w zakresie produkcji roślinnej z udziałem Okręgowego Zarządu PGR, ZSch, Centrali Nasiennej, Centrali Rolniczej i PZZ; w zakresie produkcji zwierzęcej z udziałem przedstawicieli OZ PGR, ZSch, CO Zwierzętami Hodowlanymi, CZO Zwierzętami Rzeźnymi, WZ Weterynarii i służby weterynaryjnej PGR; w zakresie mechanizacji z udziałem kierownictwa Oddz. Prod. Roślinnej, kierownictwa Działu Mechanizacji OZ PGR, Ekspozytury Okręgowej POM i TOR.

2. WKPG w zakresie planowania z udziałem przedstawicieli Działu Planowania OZ PGR i Oddz. Plan. Wydz. Rolnictwa i Leśnictwa.

3. Wydział Budownictwa Prezydium Woj. RN w zakresie budownictwa z udziałem przedstawicieli OZ PGR i Woj. Zarządu BPP.

4. Wydział Zdrowia Prezydium Woj. RN w zakresie opieki lekarskiej z udziałem przedstawicieli ORZZ, Woj. Zarządu Ligi Kobiet i OZ PGR.

5. Wydział Oświaty i Wydział Kultury Prezydium Woj. RN w zakresie zagadnień oświatowo-kulturalnych z udziałem przedstawicieli OZ PGR, ORZZ, Woj. Zarządu ZMP.

Analogiczne narady robocze mają się odbywać na szczeblu powiatowym.

Prezydium Woj. RN równocześnie zwróciło się do komisji wszystkich rad narodowych woj. białostockiego, by uwzględniły one w swoich planach pracy kontrolę i pomoc załogom PGR. Prezydium zwróciło się także do związków zawodowych, ZMP i Ligi Kobiet o zwiększenie pracy organizacyjnej wśród załóg PGR.

Prezydium wskazało ZZ Pracowników Rolnych, że mało troszczy się o pogłębienie wiedzy fachowej i świadomości ideologicznej wśród załóg PGR.

Należy zaopiekować się przodownikami pracy, wysuwać ich w porozumieniu z kierownictwem do odznaczeń państwowych i nagród, popularyzować przodowników pracy przez publikowanie osiągnięć w biuletynach i umieszczanie ich fotografii w gablotach i gazetkach ściennych.

Wykonanie omówionych tu postanowień uchwały Prezydium Woj. RN powinno w decydującym stopniu wpłynąć na gospodarcze i organizacyjne wzmocnienie PGR. W jakim stopniu to nastąpiło, Prezydium Woj. RN oceni na posiedzeniu w styczniu 1953 roku.

J. Rynowiecki
członek Prezydium Woj. RN
w Białymstoku

SZKOŁY DLA DOROSŁYCH W POW. CHRZANOWSKIM NIE SPEŁNIAJĄ SWEGO ZADANIA

Pow. chrzanowski ze względu na wybitnie przemysłowy charakter (37 zakładów kluczowego przemysłu, 99 zakładów drobnej wytwórczości oraz 8 kopalni) jest powiatem zasługującym na uwagę zwłaszcza w zakresie szkolnictwa dla pracujących.

Podstawą rozwoju i właściwej pracy szkolnictwa podstawowego dla pracujących jest całkowite powiązanie z nim zakładów pracy, organizacji społecznych, związków zawodowych oraz właściwa opieka ze strony rad narodowych i komisji oświaty i kultury PRN.

Przeprowadzona 7 listopada analiza obecnego stanu organizacyjnego szkolnictwa oraz wyników nauczania dla pracujących przez Prezydium PRN w Chrzanowie z udziałem czynnika politycznego i społecznego pokazała, że najwartościowisi spośród robotników bądź nie zostali objęci szkolnictwem dla pracujących, bądź napotykają na poważne przeszkody ze strony kierowników zakładów pracy. Stwierdzono, że kierownicy takich zakładów pracy, jak kopalnia „Sobieski“, „Bierut“, „Azot“, PSS Jaworzno, sporządziły zupełnie mechanicznie listy kandydatów nie mających ukończonej szkoły bez zgody i wiedzy zainteresowanych, a prezydium rad narodowych nie udzieliły komisjom rekrutacyjnym właściwej pomocy. Wprawdzie Wydział Oświaty Prezydium PRN w Chrzanowie zwołał w czerwcu br. naradę z kierownikami zakładów produkcyjnych celem omówienia zadań i obowiązków, jakie spoczywały na nich oraz na radach zakładowych i organizacjach masowych, lecz wobec

braku systematycznej kontroli wydanych zarządzeń narada nie spełniła swojego zadania. Brak systematycznej kontroli przebiegu nauczania w szkołach dla dorosłych tak ze strony Wydziału Oświaty Prezydium PRN, jak i Komisji Oświaty i Kultury, brak należytej troski ze strony rad zakładowych i dyrekcji, ZSch, Ligi Kobiet, ZMP i niewłaściwe rozmieszczenie szkół jest przyczyną, że na ogólną ilość 270 uczniów zgłoszonych przez komisje rekrutacyjne uczęszcza obecnie do szkoły zaledwie 40% uczniów.

Zorganizowane w bieżącym roku przez Wydział Oświaty cztery szkoły dla pracujących przy zakładach pracy w Chrzanowie, Jaworznie, Libiążu, Sierszy („Fablok“, kopalnia „Bierut“ w Jaworznie, kopalnia „Janina“ w Libiążu oraz kopalnia „Artur“ w Sierszy i inne) nie spełniają swojego zadania.

Dla przykładu należy wymienić i poddać krytycznej ocenie nienależytą opiekę ze strony Prezydium GRN oraz dyrekcji kopalni „Janina“ w Libiążu nad szkołą dla pracujących w Libiążu, gdzie na 70 uczniów, których zgłosiła komisja rekrutacyjna, uczęszcza do szkoły zaledwie jeden uczeń. Na jak wielkie straty materialne naraża się państwo zatrudniając nauczyciela wyłącznie dla jednego ucznia. Nielepiej przedstawia się sprawa w szkole dla dorosłych przy kopalni „Artur“ w Sierszy, gdzie na 55 uczniów zapisanych chodzi do szkoły zaledwie pięciu. Podobny stan wytworzył się i w innych zakładach pracy, jak kopalnia „Bierut“, „Sobieski“, „Azot“ czy PSS w Jaworznie, gdzie na 191 zapisanych uczy się zaledwie 63 i to z frekwencją 60%.

Brak komitetów opiekuńczych w wymienionych szkołach oraz brak zainteresowania ze strony ZMP są również jednym z poważnych czynników, które dezorganizują naukę w szkołach dla dorosłych. Jednym z poważnych błędów jest niewłaściwe rozmieszczenie szkół. Dla przykładu można wymienić szkołę dla dorosłych w Jaworznie, która mieści się w odległości około 3 km od zakładów pracy, gdy tymczasem szkoła podstawowa w Jaworznie znajduje się w odległości około 500 m. To samo należy powiedzieć o szkole dla dorosłych w Chrzanowie, która zamiast mieścić się przy takich zakładach pracy, jak „Fablok“ i „Stella“, mieści się w centrum miasta i jest oddalona od zakładów pracy o kilka kilometrów.

Sprawa umieszczenia szkoły w pobliżu zakładu pracy jest rzeczą pierwszej wagi, o której nie może zapominać Wydział Oświaty Prezydium PRN. Przełamanie zakorzenionego, krótkowzrocznego niejednokrotnie poglądu brygadzystów czy nawet kierowników zakładów pracy, że nauka robotnika, to przeszkoda w wykonywaniu planu (stąd owo karygodne nieraz ustosunkowanie się do zwalniania się na naukę) jest również poważną przeszkodą w systematycznej nauce.

Wszechstronna i głęboka analiza przeprowadzona przez Prezydium PRN powinna zmienić dotychczasowy stan rzeczy. Ilość uczniów w szkołach dla

dorosłych powinna się zwiększyć. Potrzeba do tego pomocy kierowników poszczególnych zakładów pracy, organizacji politycznych i społecznych. Trzeba, aby społeczeństwo rozumiało, że nauka daje podstawę zawodowego szkolenia kadr fachowców, a uświadomienie społeczne jest jednym z najważniejszych czynników mobilizujących do przedterminowego wykonywania planów.

T. Bryzek

sekretarz Prezydium PRN
w Chrzanowie

PREZYDIUM PRN W GRAJEWIE OMAWIA UPOWSZECHNIENIE WIEDZY ROLNICZEJ

Prezydium PRN przeanalizowało na posiedzeniu upowszechnienie wiedzy rolniczej w bieżącym roku.

Zgodnie z uchwałą rządu z 12.XII.1951 r. powołano Powiatową Komisję, która wytypowała 19 lektorów.

Następnie wyznaczono 13 punktów szkoleniowych; szkoleniem objęto rolników gospodarujących indywidualnie z 48 gromad oraz spółdzielnię produkcyjną w Bęckowie. Wygłoszono 106 pogadanek. Liczba słuchaczy wyniosła 4.769. Oprócz wykładów zorganizowano dla słuchaczy zajęcia praktyczne, a mianowicie założono 20 poletek doświadczalnych traw, kukurydzy, łubinu słodkiego, przeprowadzono doświadczenia nawozowe, siew krzyżowy, siew terminowy i zastosowano walkę z chwastami sposobem chemicznym.

W lipcu Powiatowa Komisja UWR zorganizowała wspólnie z ZSCh wycieczkę chłopów z gm. Bełda i Pruska do spółdzielni produkcyjnej w Woszczelach, pow. Ełk, i do zakładu doświadczalno-zoo technicznego w Siejniku, pow. Olecko.

W spółdzielni produkcyjnej w Woszczelach, która jest prowadzona wzorowo, chłopcy przekonali się o wyższości gospodarki zespołowej nad indywidualną.

Wzmoczona akcja propagandowa prowadzona przez lektorów i instruktorów rolnych przyczyniła się do zwiększenia prenumeraty pism rolniczych.

W pracach nad upowszechnieniem wiedzy rolniczej słaby udział wykazuje ZSCh i ZMP; obie organizacje pomimo przyrzeczeń nie włączyły się do pracy.

Również i nauczycielstwo nie udzielało dostatecznej pomocy w upowszechnieniu wiedzy rolniczej.

Aby upowszechnienie wiedzy rolniczej postawić na odpowiednim poziomie, Prezydium PRN postanowiło:

1. Zorganizować stałe szkolenie w 13 gromadach; ZSCh, ZMP i LK dla pogłębienia szkoleniowych tematów powinny prowadzić samokształcenię wykorzystując prasę rolniczą.

2. Nadawać więcej pogadanek rolniczych przez radiowęzeł.

3. Zobowiązać prezydium rad narodowych oraz aktyw organizacji masowych do zwiększenia prenumeraty pism rolniczych, aby tym samym zwiększyć czytelnictwo.

4. Zorganizować 2 koła miczurinowskie i zespoły doświadczalne w Mieczach i Fleszach.

5. Spowodować, by przodujący chłopcy pisali do prasy rolniczej o swych osiągnięciach w rolnictwie.

6. Włączyć nauczycielstwo wiejskie do upowszechnienia wiedzy rolniczej; nauczycielstwo może pomóc w organizowaniu grup samokształceniowych na wsi, a szczególnie w popularyzowaniu i organizowaniu czytelnictwa prasy fachowej.

K. Terlecki

członek Prezydium PRN w Grajewie

Redakcja zapytuje, w jakim stopniu kontrolowano i oceniono upowszechnianie wiedzy rolniczej w porównaniu z wynikami produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz jakie wnioski wyciągnęło w tej sprawie Prezydium przy zatwierdzeniu obecnego planu upowszechnienia.

PRZEBIEG I WYNIKI WYBORÓW DO KOMITETÓW RODZIELSKICH

Tegoroczna akcja wyborcza do komitetów rodzicielskich przy przedszkolach i szkołach wszystkich typów na terenie naszego województwa zakończyła się w październiku. Przebiegała ona równocześnie z kampanią wyborczą do Sejmu i stanowiła ważny czynnik w umocnieniu i pogłębieniu jedności społeczeństwa.

Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskiego, ośrodki doskonalenia kadr oświatowych, komisje oświaty i kultury rad narodowych, komitety Frontu Narodowego, kierownicy i dyrektorzy szkół oraz organizacje społeczno-polityczne na szczeblu województwa, powiatów, gmin i gromad rozwinięły szeroką współpracę, aby należycie przygotować wybory do komitetów rodzicielskich od strony organizacyjnej i polityczno-wychowawczej.

Aby uzgodnić i ujednoczyć przebieg kampanii wyborczej, zorganizowano z inicjatywy KW PZPR i Wydziału Oświaty Prezydium Woj. RN specjalne narady z udziałem przedstawicieli zainteresowanych organizacji społeczno-politycznych na szczeblu wojewódzkim i powiatowym, kierowników i dyrektorów szkół, aktyw nauczycielskiego i przewodniczących komitetów rodzicielskich. Prezydium Woj. RN podjęło 17. IX. br. uchwałę, zobowiązującą rady narodowe do roztoczenia właściwej opieki nad akcją wyborczą.

Funkcję pełnomocników powiatowych, odpowiedzialnych za poziom i przebieg zebrań wyborczych, powierzono pracownikom pedagogicznym Wydziału Oświaty Prezydium Woj. RN. Zadaniem ich było służyć nauczycielstwu, komitetom rodzi-

cielskim i organizacjom terenowym pomocą i instruktorem we wszystkich pracach przygotowawczych oraz dopilnować zmobilizowania aktywu społecznego, aby zainteresować ogół rodziców sprawą wyborów. Celem wymiany doświadczeń wszyscy pełnomocnicy zbierali się w czasie trwania akcji na cotygodniowe narady. Było to szczególnie pożądane w początkowym okresie, gdyż stwierdzono, że poziom zebrań wyborczych wykazywał pewne usterki i niedociągnięcia.

Przebieg kampanii wyborczej był na ogół sprawny. Umiejętne oddziaływanie nauczycielstwa za pośrednictwem uczniów, gazetki ścienne i komunikaty nadawane przez radiowęzły zachęciły rodziców do masowego udziału w zebraniach wyborczych; obecność na zebraniach mimo trwającej niepogody i prac w polu wynosiła przeciętnie 85%, a w wielu szkołach osiągnęła 100%. Był to objaw dotąd nie spotykany w czasie wyborów do komitetów rodzicielskich. Tylko w nielicznych szkołach, w których nie umiano zdobyć zaufania i gdzie współpraca szkoły z domem rodzicielskim pozostawiała wiele do życzenia, na zebranie wyborcze przyszło mało osób (np. w Kaliskach w pow. włocławskim ilość obecnych wynosiła tylko 20%). Najlepsza frekwencja była w szkołach licealnych i w zakładach kształcenia nauczycieli, najsłabsza w szkołach niżej zorganizowanych i w przedszkolach. Organizacje harcerskie i ZMP zorganizowały sztafety, które zajmowały się zapraszaniem rodziców na zebrania wyborcze. Wiele delegacji harcerskich i zetempowskich wręczyło prezydiom komitetów rodzicielskich kwiaty i złożyło sprawozdania z zobowiązań podjętych w związku z wyborami.

Opieka i pomoc prezydiów rad narodowych nie wszędzie była jednakowa. Dużą aktywność wykazały rady narodowe w powiatach: wąbrzeskim, toruńskim, bydgoskim i świeckim, słabszą w pow. chojnickim, a obojętny stosunek w pow. brodnickim. Wyróżniła się Komisja Oświaty i Kultury PRN w Inowrocławiu, inne pracowały słabiej.

Liczba dyskutantów w czasie zebrań wyborczych była na ogół mała, przeciętnie od 4 do 5 osób; mówiono o roli szkoły i potrzebie jak najściślejszej współpracy ze szkołą. Na zebraniach wyborczych w przedszkolach w Ryńsku, Myśliwcu i Rychnowie pow. wąbrzeskiego nikt nie zabrał głosu w dyskusji.

Na zebraniach wyborczych rodzice podejmowali zobowiązania: w Wielkim Rychnowie — zniwelowania boiska szkolnego i zapewnienia 100% frekwencji uczniów w szkole; w Trzemesznie odremontowania izb lekcyjnych; w szkole podstawowej Nr 10 w Bydgoszczy zbudowania przepierzenia na korytarzu szkolnym i wykonania 2 liczydeł szkolnych; w Bukowcu i Tuszynach pow. brodnickiego i w Kremplowicach pow. świeckiego dostawy zboża i żywności do 26. X. br.

W niektórych zebraniach wyborczych wzięli udział kandydaci na posłów. Zebrani zgotowali im owacje.

Zebrania wyborcze zmobilizowały rodziców do współpracy ze szkołami, wskazały im cel, kierunek i zakres współdziałania z nauczycielstwem w walce o podniesienie wyników wychowawczych-dydaktycznych.

Liczba czynnych komitetów rodzicielskich przy przedszkolach, szkołach podstawowych i średnich ogólnokształcących oraz przy zakładach kształcenia nauczycieli i wychowawczyń przedszkoli wynosi w bieżącym roku szkolnym w województwie bydgoskim 1.910. Zrzeszają one 21.789 członków; 44% stanowią członkowie zeszlórocznych komitetów wybrani ponownie jako najbardziej ofiarni i oddani w pracy.

W porównaniu z wyborami w zeszłym roku szkolnym zwiększyła się ilość kobiet (43,3%, było 37,9%).

Pod względem struktury socjalnej skład nowych komitetów rodzicielskich nie uległ większym zmianom. Robotnicy stanowią 35,4%, chłopcy 37,5%, inteligencja 17%, inne zawody 10,1%.

Aktyw najbardziej ofiarnych rodziców, zgromadzonych w komitetach rodzicielskich, to wypróbowany sojusznik i najbliższy sprzymierzeniec szkół na terenie naszego województwa, mogący się poszczycić już dużym dorobkiem na różnych odcinkach działalności. Włączy się on również w pełnym zakresie w realizację Programu Frontu Narodowego.

B. Sobacki

wizytator Wydziału Oświaty
Prez. Woj. RN w Bydgoszczy

ANALIZA SKARG I ZAŻAŁEŃ W SPRAWACH PODATKOWYCH

Komisja Finansów, Budżetu i Planu Woj. RN w Katowicach na jednym z ostatnich posiedzeń przeprowadziła analizę skarg i zażaleń w sprawach podatkowych, wniesionych w przeciągu trzech kwartałów br. Stwierdzono, że 90% skarg i zażaleń dotyczy podatków miejskich. Do Oddziału Podatków Miejskich wpłynęły w 1951 r. 903 sprawy, zaś w ciągu trzech kwartałów 1952 r. — 1.737 spraw.

Wzrost wylwu skarg i zażaleń jest bez wątpienia następstwem spopularyzowania wśród szerokiego rzesz społeczeństwa prawa obywatela, zagwarantowanego w art. 5 ust. 2 i art. 72 Konstytucji, zwracania się do organów władzy państwowej ze skargami i zażaleniami.

Należy zauważyć, że ostatnio przejawia się wśród ludności woj. katowickiego dążenie do korzystania z prawa wnoszenia skarg i zażaleń również w sprawach drobnych i małej wagi, które mogłyby być załatwione przy bezpośrednim zwróceniu się petenta, nawet ustnie, do właściwego organu finansowego I instancji.

Analiza wniesionych skarg i zażaleń wykazała, że zwiększenie ich ilości przypada na takie miasta, jak Gliwice, Bytom, Częstochowa i Bielsko. Stwierdzono, że liczne skargi i zażalenia w tych

miastach piszą za dobrą opłatą pokątni doradcy czy pisarze, którzy skargi wysyłają do władz często nawet bez własnoręcznego podpisu załacej się osoby. O ile sam fakt spopularyzowania uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z 14. XII. 1950 r. wyrażający się we wzroście ilości zażaleń należy uznać za objaw dodatni, to nie wydaje się słuszne, aby pisanie skarg i zażaleń miało stawać się źródłem dochodu kilku jednostek, nadużywających w ten sposób uprawnień obywateli.

Mnożą się w ostatnim okresie wypadki wnoszenia skarg i zażaleń zwłaszcza przez właścicieli czynnych przedsiębiorstw nieuspołecznionych, którzy żądają rewizji ustalonych zobowiązań podatkowych z lat ubiegłych, grożąc w razie nieuwzględnienia zażalenia skargami do władz wyższych. Zdarzają się również wypadki, że podatnicy, niezadowoleni z załatwienia skarg przez władze centralne, występują z nowymi skargami.

Zażalenia i skargi dotyczą w przeważającej mierze nieprzestrzegania przez organa finansowe przepisów z zakresu ustawodawstwa podatkowego, postępowania podatkowego i egzekucji świadczeń pieniężnych. Przyczyną zażalenia jest często biurokratyczny i ściśle formalny stosunek pracownika finansowego, nie widzącego poza papierkiem człowieka. Toteż czyni się wciąż starania o podniesienie poziomu i stylu pracy aparatu finansowego.

W roku 1951 załatwiono ogółem 866 skarg i zażaleń. W trzech kwartałach bieżącego roku 1.870 skarg i zażaleń, czyli o przeszło 100% więcej.

W ewidencjach nie notuje się sposobu załatwienia skarg i zażaleń. Biorąc jednak za podstawę, że skargę, w której strona prosi o umorzenie zaległości, załatwiono pozytywnie nawet wtedy, gdy nie umorzono wprawdzie należności, lecz tylko

ograniczono egzekucję do pewnych części majątku lub też zezwolono na długoterminową spłatę należności podatkowych, należy ocenić, że 60% spraw załatwiono pozytywnie, a 40% odmownie. W odniesieniu do spraw dotyczących jedynie wymiaru danin administracyjnych istnieje odwrotny stosunek, tj. 40% załatwionych pozytywnie i 60% odmownie.

Jedną z głównych trudności przy załatwianiu skarg i zażaleń, szczególnie na szczeblu wojewódzkim, stanowi niedostateczna dyscyplina terenowych organów finansowych co do terminowości i wyczerpującego załatwiania spraw. Powoduje to konieczność ponaglenia, a często zwracania spraw do uzupełnienia, co pociąga za sobą przedłużenie obiegu spraw i przysparza trudności w zachowaniu właściwego terminu.

Komisja Finansów, Budżetu i Planu uważa, że należałoby wezwać rady narodowe naszego województwa do przestrzegania terminowości i wyczerpującego załatwiania skarg i zażaleń. Niemniej jednak należy zastanowić się nad usprawnieniem obiegu skarg i zażaleń poprzez różne instytucje na odcinku załatwiania spraw drobnej wagi i tych spraw, w których nie zostały jeszcze wyczerpane normalne środki odwoławcze.

P. Sebel

członek Komisji Finansów, Budżetu i Planu Woj. RN w Katowicach

Redakcja zamieszczając ciekawą analizę skarg i zażaleń przeprowadzoną przez Komisję prosi o nadesłanie dalszej korespondencji na temat, jakie wnioski wysunęła Komisja do Prezydium Woj. RN celem usprawnienia przyjmowania i załatwiania skarg i zażaleń.

Notatki z życia rad narodowych

NASI KORESPONDENCI ZAWIADAMIAJĄ

Ob. Antoni Marcinek z Bukowca Górnego, pow. Leszno, komunikuje, że w Święciechowie, pow. Leszno, odbyła się narada robocza kierowników bibliotek gminnych i miejskich poświęcona omówieniu pracy bibliotek w okresie Miesiąca Poglębieńa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. W dyskusji poruszono również sprawę ściślejszej współpracy z prezydiami rad narodowych. Zebrani stwierdzili, że na ogół prezydium rad narodowych mało interesują się bibliotekami i czytelnictwem. Wyjątek stanowi Prezydium GRN w Święciechowie, któ-

re dba o bibliotekę; stworzono odpowiednie warunki pracy, przeznaczono dla biblioteki odpowiedni lokal, postarano się o staranne urządzenie. Dzięki pomocy i opiece Prezydium GRN biblioteka w Święciechowie jest przodującą biblioteką w powiecie.

Ob. Al. Dobrowolski, pracownik Prezydium MRN w Szopienicach, pisze o obrocie towarowym. Prezydium MRN troszczy się o zaopatrzenie ludności miasta w węgiel, ziemniaki, mięso, tłuszcze i nabiął. Gospodarstwa rolne znajdujące się w obrębie miasta wykonały z nadwyżką plan dostaw zboża i ziemniaków. Kolegium Orzekające rozpatruje sprawa

wy rolników zalegających z dostawą mleka i żywca. Zaopatrzenie ludności miasta w węgiel na zimę zakończono, a zaopatrzenie w ziemniaki dobiega końca.

Ob. Adolf Gawalewicz, przewodniczący Komisji Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezydium MRN w Krakowie, pisze, że wyniki pracy Komisji nie są zadowalające.

Wprawdzie Komisja zorganizowała pracę, ustaliła kwartalne plany pracy, podział pracy między członków Komisji, jednakże już początkowy okres działalności pokazał, że „projekty usprawnień same do Komisji nie wpły-

na — jak pisze korespondent — że konieczna jest szeroko zakrojona propaganda, która by upowszechniła wprowadzanie usprawnień do administracji“. Komisja ogłosiła więc konkurs pt.: „Usprawnienia administracji publicznej“; zawiadomienia ukazały się w prasie, inicjatywę Komisji poparły związki zawodowe, a Zarząd Okręgu ZZPP wydał afisz propagujący konkurs. Na konkurs wpłynęło tylko pięć wniosków dotyczących usprawnień.

„Temat pracy konkursowej — pisze korespondent — był sformułowany zbyt ogólnikowo. Tematy konkursu trzeba określać ściślej, np. jak należy usprawnić przyjmowanie pacjentów w ośrodku zdrowia, a upowszechnianie usprawnień należy prowadzić systematycznie, wyjaśniając, na czym ma polegać usprawnienie administracyjne, jakie są możliwości, gdzie i jak należy szukać tych możliwości“.

Ob. Jan Radacki, pracownik Prezydium MRN w Grudziądzu, zawiadamia, że w Grudziądzu zorganizowano komitety blokowe.

„Z chwilą zakończenia akcji wyborczej do komitetów Prezydium MRN przystąpiło do uaktywnienia komitetów. Przeprowadzono więc 25 września w Teatrze Miejskim szkolenie, w którym wzięło udział 550 członków komitetów oraz 30 września w Prezydium MRN szkolenie dla przewodniczących, zastępców przewodniczących i sekretarzy komitetów. Na pierwszym szkoleniu omówiono zadania i uprawnień komitetów blokowych oraz podano do wiadomości ogólne wytyczne działalności na najbliższy okres kwartalny, uwzględniając w nich aktualną w owej chwili sprawę wyborów do Sejmu. W Wydziale Organizacyjnym Prezydium MRN utworzono referat do spraw komitetów blokowych, którego zadaniem jest utrzymywanie stałej łączności oraz udzielanie pomocy i instruktażu“.

Ob. Kazimierz Miłostan, pracownik Prezydium MRN w Pile, pisze: „Prezydium MRN zorgani-

zowało w okresie przedwyborczym spotkanie z ludnością autochtoniczną, na którym omówiono Program Wyborczy Frontu Narodowego. Autochtoni brali żywy udział w dyskusji. Przemawiała m. in. autochtonka Beutner, zasłużona dla sprawy polskiej działaczka w Niemczech. Zebrani postawili wniosek, ażeby Beutner reprezentowała interesy autochtonów w MRN. Beutner powołano jako członka MRN“.

„Trzeba stwierdzić — dodaje korespondent — że Prezydium niedostatecznie kontaktowało się z ludnością autochtoniczną i dopiero spotkanie zorganizowane w okresie przedwyborczym pokazało, że tę łączność trzeba nawiązać“.

Ob. Kowalska, pracownik Prezydium Woj. RN w Poznaniu, zawiadamia: „12 września Prezydium PRN w Trzciance dla uczczenia wyborów do Sejmu, XIX Zjazdu KPZR oraz XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej podjęło uchwałę w sprawie wezwania powiatów do współzawodnictwa w terminowym wykonaniu planu finansowego na III kwartał. W wyniku podjętego zobowiązania kierownik Wydziału Podatków Wiejskich Prezydium PRN w Trzciance zameldował 31 października Prezydium Woj. RN w Poznaniu o wykonaniu rocznego planu finansowego w 96,3%.“

Do współzawodnictwa stanął szereg powiatów: pow. Leszno wykonał roczny plan finansowy w 100%, pow. Kościan — w 94,6%, pow. Rawicz — w 92,9%, pow. Gostyń — w 91,6%. Według informacji uzyskanych w Ministerstwie Finansów pow. Leszno pierwszy w kraju wykonał roczny plan finansowy. Tak więc zobowiązanie pow. Trzcianka przyczyniło się do podniesienia wykonania rocznego planu finansowego“.

Ob. Józef Klimczak, członek GRN w Brzeszczach, pow. Oświęcim, komunikuje: „Nie tylko słowem, ale i czynem radni GRN i wszyscy ludzie pracy z naszego

terenu poparli program rozkwitu naszej Ojczyzny. W przeddzień ogólnopolskich dożynek w Krakowie nasza gmina pierwsza w powiecie zameldowała o wykonaniu z nadwyżką planu skupu zboża, a w skupie żywca znajdujemy się na drugim miejscu. Mamy ambicję i wszystko będziemy robić, by i w skupie żywca także znaleźć się na pierwszym miejscu. Skup mleka również przebiega u nas bez zarzutu“.

Ob. Florian Łagosz, sekretarz Prezydium PRN w Wolsztynie, krytycznie ocenia tegoroczną pracę Prezydium GRN w Jabłonie.

„Sesje GRN i posiedzenia Prezydium nie były należyście przygotowane. Pod obrady Prezydium brano sprawy małej wagi, takiej, które bieżąca chwila przyniosła (sprawy personalne, wewnątrzgospodarcze itp.), a zaplanowane zagadnienia gospodarcze, społeczne i kulturalne pomijano i planów pracy pod tym względem nie wykonano. Jeśli na posiedzeniu omawiano jakieś ważniejsze zagadnienia, to opracowanie sprawy i przygotowanie obrad było nieprzemysłane. Na przykład na posiedzeniu Prezydium 12 kwietnia analizowano wiosenną akcję siewną i nie zaproszono ani przedstawiciela Komisji Rolnej, ani przedstawiciela ZSCh.“

Porządek obrad sesji GRN Prezydium projektowało bez udziału przedstawicieli klubów radnych i komisji GRN.

W październiku nie odbyło się ani jedno posiedzenie Prezydium; sesji GRN również nie zwołano, rzekomo dlatego, że wszyscy byli zajęci akcją wyborów do Sejmu, a właśnie w okresie przedwyborczym GRN powinna była rozważyć sposób wykonania Programu Wyborczego Frontu Narodowego w zakresie zadań gospodarczych.

Frekwencja ludności na sesjach była znikoma, a Prezydium nie czyniło nic, aby tę formę łączności z masami pracującymi rozwijać; nie zorganizowano ani jednej sesji wyjazdowej Sprawozdania przed ludnością składała tylko 2 radnych“.

JAK RADY NARODOWE W POW. BOCHEŃSKIM WALCZA O UAKTYWNIENIE RADNYCH

W pracy rad narodowych i ich prezydiów w pow. bocheńskim przejawia się troska o dwa zasadnicze kierunki w pracy, a mianowicie o frekwencję radnych na sesjach i o pracę radnych w okresie międzysesyjnym. Do rad narodowych delegują członków organizacje masowe i organizacje polityczne; w związku z tym prezydium zwracają się do organizacji delegujących o spowodowanie, by delegowani uczęszczali na sesję, a organizacje polityczne i masowe, aby spowodować i wyrobić u radnych zainteresowanie pracą rady, żądają od delegowanych sprawozdań z działalności rady i radnego.

Na frekwencję na sesjach ma wpływ zasada usprawiedliwiania się radnych. Radni obowiązani są składać usprawiedliwienie przed sesją pisemnie lub ustnie do prezydium, a w czasie sesji przed radą ustnie.

Usprawiedliwienie na sesji odnosi bardzo dobry skutek, ponieważ członkowie rady mają możliwość przedyskutowania usprawiedliwienia, wyciągnięcia odpowiednich wniosków w stosunku do radnych opuszczających sesję z błahych powodów.

Rady narodowe troszczą się o należytą pracę radnych: w okresie międzysesyjnym każdy radny zobowiązany jest do pracy w komisjach

Komisje, składając sprawozdania na sesji, obowiązane są wyjaśnić, jak pracują radni - członkowie danej komisji. Wielu radnych pracuje w komisjach lepiej i intensywniej niż członkowie komisji wybrani spoza rady i daje przykład, jak należy pracować.

Ostatnio wszystkie rady narodowe w powiecie podjęły uchwały zobowiązujące radnych do pracy w okresie międzysesyjnym, a mianowicie do obsługiwania zebrań przed i posesyjnych. Na zebraniu przedsesyjnym radny obowiązany jest do zebrania bolączek ludności, poznania jej potrzeb

oraz skarg i zazalen i przedstawienia ich albo prezydium, a jeżeli są to sprawy bardziej istotne — radzie do załatwienia. Na liście obecności radnych przygotowano specjalne rubryki: ile zebrań radny obsłużył oraz jakie zgłosił wnioski. Tak zorganizowana praca daje dobre wyniki, ponieważ radni, aby przyjść na sesję z konkretnym materiałem, muszą interesować się terenem w okresie międzysesyjnym.

Na sprawozdawczych zebraniach posesyjnych, organizowanych przez sołtysów, radni składają sprawozdania z pracy rady i informują ludność o pracy rady, dzięki czemu rady narodowe zyskują coraz większy autorytet; ludzie mówią: „To naprawdę nasza rada, rada mas pracujących, bo przecież za czasów kapitalistycznych mieliśmy „samorząd“, ale nigdy przed nami nie składało sprawozdań, podjęte uchwały trzymano w tajemnicy“.

Dowodem zyskiwania autorytetu przez radnych jest następujący fakt. Na zebraniu gromadzkim w Woli Wieruszyckiej, gm. Łapanów, radny Michał Tamara składa sprawozdanie z sesji rady, zwołanej w celu omówienia wykonania zobowiązań wobec państwa i w zakończeniu sprawozdania podkreśla, że na ostatniej sesji podjęto uchwałę o wykonaniu zobowiązań wobec państwa do 10. X. „Za tą uchwałą i ja też głosowałem — mówi radny — a że ja jestem radnym z waszej gromady, więc uchwała i was obowiązuje i wy jesteście obowiązani ją wykonać w całej rozciągłości“. Gromada wykonała zobowiązania w terminie.

Ostatnio radni bardzo aktywnie pracowali przy przygotowaniu wyborów do Sejmu. Na przeszło 400 członków rad narodowych jedynie 5 nie wywiązało się z nałożonych obowiązków i nie włączyło się należycie do przygotowania wyborów. W okresie przedwyborczym na sesjach rad narodowych radni wykazali troskę nie tylko o należyte przygotowanie wyborów, ale i o należyte wykonanie zobowiązań wobec państwa. Np. na sesji GRN w Targowisku radni w dyskusji wy-

kazali swą troskę o przebieg wyborów, o wykonanie zobowiązań i krytycznie ustosunkowali się do pracy Prezydium, wykazując, że Prezydium przez swą nieudolność nie doprowadziło do ostatecznego wykonania zobowiązań wobec państwa. Radni wskazali, że chłopci w przysiółku Gruszki mają zboże przygotowane do dostawy, a Prezydium nie umie i nie stara się o spowodowanie udzielenia pomocy sąsiedzkiej ludności nie posiadającej sprzężaju, aby mogła zobowiązania zrealizować.

Dyskusja na sesji tej najslabiej pracującej w powiecie rady dowiodła, że radni widzą swoje zadania i cały przebieg dyskusji świadczył o trosce o pełną realizację zadań postawionych przed radą. Dyskusja pokazała, że praca radnych jest należyta, lecz jedynie Prezydium GRN hamuje i wstrzymuje inicjatywę radnych.

W pow. bocheńskim aktywizowanie radnych daje dobre wyniki, należy tylko wzmóc pomoc dla prezydiów GRN ze strony Prezydium PRN, a rady narodowe wypełnią lepiej swoje zadania.

E. Białota
prac. Prezydium PRN
w Bochni

JAK RADY NARODOWE W ŻARACH PODCHODZĄ DO ZAGADNIEŃ BIBLIOTE- KARSTWA I CZYTELNICTWA

Bardzo poważnym odcinkiem pracy kulturalno-oświatowej jest czytelnictwo oraz bibliotekarstwo. Oprócz bibliotek zakładowych, organizacyjnych, związkowych itp. istnieją również biblioteki publiczne pracujące pod bezpośrednią kontrolą prezydiów rad narodowych.

Bibliotek takich znajduje się w powiecie żarskim 10: powiatowa, miejska i 8 gminnych. Każda biblioteka gminna posiada od 6 do 10 punktów bibliotecznych w gromadach, dokąd posyła się komplety książek zmieniane co miesiąc.

Łączna ilość wynosi około 30 tysięcy, przy czym w bibliotekach

gminnych znajduje się przeciętnie po 2.000 książek, a w powiatowej i w miejskiej w Żarach około 14.000 tomów.

Bibliotekarstwo i czytelnictwo, jego rozwój nie znajdują jednak dostatecznego odzwierciedlenia w pracach prezydium rad narodowych.

Jeśli chodzi o Prezydium PRN, to sprawy te były podobno kiedyś omawiane na posiedzeniu Prezydium, jednak nie doczekały się podjęcia stosownej uchwały: świadczą o tym protokoły posiedzeń Prezydium.

Jedyną czynnością Prezydium w zakresie czytelnictwa i bibliotekarstwa było polecenie wydane kierownikowi Oddziału Kultury, by otoczyć tę sprawę szczególną opieką. Ograniczono się po prostu do polecenia, nie wnikając w możliwości i trudności referatu, nie kontrolując również jego pracy. Tymczasem Oddział Kultury napotyka na trudności w przeprowadzeniu kontroli bibliotek i punktów bibliotecznych, ponieważ nie umożliwiono mu dostępu do korzystania ze środków transportowych, a wyjazdy koleją wymagają zbyt dużej straty czasu. Referat walczy również z trudnościami budżetowymi, nie posiadając odpowiednich kredytów na delegacje. Na interwencję w tych sprawach przewodniczący Prezydium odpowiedział:— „chwilowo nie zwracajcie mi głowy jakimiś bibliotekami, obecnie najważniejszy jest chleb, a na biblioteki przyjdzie jeszcze czas“.

Podobnie przedstawia się sytuacja w prezydiach rad niższego stopnia. Dla przykładu podaję Prezydium GRN w Brodach. Jako dowody upowszechnienia czytelnictwa sekretarz Prezydium GRN w Brodach, Rudziak, podał co następuje: 1 maja rb. zachęceni przez członków Prezydium GRN mieszkańcy gminy wykupili większą ilość książek od kolporterów; Prezydium GRN walczyło się do otwarcia Gminnego Domu Kultury, żywo interesuje się pracą biblioteki gminnej oraz zorganizowało gminny komitet współzawodnictwa świetlic. Rozprowadzenie książek 1 maja odbyło się na terenie całego

kraju i nie wynikało z inicjatywy Prezydium GRN. Mimo otwarcia gminnego domu kultury oraz „żywego zainteresowania“ ze strony Prezydium GRN pracą znajdującą się tam biblioteki, pracuje ona w dalszym ciągu słabo, a gminny komitet współzawodnictwa świetlic istnieje tylko na papierze. Faktycznie Prezydium GRN w Brodach nie wykazało większego zainteresowania sprawami czytelnictwa i w chwili obecnej także go nie wykazuje.

Nie od rzeczy będzie również wspomnieć o pracy Komisji Oświaty i Kultury PRN w Żarach. Komisja, o ile chodzi o współdziałanie z Oddziałem Kultury Prezydium PRN, ograniczyła się jedynie do jednorazowego przejrzania budżetu Referatu i bez podjęcia jakichkolwiek wniosków, bez wniesienia jakichkolwiek poprawek zakończyła swoją łączność z Oddziałem.

Nie przeprowadzono również kontroli pracy Oddziału, który pracuje zupełnie samodzielnie, bez jakiegokolwiek pomocy z zewnątrz.

E. Appel

członek PRN w Żarach

ZAPEWNIENIE OPIEKI DZIECIOM MATEK PRACUJĄCYCH

Województwo rzeszowskie ma zaledwie 12 żłobków stałych na 557 miejsc etatowych, z których korzystają wyłącznie dzieci kobiet pracujących. Ponadto są jeszcze dwa żłobki przyfabryczne w Stalowej Woli, pow. Nisko, dla dzieci kobiet zatrudnionych w tamtejszej hucie oraz w Krośnie przy zakładach lnarskich.

W planie na rok 1953 przewiduje się wzrost liczby żłobków do 16, przy czym liczba miejsc etatowych w tych żłobkach będzie wynosiła 735 miejsc.

Z uwagi na to, że nie wszystkie kobiety pracują w miejscowościach, w których już są czynne żłobki, jak również ze względu na to, że praca niektórych nie pokrywa się z godzinami pracy żłobka, Centralna Poradnia kieruje dzieci tych matek do Domu Małych Dzieci. Liczba dzieci kobiet

pracujących stanowi dość duży procent ogólnej liczby dzieci w zamkniętych zakładach.

Dom Matki i Dziecka przychodzi z pomocą matce pracującej, a szczególnie matce samotnej w najtrudniejszym dla niej okresie ostatnich tygodni ciąży, porodu i odkarmienia dziecka.

Początkowo Dom Matki i Dziecka był przewidziany wyłącznie dla samotnych matek, biednych, bezrolnych, nigdzie nie pracujących; obecnie z opieki tego zakładu korzystają z małymi tylko wyjątkami kobiety pracujące, które z różnych względów zmuszone są odbyć poród i odkarmić dziecko w zakładzie. Z chwilą ukończenia urlopu macierzyńskiego matki wracają do pracy, dzieci zaś albo umieszczają w żłobkach, jeżeli w miejscowości, w której matka pracuje, żłobek już istnieje, albo pozostawiają dzieci pod dalszą opieką zakładową.

L. Acedański

sekretarz Prezydium
Woj. RN w Rzeszowie

INICJATYWA KOMISJI GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ PRN W KĘPNIE

Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej PRN w Kępnie, kontrolując i analizując przeprowadzanie remontów kapitalnych budynków mieszkalnych, doszła do wniosku, iż w ramach posiadanych kredytów można znacznie przekroczyć plan remontów kapitalnych, bo część pracy może być wykonana w czynnie społecznym.

Komisja skierowała odpowiedni wniosek do Prezydium PRN, a Prezydium wniosek zatwierdziło i skierowało do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej do opracowania.

W Kępnie i Ostrzeszowie odbyły się narady robocze z udziałem Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej PRN, Komisji Urządzenia Osiedli MRN, kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium PRN, przedstawicieli remontowo - budowlanej spółdziel-

ni pracy oraz administratorów i mieszkańców domów przeznaczonych do remontu

Na naradach przedyskutowano sprawę jak największej oszczędności materiałowej. Lokatorzy podjęli zobowiązanie w zakresie

prac niefachowych, a mianowicie dowożenia lub donoszenia materiałów budowlanych i usuwania gruzów.

W wyniku zobowiązań w Kępnie i w Ostrzeszowie przeprowadzono ponad plan remonty kapi-

talne 6 budynków mieszkalnych (79 izb), a wartość pracy wykonanej w czynie społecznym wyniosła 23.000 zł.

Cz. Jański

pracownik Prezydium PRN
w Kępnie

Uwagi o pracy rad narodowych

ZWOLENNIKOM TŁUMIENIA KRYTYKI POD ROZWAGĘ

„Tylko oportuniści, biurokraci i sekciarze boją się krytyki, unikają jej i usiłują ją dusić jak się da. Obawa przed krytyką, niechęć do samokrytyki... to najpewniejsze sygnały, że istnieje niebezpieczeństwo wypaczenia, że jest coś złego...“ (Z ref. B. Bieruta na VII Plenum KC PZPR).

Na sesji PRN we Wrocławiu 21. XII. 1951 r., omawiającej wykonanie zadań gospodarczych na wsi, przewodniczący Prezydium PRN „napiętnował“ w sprawozdaniu jako zły stosunek Powiatowego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego do tych zadań, w szczególności zaś napiętnował stanowisko kierownika Przedsiębiorstwa — Wiatra.

Z kolei przewodniczący obrad udzielił w dyskusji głosu ob. Wiatrowi. Przeciw temu wystąpił przewodniczący Prezydium, uzasadniając swoje stanowisko formalnym zarzutem, że w dyskusji mogą zabierać głos tylko radni i „goście zaproszeni“, że wobec tego kierownik Wiatr nie ma prawa zabierania głosu w dyskusji, ponieważ nie otrzymał zaproszenia na sesję.

Początkowo przewodniczący obrad nie zgadzał się ze stanowiskiem przewodniczącego Prezydium, z jego próbą narzucania swej roli i „komenderowania“ w pewnym stopniu sesją Rady, jednak przewodniczący Prezydium, powołując się na regulamin obrad(?), sprzeciwiał się w dalszym ciągu udzieleniu głosu kierownikowi Wiatrowi i znalazł poparcie swego stanowiska u seniorów klubów radnych, którzy wyrazili pogląd, że sesja przy końcu obrad ma charakter tajny. Pod wpływem takiego poglądu i przy milczącej „aprobacie“ ogółu radnych przewodniczący obrad pozbawił głosu kierownika Wiatra i wezwał go do opuszczenia sali.

Jakie zło chciał ukryć przewodniczący Prezydium, uciekając się do tak jaskrawego — przez „ograniczenie“ dyskusji i uprawnień przewodniczącego obrad — tłumienia krytyki?

To, czego nie mógł wypowiedzieć na sesji i o czym częściowo a bezskutecznie zawiadamiał dwukrotnie Prezydium Woj. RN we Wrocławiu w pismach i zażaleniach z 15. XI 1951 r. i z 16. XI. 1951 r. składanych drogą służbową i za pośrednictwem Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mie-

szkaniowej, kierownik Wiatr wyjaśnił w zażaleniu złożonym 8. I. 1952 r. do Rady Państwa.

Dochodzenie, przeprowadzone przez Prezydium Woj. RN we Wrocławiu na zlecenie Kancelarii Rady Państwa potwierdziło zarzuty ob. Wiatra skierowane pod adresem przewodniczącego Matejuka.

Złe nastawienie przewodniczącego Matejuka do kierownika Wiatra rozpoczęło się od chwili (maj 1951 r.), kiedy przewodniczący polecił, aby Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane wyremontowało mu mieszkanie we Wrocławiu i zwłóczył, mimo żądań ob. Wiatra, z pisemnym potwierdzeniem tego zlecenia, szczególnie zaś od chwili, kiedy w trakcie remontu kierownik Wiatr stanowczo odmówił wykonania zlecenia lakierowania podłóg deficytowymi materiałami. W miarę upływu czasu wymagania Matejuka wzrastały: żądał przysyłania do pracy w swoim mieszkaniu rzemieślników z PPRB: zduna, elektromontera i innych.

Mściwość i dokuczliwość obrażonego dygnitarza i kacyka przybierała różne formy: od złośliwego zabierania pracowników PPRB podczas najgorętszych prac budowlanych bez zawiadomienia lub nawet wbrew stanowisku kierownika przedsiębiorstwa, aż do powodowania bezpodstawnych i bezprawnych uchwał Prezydium. Uchwały te podejmowane przy końcu 1951 r. zobowiązywały m. in. PPRB i jego kierownika Wiatra do wykonania remontu prywatnego mieszkania przewodniczącego Prezydium PRN jako remontu mieszkania służbowego, a kierownika Wydziału Finansowego — do pokrycia kosztów remontu (5.587.98 zł) z kredytów budżetowych 1951 r. i do jednoczesnego wystąpienia o przyznanie na ten cel kredytu dodatkowego z FGM.

Przejawy dławienia krytyki nie były odosobnione. Już przed grudniową sesją PRN na posiedzeniu Prezydium 19. XI. 1951 r., w podobnej sytuacji przewodniczący Matejuk, nadużywając swoich uprawnień, nie udzielił w dyskusji głosu kierownikowi Wiatrowi.

Ujawnienie w drodze dochodzenia dygnitarskich narowów i kacykowskich zapędów Matejuka w poważnym stopniu przyczyniło się do odwołania go 8. II. 1952 r. przez PRN ze stanowiska przewodniczącego Prezydium.

Prezydium Woj. RN we Wrocławiu potrafiło wyciągnąć wniosek z faktu tłumienia krytyki

ujawnionego w zażaleniu Wiatra, doprowadzając do usunięcia przewodniczącego Prezydium PRN, który poza innymi poważnymi brakami w pracy przeszkadzał w rozwoju krytyki, prześladował i szykanował pracowników. Czy jednak dotychczasowy sposób załatwiania zażalenia ob. Wiatra przez Prezydium Woj. RN we Wrocławiu usunął wszystkie braki wskazane w zażaleniu? Czy na przykładzie załatwiania tego zażalenia żałujący się i wszyscy uczeni mieszkańcy woj. wrocławskiego będą mogli śmiało i bez obawy występować z krytyką na zebraniach, naradach, konferencjach, na posiedzeniach prezydiów czy na sesjach rad?

Wydaje się, że aby stworzyć warunki do takiej zdrowej krytyki, Prezydium Woj. RN we Wrocławiu powinno było zażalenie Wiatra rozpatrzyć na posiedzeniu, a nie ograniczyć się do jednoosobowego przyjęcia do wiadomości sprawozdania inspektora za przeprowadzonego dochodzenia, do za-

twierdzenia daleko nie wyczerpujących sprawy wniosków i do zarządzenia ich wykonania.

Zapewne wtedy Prezydium ujrzałoby wiele innych braków we własnej pracy oraz podjęłoby wnioski zmierzające do ich usunięcia. Np. wydaje się, że na fakt niedopuszczalnego tłumienia krytyki przez przewodniczącego Prezydium na sesji rady można i należało zwrócić uwagę przy analizie protokołów tej sesji w Wydziale Organizacyjnym Prez. Woj. RN, zamiast czekać na złożenie przez pokrzywdzonego zażalenia do Rady Państwa. Wniosek z tego: wnikliwiej analizować protokoły sesji i posiedzeń czy narad, nauczyć takiego czytania prezydium rad niższych stopni.

Bardziej samokrytyczne przeanalizowanie własnej pracy w świetle faktów ujawnionych w zażaleniu kierownika Wiatra pozwoliłoby Prezydium Woj. RN we Wrocławiu rozwijać krytykę i samokrytykę na szerszą skalę.

Dział szkoleniowy

W. ŁAZUCHIEWICZ

Szkolenie sołtysów na kurso-konferencjach w prezydiach GRN

Rola sołtysa

Od wyrobienia sołtysa, od jego poziomu politycznego, zależy w wysokim stopniu wynik pracy Prezydium GRN. Sołtys oddziałowuje mobilizująco na gromadę w wypełnianiu obowiązków obywatelskich, wskazuje gromadzie korzyści płynące z wykonania uchwał i wskazań partii i rządu, wydanych w głębokiej trosce o dobro narodu, paraliżuje próby dywersji wroga klasowego, przeciwstawia się kłamliwej plotce.

Sołtys jest jednym z czynników w powiązaniu mało- i średniorolnych mas chłopskich z władzą ludową i wciąganiu tych mas do udziału w rządzeniu państwem. Zadania swe może spełnić sołtys tym lepiej, im szerszy będzie jego światopogląd, im bardziej będzie uświadomiony politycznie, im dokładniej pozna swoje obowiązki zawodowe.

Rozpoczyna się szkolenie sołtysów

W celu podniesienia politycznego i zawodowego poziomu sołtysów w całym kraju rozpoczyna się w pierwszych dniach grudnia ich szkolenie na cotygodniowych kurso-konferencjach odbywanych w prezydiach GRN.

W zajęciach szkoleniowych obok sołtysów i podsołtysów powinni wziąć udział członkowie prezy-

dium GRN, część pracowników prezydium GRN, a przede wszystkim należy zachęcić do udziału w szkoleniu radnych, przewodniczących i członków komisji rady. Włączenie radnych do szkolenia przyczyni się do uaktywnienia i usprawnienia pracy rady i komisji oraz pozwoli na zbliżenie i bliższe poznanie się radnych z sołtysami, co pomoże w nawiązaniu bliższej współpracy sołtysów z radnymi również w terenie i wzmocni powiązanie radnych z ludnością.

Organizacja kurso-konferencji

Zajęcia na kurso-konferencjach w zasadzie zaczynają się o godz. 9 rano i trwają do godz. 13. Po konferencji powinna nastąpić krótka przerwa obiadowa, po czym powinna odbywać się normalna cotygodniowa odprawa sołtysów. W odprawie sołtysów powinni wziąć również udział w miarę możliwości radni, biorący udział w szkoleniu oraz wykładowca.

Zagadnienia poruszane w czasie odprawy należy w miarę możliwości powiązać z tematem pogadanki oraz dyskusji i tą drogą wprowadzać w życie zasady omówione w toku szkolenia.

W okresie szkolenia sołtysów w roku 1952/53 przewiduje się w każdej gminie zorganizowanie 13 kurso-konferencji w czasie od początku grudnia 1952 r. do połowy marca 1953 r.

Program zajęć szkoleniowych

Tematy omawiane na zajęciach szkoleniowych będą następujące:

Grudzień 1952 r.

- Pogadanka I — Wieś polska wczoraj, dziś i jutro.
- Pogadanka II — Wieś polska wczoraj, dziś i jutro.
- Pogadanka III — Zwycięstwo Frontu Narodowego w wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Styczeń 1953 r.

- Pogadanka I — Praca sołtysów w gromadzie i współpraca z radnymi GRN i PRN.
- Pogadanka II — VII Plenum KC PZPR (ze szczególnym uwzględnieniem zadań GRN i sołtysów — pomocniczych organów GRN).
- Pogadanka III — Zagadnienia werbunku do pracy dla gospodarki narodowej, sprawy meldunkowe, sprawy poboru do SP i wojska, warty nocne.
- Pogadanka IV — O obowiązkowych dostawach zwierząt rzeźnych, mleka, zbóż i ziemniaków.

Luty 1953 r.

- Pogadanka I — Podstawowe założenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.
- Pogadanka II — Walka o wzrost produkcji rolnej, roślinnej i zwierzęcej. Zagospodarowanie ugorów i nieużytków a zadania sołtysa.
- Pogadanka III — Kontrakcja trzody chlewnej i kultur technicznych. O pomocy sąsiedzkiej.
- Pogadanka IV — O podatku gruntowym, podatkach terenowych, ubezpieczeniach rzeczowych i szarwarku.

Marzec 1953 r.

- Pogadanka I — Wiosenna kampania siewna a zadania sołtysa.
- Pogadanka II — Podsumowanie wszystkich pogadanek i zakończenie szkolenia w sezonie 1952/1953.

Metoda pracy

Każda kurso-konferencja składa się z dwugodzinnej pogadanki na określony temat oraz dwugodzinnej dyskusji, mającej na celu wyjaśnienie nasuwających się słuchaczom wątpliwości, jak również przytoczenie przez słuchaczy przykładów z ich własnego życia, bądź z życia mieszkańców

gromady, co pozwoli na uzupełnienie wygłoszonej pogadanki materiałem konkretnej działalności.

Pogadanka musi być przeprowadzona w jak najprostszej formie, bez używania trudnych do zrozumienia wyrazów obcych, musi być opowiadaniem o podstawowych, istotnych założeniach omawianego zagadnienia. Wykładowca powinien w toku pogadanki opierać się na faktach znanych wszystkim słuchaczom, najlepiej na wydarzeniach zaszłych na terenie miejscowej gminy lub powiatu. Wykładowca powinien bardzo sumiennie przygotować się do pogadanki. W tym celu powinien przeczytać dokładnie wskazane w programie książki lub skrypty, poznać żywotne problemy gromad w gminie, w której ma być pogadanka wygłoszona i przygotować szczegółowy konspekt. Pogadankę trzeba wygłosić, lecz w żadnym razie nie czytać, z wyjątkiem krótkich urywków z książki czy prasy codziennej. Pogadanka powinna być powiązana z aktualnymi wydarzeniami w kraju i za granicą, o ile wydarzenia te wiążą się z omawianym tematem.

Po pogadance należy zarządzić krótką przerwę. Po przerwie należy przystąpić do przedyskutowania treści wygłoszonej pogadanki. Wykładowca powinien być przygotowany, zwłaszcza przy pierwszych pogadankach, na pewną trudność w rozwinięciu dyskusji, wynikającą z onieśmienia słuchaczy. Dlatego też, aby ułatwić słuchaczom zabieranie głosu, można zwrócić się do jednego z uczestników szkolenia z prośbą o przytoczenie przykładu, ilustrującego tezy wygłoszone w toku pogadanki, np. w jakich zakładach pracy są zatrudnieni ludzie, a zwłaszcza młodzież, która opuściła gromadę, w jakich zawodach jest ta młodzież zatrudniona, jaki wpływ na zmianę stanu materialnego chłopów małorolnych mają członkowie ich rodzin zatrudnieni w przemyśle, ile młodzieży z gromady uczy się obecnie w szkołach podstawowych i średnich, a ile uczyło się przed wojną itp.

Po pogadankach, dotyczących przedmiotów zawodowych, jak np. obowiązków sołtysa, skupu zboża, walki o wzrost produkcji rolnej, kontrakcji itp., dyskusję powinien rozpocząć członek prezydium GRN i omówić osiągnięcia i braki ujawnione w toku pracy sołtysów, wskazując konkretne przykłady. Przemówienie to jednak powinno być krótkie, aby nie zabierało zbyt wiele czasu przeznaczonego na udział w dyskusji sołtysów. Wykładowca powinien kierować dyskusją i nie pozwalać na zbyt nie zbaczanie od tematu.

Na co powinien zwrócić uwagę wykładowca

Wykładowca powinien być przygotowany do udzielenia odpowiedzi na postawione mu w toku dyskusji pytania. W zasadzie ani jedno pytanie powinno pozostać bez odpowiedzi. Jeżeli wykładowca spotka się z pytaniem, na które nie będzie mógł udzielić odpowiedzi na tym samym zajęciu szkoleniowym, powinien odpowiedzieć na następ-

nym zajęciu. Może się zdarzyć w toku dyskusji, że słuchacz użyje fałszywego sformułowania. Takie sformułowanie nie może pozostać bez sprostowania. Wskazane jest jednak, aby tego sprostowania dokonali sami słuchacze. W takim wypadku wykładowca powinien odpowiednio pokierować dyskusją, naprowadzić na sformułowanie prawidłowe z wykazaniem błędu sformułowania fałszywego.

Wykładowca kierując dyskusją powinien dążyć, aby w dyskusji zabierało głos jak najwięcej osób. Poważnym brakiem wielu dyskusji jest stałe, wielokrotne zabieranie głosu przez lepiej wyrobionych słuchaczy, co niekiedy odbiera wprost możliwość zabrania głosu przez innych mniej wyrobionych, o mniejszej umiejętności przemawiania, a przez to tym bardziej onieśmielonych słuchaczy.

Szczególnie jest pożądanym zabieranie głosu przez radnych oraz wymiana spostrzeżeń i poglądów między radnymi, członkami prezydium GRN i sołtysami.

Wykładowca powinien tak kierować dyskusją, aby nie zajmowała się ona tylko jedną tezą wysuniętą w pogadance, lecz aby objęła możliwie całość pogadanki.

Dyskusji nie należy zbyt przeciągać, aby nie wyczerpywać słuchaczy. Kiedy dyskusja w zasadzie omówi podstawowe zagadnienia poruszone w pogadance i wykładowca zorientuje się, że punkt kulminacyjny zainteresowania słuchaczy mija, powinien przystąpić do krótkiego podsumowania dyskusji i wskazać na ostateczne wnioski pokrywające się z założeniami tematycznymi pogadanki. Dobrze przeprowadzone zajęcia szkoleniowe powinny zostać zakończone w momencie, kiedy słuchacze nie są jeszcze znużeni, lecz przeciwnie — zostali zainteresowani nowymi zagadnieniami wysuniętymi w toku dyskusji, które jednak zostaną omówione na następnych zajęciach.

Zainteresowanie prezydiów rad szkoleniem wpływa na wyniki szkolenia

Osiągnięcie zamierzonych wyników w szkoleniu jest uzależnione w znacznym stopniu od uwagi, jaką poświęcą tej sprawie prezydium powiatowych i gminnych rad narodowych. Szczególnie ważnym zadaniem prezydiów PRN jest staranny dobór wykładowców i pomoc w przygotowaniu się ich do przeprowadzenia zajęć szkoleniowych. Dobre wyniki może przynieść organizowanie pokazowych kurso-konferencji w najbliższym prezydium GRN przez najlepszego wykładowcę powiatu. Wskazane jest, aby na tej kurso-konferencji byli wszyscy wykładowcy powiatów i członek prezydium PRN.

Zaraz po kurso-konferencji wykładowcy powinni zebrać się w prezydium PRN dla krytycznego omówienia przebiegu zajęcia i wyciągnięcia odpowiednich wniosków. Jeśliby ta forma pomocy wykładowcom była zbyt trudna do wprowadzenia przed wszystkimi zajęciami, to przynajmniej w pierwszej fazie szkolenia wydaje się nieodzowna.

Zadania prezydiów rad na odcinku szkolenia sołtysów

Aby prezydium PRN mogło roztoczyć należytą opiekę nad szkoleniem sołtysów, konieczne jest stałe śledzenie przebiegu zajęć przez udział członków prezydiów PRN w niektórych zajęciach, kontrolę konspektów pogadank przygotowanych przez wykładowców, przeprowadzenie rozmów z wykładowcami, rozważanie na posiedzeniach prezydium sprawozdań z przebiegu szkolenia.

Niemniej ważne są zadania prezydiów GRN, które powinny dołożyć starań o pełną frekwencję sołtysów i podsołtysów na zajęciach, o liczny udział radnych i członków komisji, o przygotowanie widnych, ogrzanych, czystych pomieszczeń, o ułatwienie uzyskania literatury, jaką słuchacze zapragną poznać po zajęciach szkoleniowych.

Należy doceniać wagę szkolenia sołtysów

Szkolenie sołtysów jest poważnym środkiem ułatwiającym rozwój polityczny i zawodowy, przyspieszającym przekształcanie się sołtysów w działaczy społecznych, świadomych aktywistów aparatu państwa ludowego.

Bolesław Bierut uczy nas na IV Plenum KC PZPR:

„Masy pracujące w potężnym wysiłku tworzącym nie tylko wzbogacają i polepszają warunki bytu naszego narodu, ale w pracy tej przekształcają się same. Dźwigają się, dojrzewają i rosną w Polsce Ludowej, kształtują się nowi twórcy nowego życia“...

W toku realizacji trudnych i odpowiedzialnych zadań rad narodowych rośnie aktyw rad. Wyszukują się na czoło nowi ludzie — bojowi, ofiarni, oddani sprawie budownictwa nowego ustroju w Polsce. W ciągłym wysiłku dźwigania politycznego, gospodarczego i kulturalnego naszej wsi wyrosło również wielu sołtysów na dzielnych realizatorów wskazań partii i rządu. W wyniku obserwacji ich pracy, poznawania w toku wykonywania poważnych zadań, wielu sołtysów zostało wysuniętych na trudniejsze, bardziej odpowiedzialne stanowiska, a między innymi do prezydiów GRN. Masowe szkolenie sołtysów jest również okazją do bliższego ich poznania w toku rozmów i dyskusji. W wyniku szkolenia prowadzonego wiosną br. ponad 400 sołtysów zostało wysuniętych i wybranych do prezydiów GRN.

W czasie obecnego szkolenia sołtysów nie można pominąć okazji bliższego poznania kadry sołtysowskiej. Wprawdzie poznanie w toku szkolenia nie zastąpi podstawowej formy poznawania kadr, jaką jest obserwacja ich w czasie pracy, w rozwiązywaniu trudnych i odpowiedzialnych zadań, ale tym niemniej zwróci uwagę na najbardziej wyrobionych, uświadomionych sołtysów, których trzeba dalej szkolić, by ułatwić im dalszy rozwój. Szkolenie sołtysów ma na celu nie tylko podniesienie ich kwalifikacji politycznych i zawodowych, nie tylko uświadomienie im drogi rozwojowej rad

narodowych, wsi polskiej, naszego kraju, nie tylko poprawę ich metod i form pracy, ale również dobór i wysunięcie najdzielniejszych, najlepszych, najbardziej oddanych bojowników o szczęśliwe jutro Polski Ludowej.

Masowe szkolenie sołtysów nie jest sprawą uboczną, drugoplanową. Szkolenie sołtysów jest poważnym zadaniem rad narodowych wszystkich stopni, gdyż jest jedną z form prawidłowej polityki kadrowej. A o roli i znaczeniu polityki kadrowej tak nas uczy Bolesław Bierut:

„Polityka kadrowa — to właśnie podstawowa, główna funkcja kierownictwa politycznego. Instancja kierownicza, która nie czuje się odpowiedzialna za politykę kadrową, przekształca się w fikcję.

Polityka kadrowa — to umiejętny dobór i rozstawienie ludzi na podstawie gruntownej znajomości ich zalet i wad, ich kwalifikacji i uzdolnień, to troskliwe wychowanie ludzi przez pomoc w rozwijaniu ich uzdolnień i pozbywaniu się wad, przez przyspieszenie ich rozwoju“.

Z działalności rad w Z.S.R.R

PRZODUJĄCA RADA WIEJSKA

(Tłumaczenie z języka rosyjskiego materiału nadesłanego Redakcji „Rady Narodowej“)

Stanica Nowo-Dżerelijewska, jak opowiada najstarszy jej mieszkaniec, stuletni Antoni Trofimowicz Łysienko, założona została przed 100 laty. Pierwsze osady nad brzegami rzeki Kirpili zbudowane zostały przez biedotę kozacką ze stancy Staro-Dżerelijewskiej. Ta biedota uciekała przed uciskiem bogaczy w poszukiwaniu roli i gospodarstw umożliwiających łowienie ryb. Nowym osiedleńcom nie udało się wówczas wyzwolić od nędzy i jarzma eksploatacji. Dopiero Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna dała możliwość ludziom pracy tej stancy swobodnie odechnąć i rozpocząć nowe, szczęśliwe życie.

Władza radziecka dużo dała nowodżerelijewcom. Otrzymali oni ponad 12.000 ha ziemi w bezpłatne użytkowanie, łącząc się w kolchozy. Państwo zaopatruje ich w najwyższej klasy techniczne urządzenia rolne, pomaga rozwijać wszystkie gałęzie gospodarstwa artelowego o dużych rozmiarach, pomnażać jego bogactwa.

A jak podniosła się kultura ludzi pracy w stancy? Gdy od Wielkiego Października w Nowo-Dżerelijewskiej stancy tylko jednostki umiały czytać, to obecnie wszyscy umieją czytać i pisać, a 13 osób posiada wyższe wykształcenie. Ponad 1.000 dzieci pobiera naukę w szkole średniej, 7-letniej i dwóch początkowych. Wielu spośród mieszkańców stancy jest pracownikami wyższych i średnich zakładów naukowych kraju. Stanica posiada kino, klub wiejski, bibliotekę, ambulatorium, szpital i szereg instytucji, powołanych do tego, by troszczyć się o zaspokojenie kulturalno-bytowych potrzeb ludzi pracy.

Wiejska Rada Ludu Pracującego kieruje w stancy budownictwem gospodarczym i kulturalnym. Delegaci — wybrańcy narodu — troszczą się o dalsze polepszenie, o rozkwit życia pracowników na roli i w fermach hodowlanych.

W roku ubiegłym kolchoz „Pobieda“, położony na terenie tej Rady, pierwszy w rejonie wykonał 3-letni plan rozwoju społecznej hodowli bydła, za co został wyróżniony premią Ministerstwa Rolnictwa. W br. państwowy plan rozwoju hodowli

bydła wykonany został przez kolchoz na 1 lipca w zakresie hodowli rosnącego bydła rogatego w 104%, hodowli koni — w 105%, macior — w 101%, owiec — w 104%. Przedterminowo wykonano zobowiązanie wobec państwa dotyczące dostawy produktów pochodzących z hodowli bydła. W tym wszystkim nie mała jest zasługa i delegatów Rady Wiejskiej.

Dobrze przygotowała się Rada Wiejska do nowych zbiorów. Jeszcze na wiosnę wspólnie z zarządem artelu rolnego sporządziła plan rozmieszczenia sił. Na odpowiedzialne odcinki pracy zostali wysłani komuniści, delegaci i aktywiści Rady. Dzięki dobrze zorganizowanemu dogładowi zasiewów plony wypadły doskonale. Na poszczególnych odcinkach pszenica ozima dała po 50 cetnarów z ha, a średnio kolchoz osiągnął prawie po 25 cetnarów ziarna z ha. Rozpocząwszy 13 lipca masowy sprzęt zboża kolchoz „Pobieda“ zakończył go 8 sierpnia, a zobowiązania dotyczące dostawy zboża wykonał już 30 lipca.

W gorącym okresie sianokosów członkowie Komitetu Wykonawczego Rady przenieśli swą pracę bezpośrednio w pole. Dzięki temu orientowali się stale we wszystkich sprawach, zarówno co do zbiorów jak i skupu zboża, w porę podejmowali środki, zmierzające do likwidacji braków, które ujawniły się w pracy tego czy innego kombajnu, agregatu oczyszczającego ziarno, w pracy na klepisku. Pod ich kontrolą wydawano codzienny biuletyn o współzawodnictwie socjalistycznym, który docierając do brygad na klepisku przy agregatach sprzyjał osiągnięciu wysokiej wydajności prac rolnych.

Jednocześnie ze zbiorami plonów Rada Wiejska zajmowała się czynnie sprawą zaopatrzenia w paszę. Zarząd kolchozu w pierwszych dniach żniw pominął w swym zasięgu pracy ten ważny odcinek. Rada Wiejska przez swą stałą Komisję Rolną ujawniła rezerwy w artelu, a następnie omówiwszy sprawę na posiedzeniu, zaleciła kolchozowi wyodrębnienie specjalnej brygady dla uzyskania paszy; na czele tej brygady stanął delegat Rady G. Koncedajło. Współpracując z brygadą traktorową delegata do Rady Wiejskiej Andrzeja Dienisenko, brygada, zbierająca paszę, zrobiła zapasy siana, znacznie przekroczyła plan za-

kładania kiszzonek, pierwsza zebrała to, co pozostało po żniwach ze znacznej, przydzielonej jej przestrzeni (po uprzednim zebraniu kłosów).

W kołchozie we wzorowym stanie są pola bawelnic. Szczególnie cieszą oko swą czystością i jakością uprawy plantacje delegata Rady Sekcyjnej N. Czasnyk.

Rozwój rolnictwa jest jedną z poważniejszych trosk delegatów Rady. Mają oni jednak niemało i innych spraw.

Sprawy oświaty i pracy kulturalno-oświatowej wśród ludności wymagają poważnego zainteresowania. Ściśle realizuje się ustawę o powszechnym obowiązku nauczania dzieci w wieku szkolnym. Szkoły Rady równocześnie zaczęły nowy rok szkolny, zakończywszy uprzednio wszelkie przygotowania do rozpoczęcia zajęć.

Stała Komisja Oświaty i Kulturalno-Oświatowa, na czele której stoi nauczyciel P. Grebeniuk, codziennie bada pracę szkół, klubu, biblioteki wiejskiej, przejawia inicjatywę w wysuwaniu aktualnych spraw celem ich rozstrzygnięcia na posiedzeniach Komitetu Wykonawczego i sesjach Rady. Tak np. wniesiona została na sesję Rady sprawa przygotowania szkół we właściwym czasie do rozpoczęcia zajęć.

Również inicjatywę przejawiają członkowie stałej Komisji Rolnej, na czele której stoi delegat I. Serdiuk. Komisja ta w ciągu ostatniego półroczia przygotowała 12 aktualnych spraw do rozpatrzenia przez Komitet Wykonawczy oraz na sesjach Rady Wiejskiej. Sprawy te dotyczyły gotowości kołchozu „Pobieda“ do robót wiosennych w polu, zimowania bydła na fermach, zapasów paszy, wykonania planu rozwoju hodowli bydła oraz innych zagadnień.

Pozostałe stałe komisje Rady Wiejskiej również biorą czynny udział w pracy Rady. I tak: członkowie i aktywiści Komisji Finansowo-Budżetowej, na czele której stoi delegat M. Czabaniec, uprzednio rozdzieleni na kwartały i brygady kołchozowe, stale prowadzą wśród ludności masowo wyjaśniającą pracę w sprawach wykonania budżetu.

Rada Wiejska — przy pomocy stałej Komisji Urzędzeń Komunalnych (przewodniczącym jest delegat A. Czmyr) i komitetów poszczególnych kwartałów — prowadzi wydatną pracę przy urządzeniu stancji. Na skutek uchwały zebrania gromadzkiego cała ludność stancji dobrowolnie brała udział w budowie studni artezyjskiej, ułożeniu dwukilometrowego wodociągu i radiofonizacji stancji.

Przewodniczący Nowo-Dżerelijewskiej Rady Wiejskiej Czuriomow i sekretarz Dachno cieszą się zasłużonym autorytetem wśród ludności stancji. Większość spraw, z którymi ludzie pracy zwracają się do Rady, rozstrzygana jest na miejscu. W Radzie Wiejskiej zorganizowane jest codzienne przyjmowanie interesantów; wszystkie wpływające skargi i zgłoszenia obywateli rozpatrywane są w ściśle ustalonych terminach. Do pracy tej wciągani są delegaci - członkowie Komitetu Wykonawczego Rady Wiejskiej oraz aktyw.

Z okresu na okres Nowo-Dżerelijewska Rada Wiejska zachowuje pierwszeństwo w kwartalnym współzawodnictwie socjalistycznym rad wiejskich rejonu. Na mocy uchwały Krajowego Komitetu Wykonawczego uznano ją za jedną z przodujących rad w Kraju Krasnodarskim i nagrodzono drugą premią.

F. Żałybin

Przegląd ustawodawstwa

(Dz. U. Nr 43 — 45 i M P Nr A-92—96)

SPRAWY OGÓLNE I ORGANIZACYJNE

Gospodarowanie artykułami obrotu towarowego i zaopatrzenia — zostało unormowane dekretem z 29 października 1952 r. (Dz. U. Nr 44, poz. 301).

Organizacja naczelných organów administracji państwowej — dekretem z 17 listopada 1952 r. zostały utworzone urzędy Ministra Przemysłu Materiałów Budowlanych oraz Ministra Przemysłu Drzewnego i Papierniczego (Dz. U. Nr 45, poz. 304). Według rozporządzenia Rady Ministrów z 14 listopada 1952 r. zakres działania Ministra Przemysłu Materiałów Budowlanych obejmuje sprawy przemysłów budowlanych, w szczególności przemysłów: cementowego, wapienniczego, gipsowego, ceramiki budowlanej, materiałów budowlanych wapienno-piaskowych, ceramicznego, szklarskiego, izolacyjnego, kamienia budowlanego i surowców mineralnych. Do zakresu działania Ministra Przemysłu Drzewnego i Papierniczego należą sprawy przemysłów opartych na surowcu drzewnym, a w szczególności: wyrobów drzewnych, sklejek, meblarskiego, zapalczanego, papierniczego i materiałów biurowych. Wyliczone wyżej sprawy przejdą do właściwości nowoutworzonych naczelných organów z dotychczasowej właściwości Ministrów: Przemysłu

Lekkiego, Handlu Wewnętrzznego, Przemysłu Chemicznego i Leśnictwa. (Dz. U. Nr 45, poz. 305).

Terenowe Komisje Planowania Gospodarczego. — Uchwała Rady Ministrów z 10 października 1952 r. ustaliła nowe brzmienie instrukcji Nr 6 w sprawie organizacji i zakresu działania terenowych komisji planowania gospodarczego. W stosunku do poprzednio obowiązujących przepisów nowa instrukcja Nr 6 wprowadza tę zasadniczą zmianę, że ustala zasadę, iż wymienione komisje działają kolegialnie. W skład terenowych komisji planowania gospodarczego wchodzi: na szczeblu wojewódzkim — przewodniczący, dwaj jego zastępcy oraz członkowie w liczbie od 7 do 10 osób, na szczeblu powiatowym — przewodniczący, jego zastępca i członkowie w liczbie 5 — 7 osób. Przewodniczącego wojewódzkiej komisji planowania oraz jego zastępców mianuje prezydium Woj. RN za zgodą Przewodniczącego PKPG; Przewodniczący powiatowej komisji planowania i jego zastępca są mianowani przez prezydium PRN za zgodą prezydium Woj. RN. Członków terenowej komisji planowania powołuje prezydium właściwej rady narodowej spośród: 1) kierowników wydziałów prezydium rady narodowej lub ich zastępców 2) kierowników instytucji gospodarczych i społecznych ze swego terenu, 3) przedstawicieli organizacji politycznych i zawodowych, 4) pracowników nauki, 5) wyróżniających się

pracowników aparatu wykonawczego komisji planowania — na wniosek przewodniczącego tej komisji. Odnosnie zakresu działania komisji planowania nie nastąpiły zasadnicze zmiany poza tym, iż podkreślono, że do komisji planowania należy nie tylko planowanie, lecz również koordynowanie działalności gospodarczej na swym terenie; ponadto wyłączono sprawy statystyki z właściwości komisji (M P Nr A-94, poz. 1455).

Wydziały gospodarki komunalnej i mieszkaniowej — nowela do Instrukcji Nr 8 zawarta w Uchwale Rady Ministrów z 10 października 1952 r. wprowadza nowy podział czynności w tych wydziałach zarówno na szczeblu wojewódzkim jak i powiatowym. W szczególności wobec powołania wojewódzkich zarządów: przedsiębiorstw i urzędzeń komunalnych oraz przedsiębiorstw budynków mieszkalnych i terenów komunalnych ulegają odpowiedniemu uszczupleniu czynności wymienionych wydziałów prezydiów Woj. RN. Obecnie będą się one składały z następujących oddziałów: 1) planowania i koordynacji, 2) gospodarki mieszkaniowej, 3) kwaterunkowego, 4) ogólnego (M P Nr A-92, poz. 1422).

Wojewódzkie zarządy przedsiębiorstw i urzędzeń komunalnych. — Prezydium Rządu Uchwałą z 10 października 1952 r. zleciło prezydiom Woj. RN utworzenie tych zarządów za zgodą Ministra Gospodarki Komunalnej. Do tych zarządów będą należały sprawy nadzoru, koordynacji i kontroli przedsiębiorstw i zakładów komunalnych: wodociągów i kanalizacji, oczyszczania, komunikacji, gazowni, przedsiębiorstw i zakładów energetycznych, ogrodniczych, łaźni, pralni, farbiarni, hoteli, przedsiębiorstw i zakładów po-grzebowych, taksówkowych, inkasa, komunalnych przedsiębiorstw wielobranżowych oraz urzędzeń komunalnych (M P Nr A-92, poz. 1425).

Wojewódzkie zarządy budynków mieszkalnych i terenów komunalnych — mogą być utworzone przez prezydium Woj. RN za zgodą Ministra Gospodarki Komunalnej w województwach o większej ilości przedsiębiorstw zarządów budynków mieszkalnych. Zarządy te będą sprawować nadzór, koordynację i kontrolę miejskich (gminnych) zarządów budynków mieszkalnych, zarówno prowadzonych wg zasad rozrachunku gospodarczego jak i jako zakłady budżetowe, oraz administrację terenów komunalnych. (Uchwała Prezydium Rządu z 10 października 1952 r. — M P Nr A-92, poz. 1426).

Referaty gospodarki komunalnej i mieszkaniowej — nowela do Instrukcji Nr 3 zawarta w Uchwale Rady Ministrów z 10 października 1952 r. zezwala na utworzenie wymienionych referatów w każdej gminie o rozbudowanych urządzeniach komunalnych i poważnym odsetku ludności robotniczej (wg poprzedniego brzmienia tylko w gminach liczących najmniej 10.000 ludności). (M P Nr A-92, poz. 1421).

Państwowy Zakład Ubezpieczeń — statut został nadany temu zakładowi Uchwałą Rady Ministrów z 3 listopada 1952 r. (M P Nr A-95, poz. 1486). Statut omawia strukturę organów terenowych tego zakładu.

Komisje w przedsiębiorstwach państwowych i organizacjach spółdzielczych — przepisy o ich powołaniu zostały częściowo zmienione zarządzeniem Przewodniczącego PKPG z 27 października 1952 r. (M P Nr A-96, poz. 1471).

Rejestracja zakładów wyrobu naprawy i sprzedaży narzędzi rolniczych — została wprowadzona rozporządzeniem Przewodniczącego PKPG z 20 października 1952 r. (Dz. U. Nr 43, poz. 297).

FINANSE, BUDŻET I PODATKI

Budżet na rok 1952 — przepisy o trybie wykonywania zostały zmienione Uchwałą Rady Ministrów z 10 września 1952 r. W szczególności został wprowadzony

nowy przepis upoważniający naczelnego organa administracji do przenoszenia kredytów między rozdziałami i działami tej samej części układu wykonawczego w przypadku zmian planu inwestycyjnego lub planu pokrycia finansowego inwestycji dokonanych zgodnie z obowiązującymi przepisami (M P Nr A-93, poz. 1438).

Srodki obrotowe — przedsiębiorstw wykonawstwa inwestycyjnego — zasady ich normowania i finansowania określa zarządzenie Przewodniczącego PKPG i Ministra Finansów z 24 października 1952 r. (M P Nr A-93, poz. 1441).

Podatek od wynagrodzeń — przepisy dotyczące zwolnień od tego podatku częściowo zostały zmienione zarządzeniem Ministra Finansów z 25 października 1952 r. (M P Nr A-93, poz. 1444).

Wykaz osób zamieszkałych w nieruchomości — wzór tego wykazu oraz wzór karty ewidencyjnej ustala zarządzenie Ministra Finansów z 30 października 1952 r. (M P Nr A-93, poz. 1445). Instrukcja Ministra Finansów z 30 października 1952 r. ustaliła sposób wypełniania wykazów osób zamieszkałych w nieruchomości (M P Nr A-93, poz. 1450).

Ramowy plan kont na 1953 r. — dla terenowych przedsiębiorstw budowlanych działających wg zasad rozrachunku gospodarczego ustala zarządzenie Ministra Finansów z 20 października 1952 r. (M P Nr A-94, poz. 1460).

Główni (starsi) księgowi przedsiębiorstw i zakładów uspołecznionych. — Wobec stwierdzenia przez Najwyższą Izbę Kontroli, że kierownicy zakładów stosują środki represyjne, aż do zwolnienia, w stosunku do głównych księgowych, którzy przeciwstawiają się niezgodnym z przepisami finansowymi zarządzeniom dyrekcji zakładów Prezes Rady Ministrów z 28 października 1952 r. uznał takie postępowanie za wysoce szkodliwe i sprzeczne z przepisami o prawach i obowiązkach głównych księgowych. W związku z tym kierownicy resortów wydadzą zarządzenia dotyczące obowiązku przestrzegania wymienionych przepisów (M P Nr A-94, poz. 1462).

Analiza bilansów i sprawozdań jednostek budżetowych — wytyczne w tej sprawie zawiera Instrukcja Ministra Finansów z 29 września 1952 r. (M P A-96, poz. 1472).

Prace kosztorysowe — w sprawie ich uporządkowania wydał okólnik Prezes Rady Ministrów z 28 października 1952 r. (M P Nr A-96, poz. 1474).

Srodki specjalne — przepisy dotyczące księgowości w zakresie wykonania szczegółowych preliminarzy środków specjalnych przeznaczonych na inwestycje poza-limitowe i na cele inwestycyjne zostały zmienione częściowo zarządzeniem Ministra Finansów z 3 listopada 1952 r. (M P Nr A-96, poz. 1475).

ROLNICTWO I LEŚNICTWO

Prawo łowieckie. — Dekret z 29 października 1952 r. przewiduje, że naczelnym organem administracji w zakresie łowiectwa jest Minister Leśnictwa, a terenowymi organami są prezydium rad narodowych. Do kompetencji organów rad narodowych należy w szczególności: 1) dokonywanie podziału na obwody łowieckie oraz zmiany ich granic przez prezydium Woj. RN na wniosek prezydiów PRN, 2) wydzierżawianie obwodów łowieckich przez prezydium Woj. RN oraz 3) zarządzanie niektórymi obwodami niewydzierżawionymi przez prezydium PRN (Dz U Nr 44, poz. 300).

Gatunkowa ochrona niektórych zwierząt i ptaków — została wprowadzona rozporządzeniem Ministra Leśnictwa z 4 listopada 1952 r. (Dz U Nr 45, poz. 307).

Zarządy weterynarii — ich organizacja wewnętrzna została ustalona zarządzeniem Ministra Rolnictwa z 20 września 1952 r. (M P Nr A-96, poz. 1473).

Zwierzęta rzeźne — sposób postępowania z nimi w obrocie normuje zarządzenie Ministra Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego oraz Prezesa Centralnego Urzędu Skupu i Kontraktacji (M P Nr A-93, poz. 1447).

GOSPODARKA MIESZKANIOWA

Mieszkania służbowe i pracownicze — ewidencję ich wprowadza zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z 5 listopada 1952 r. Ewidencję wymienionych mieszkań mają prowadzić: 1) administracja budynków, 2) prezydium rad narodowych (wydziały kwaterunkowe bądź gospodarki komunalnej i mieszkaniowej), 3) zakłady pracy (M P Nr A-96, poz. 1470).

BUDOWNICTWO

Budownictwo mieszkaniowe rad narodowych w 1953 r. Wg zarządzenia z 10 października 1952 r. Ministrów: Budownictwa Miast i Osiedli oraz Gospodarki Komunalnej funkcje inwestorskie w odniesieniu

do wymienionego budownictwa pełnią właściwe rady narodowe. Opracowywanie projektów dla tego budownictwa należy do biur projektowych podległych Ministrowi Budownictwa Miast i Osiedli (M P Nr A-92, poz. 1432).

Roboty budowlane instalacyjne — obowiązek powiadamiania o ich odbiorze organów kontroli wprowadza zarządzenie Ministra Budownictwa Miast i Osiedli z 10 października 1952 r. (M P Nr A-92, poz. 1433).

UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE

Obliczanie i opłacanie składek — na ubezpieczenia społeczne oraz wypłacanie zasiłków pieniężnych przez uspołecznione zakłady pracy, których fundusz płac kontrolowany jest przez Bank — określa Instrukcja Ministrów: Pracy i Opieki Społecznej oraz Finansów z 18 października 1952 r. (M P Nr A-92, poz. 1436). Podstawę obliczania składek przez wymienione zakłady pracy ustala Instrukcja Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 18 października 1952 r. (M P Nr A-92, poz. 1437).

Glosy prasy

ZADANIA RAD NARODOWYCH W WYKONANIU OBOWIĄZKOWYCH DOSTAW

„Gazeta Pomorska“ Nr 269 w artykule pt. „Przyspieszyć tempo dostaw zboża w woj. bydgoskim“ podaje, że do pełnej realizacji rocznych planów zbożowych na wsi pomorskiej zbliżyły się powiaty: bydgoski, toruński, brodnicki, tucholski i wyrzyski. Ogromna większość gmin i gromad w tych powiatach zameldowała już o wykonaniu rocznych planów skupu zboża. Wykonanie rocznych planów nie przyszło łatwo. Okres realizacji obowiązkowych dostaw w całym województwie był bowiem okresem uporczywej, zaostrającej się walki z kulactwem, które usiłowało sabotować wykonanie zobowiązań wsi wobec państwa. Zdecydowana postawa małorolnych i średniorolnych chłopów w większości gmin i gromad woj. bydgoskiego złamała sabotaż kulacki.

Nie we wszystkich powiatach woj. bydgoskiego pomyślnie przebiega realizacja planu skupu zboża. Najbardziej opieszalym powiatem jest powiat włocławski, który dotychczas osiągnął 58% rocznego planu. Na szarym końcu wloką się powiaty Aleksandrów Kujawski, Chełmno, Znin i Mogilno. Slaby napływ ziarna do punktów skupu w tych powiatach oznacza, że niedostateczna jest aktywność prezydiów rad narodowych i aparatu skupu, które nie doceniły konieczności pełnej mobilizacji pracujących chłopów do terminowego wykonania obowiązków wobec państwa.

Do zakończenia akcji pozostaje już niewiele dni. Przed prezydiami rad narodowych i całym aparatem skupu staje w tej końcowej fazie zadanie doprowadzenia do całkowitego wypełnienia obowiązków przez

każde gospodarstwo, przez każdego chłopą.

Gospodarstwa nie posiadające dostatecznej ilości zboża mogą wypełnić swój obowiązek dostarczając tzw. zamienniki (warzywa, niektóre rośliny przemysłowe), które są zaliczane na poczet obowiązkowych dostaw.

Do współpracy przy organizowaniu dostaw w końcowej fazie akcji skupu należy wciągnąć przodujących chłopów, którzy już całkowicie wypełnili swe zobowiązania. Chłopi-przodownicy — to najlepsi agitatorzy, pomagający w wykonaniu planu w 100%.

*

„Express Wieczorny“ Nr 278 w artykule pt. „Nie wolno dłużej tolerować błędów popełnionych w skupie mleka“ podaje, jak dla dokonania gruntownej analizy przyczyn słabej realizacji planów skupu mleka i ustalenia sposobu usunięcia istniejących niedomagań przeprowadzono ostatnio kontrolę w czterech gminach pow. mińsko-mazowieckiego. Wybrano przy tym miejscowości najsłabiej pracujące, jak np. gm. Dobre, gdzie 1300 chłopów zalega z dostawami.

Kontrola ujawniła wiele typowych zaniedbań, występujących w mniejszym lub większym stopniu we wszystkich powiatach woj. warszawskiego. Jednym z nich jest brak aktywności ze strony komitetów-dostawców. Zjawisko to ma decydujący wpływ na wykonanie planów skupu. Komitety mają do spełnienia bowiem doniosłą rolę w zakresie uświadomienia chłopów o konieczności terminowego wywiązywania się z obowiązków wobec państwa. Do zadań ich należy również współdziałanie ze zlewniami, pomoc w organizacji skupu na terenie gmin, udział w ocenie jakościowej

i ilościowej dostarczonego mleka itp.

Trudności w wykonaniu rocznego planu skupu pogłębione zostały również przez gminne i powiatowe rady narodowe, które w nielicznych jedynie przypadkach współdziałają z aparatem CZMlec. oraz z pełnomocnikami CUS. Kolegia orzekająca GRN stosując wobec chłopów nie wywiązujących się z dostaw zbyt łagodne kary, często ich nie ściągając. W gm. Jakubów, pow. Mińsk Mazowiecki, 21-hektarowy kułak, Bolesław Broniarek, nie zapłacił kary 200 zł. Z 23 ukaranych osób grzywna wpłynęła do kasy gminnej tylko od jednego gospodarza.

Prezydium GRN w Pustelniku nie przejawiało żadnej inicjatywy w kierunku ożywienia skupu, chociaż mieszkańcy wykonują dostawy tylko w 26% mając na miejscu zlewnię. Kolegium Orzekające zebrało się po raz pierwszy po zmianie przewodniczącego Prezydium.

Z kontroli wynika, że poważnym niedomaganiem jest również lekceważący stosunek prezydiów rad narodowych do odwołań. Niemal we wszystkich powiatach potworzyły się wielotygodniowe zaległości.

Fakty ujawnione podczas kontroli czterech gromad dokładnie przeanalizowało Prezydium Warszawskiej Woj. RN wyciągając wnioski. Przekazano je prezydium wszystkich PRN, które powinny wykorzystać je celem usprawnienia skupu mleka na swym terenie.

*

W „Głosie Robotniczym“ w Nr 264 autor notatki pt.: „Więcej troski o dostawę żywca w gminie Bogumiłów“ komunikuje, że gm. Bogumiłów w pow. sieradzkim poważnie zaniedbała dostawę obowiązkowych ilości żywca. Do 28 października br. uzyskano tu zaledwie

63,4% planu rocznego skupu tuczników. Do końca br. pozostały tylko dwa miesiące.

Z przeglądu kartoteki wynika, że niewielu jest w Bogumiłowie chłopów, którzy by nie mieli zaległości w planowych dostawach żywca. Ogromna większość, bo około 80% gospodarstw zalega z dostawą tuczników. Prawie każdy chłop wykonał swój plan częściowo, zwlekając z dostawą reszty. „Końcówki“ te mają dość dużą rozpiętość i powodują, że gm. Bogumiłów winna jest państwu około 40.000 kg żywca.

Redakcja zapytuje Prez. GRN w Bogumiłowie, czy i jak zareagowało już na ten stan rzeczy. Gmina Bogumiłów ma możliwości wykonania rocznego planu żywca, gdyż chłopcy posiadają dostateczne ilości trzody chlewnej.

RADY NARODOWE W WALCE O WZROST PRODUKCJI ROLNEJ

„Trybuna Ludu“ Nr 327 w artykule pt. „O dalszą mobilizację sił i środków do zbioru buraków cukrowych“ komunikuje, że skuteczna jest mobilizacja sił i środków m. in. w PGR woj. zielonogórskiego. O całkowitym zakończeniu wykopków pierwsze zemeldowały zespoły Sulechów i Łagów.

O dużej pomocy udzielonej PGR i o postępach w zbiorze buraków donoszą również z woj. bydgoskiego.

Znaczne postępy w zbiorze buraków osiągnęły również liczne PGR w województwach warszawskim i poznańskim, a także w łódzkim, olsztyńskim i kieleckim.

Dotychczasowa mobilizacja sił i środków do wykopków, dla zapewnienia nieprzerwanych dostaw buraków do cukrowni, nie wszędzie jest jeszcze wystarczająco skuteczna. M. in. w woj. gdańskim, które ma szczególne trudności ze zbiorem buraków na Żuławach, w dalszym ciągu konieczne jest zwiększenie pomocy. Nie przełamano również trudności w kilku powiatach woj. wrocławskiego — przede wszystkim

w sycowskim, wałbrzyjskim i boleślawieckim.

Przed radami narodowymi stoi więc w dalszym ciągu poważne zadanie zwiększenia pomocy dla PGR, a przed administracją PGR zadanie nieustannej mobilizacji własnych sił i rezerw oraz sprawnej organizacji przerzutów robotników z gospodarstw, które ukończyły wykopki, do gospodarstw, gdzie są jeszcze trudności ze zbiorem buraków.



„Wola Ludu“ Nr 274 w artykule pt. „Nie wolno marnotrawić cennego surowca“ podaje, że zespół uprawowy w gromadzie Złotno pow. kłodzkiego zasiał 2 ha lnu. Dzięki starannie prowadzonym pracom pielęgnacyjnym wyrósł bardzo ładny len. Nikt jednak dotychczas nie pomyślał o jego wyrwaniu i odwiezieniu do rozszarni. Połowa nasienia już się zmarnowała, włókno, wskutek ulewnych deszczów, straciło wszelką wartość.

A CO NA TO KOMISJE I PREZYDIA GRN W BIELCZNI I PRN W SIEDLCACH?

„Kurier Szczeciński“ Nr 272 melduje, że do końca października br. 275 gromad i spółdzielni produkcyjnych w całości uregulowało wszelkie należności finansowe, a chłopcy dalszych około 500 gromad plany finansowe wykonali w blisko 90%.

W spłacie należności finansowych przodują w woj. szczecińskim chłopcy powiatu chojeńskiego. Zalegają z wpłatami należności finansowych chłopcy z gminy Belczna w pow. łobeskim. W gminie tej Prezydium GRN nie interesuje się zupełnie przebiegiem wpłat.



„Express Wieczorny“ Nr 271 w artykule „Nie wolno dopuszczać do powstania zaległości w spłacie podatku gruntowego“ podaje, że wielu rolników pow. siedleckiego nie spłaciło dotychczas trzeciej raty podatku gruntowego. Najbardziej zalegają z uregulowaniem należności mieszkańcy gminy Wodynie, Sarnaki,

Królowa Niwa i Domanice. Na terenie tych gmin zły przykład dają radni i pracownicy prezydiów GRN, z których wielu ma również duże zaległości w spłatach.

Odpowiedzialność za taki stan rzeczy ponosi w dużej mierze Prezydium PRN w Siedlcach, które zaniedbało systematycznego uświadamiania rolników o konieczności terminowego wypełnienia obowiązków wobec państwa.

Podatek gruntowy powinien być uregulowany w terminach i nie można dopuszczać do niewpłacania poszczególnych rat.

ŻYCIE KULTURALNE WSI

„Dziennik Łódzki“ Nr 272 w artykule pt. „Otwarcie wzorowej świetlicy we wsi Uników“ podaje, że w przededniu wyborów do Sejmu została uroczystie otwarta świetlica we wsi Uników, gm. Złoczew, pow. sieradzki.

Świetlica będzie krzewić kulturę wśród najszerzych mas chłopów i przyczyni się bez wątpienia do podniesienia poziomu ich świadomości.



„Dziennik Łódzki“ Nr 272 podaje, że na terenie pow. wieluńskiego w br. zostało już zorganizowanych i uruchomionych 6 świetlic wzorowych w gromadach: Czajków, Skomlin, Mokrsko, Osjaków, Kielczygłów i Sokolniki. W tym miesiącu ma być jeszcze uruchomiony nowy ośrodek kultury w gromadzie Siemkowie. Staraniem Wydziału Kultury Prezydium Woj. RN został odrestaurowany spalony pałac dworski. W budynku tym mieścić się będzie wzorowa gminna świetlica i gminna biblioteka. W pozostałych nowouruchomionych świetlicach gromadzkich będzie się koncentrowało życie kulturalne wsi. W zimowe wieczory młodzież wiejska będzie mogła uczyć się śpiewu, muzyki, tworzyć kółka dramatyczne, a także wspólnie z rodzicami pogłębiać swą wiedzę gospodarczą przez słuchanie pogadanek i prelekcji.

W oparciu o analizę planów pracy 1951 i 1952 r. lepiej przygotujemy plany pracy rady narodowej, prezydium, komisji i wydziałów na 1953 r.

Wydawca: Instytut Prasy „Czytelnik“. Redaguje Komitet. Redakcja: Warszawa, Kancelaria Rady Państwa, ul. Wiejska 6/8. Tel.: 7-59-40, wewn.: 136, 196, 248, 263, 302. Godziny przyjęć: 12 — 14. Administracja: RSW „Prasa“ Warszawa, ul. Wiejska 12.

Warunki prenumeraty: kwartalnie — 7.20 zł, półrocznie — 14.40 zł, rocznie 28.80 zł.

Zamowienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują: najbliższe placówki PPK „Ruch“, urzędy pocztowe oraz listonosze wiejskie.

Drukarnia: RSW „Prasa“, Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5

3-B-29270

Porady prawne pod red. dr Jerzego Starościaka

198. Kierownik Referatu Budżetowego Prez. PRN w Radzynie Podlaskim, Tadeusz Bernat, zapytuje, kto jest płatnikiem podatku od wynagrodzeń: wydział czy prezydium rady narodowej w przypadku, gdy pracownik pełni kilka funkcji, np. księgowego wydziału zdrowia, księgowego przychodni podstawowej i księgowego w referacie handlu.

Odpowiedź:

Za płatnika podatku od wynagrodzeń w świetle przepisów art. 9 ust. 7 o podatku od wynagrodzeń należy uznać prezydium rady narodowej, a nie wydział tego prezydium.

Ponadto należy wyjaśnić, że zgodnie z art. 12 ustawy z 4 lutego 1949 r. (Dz. U. Nr 7, poz. 39) o uposażeniu pracowników państwowych i samorządowych oraz przewodniczących organów wykonawczych gmin miejskich i wiejskich pracownikowi przysługuje prawo do jednego tylko uposażenia za ogół czynności, połączonych z zajmowanym stanowiskiem służbowym. Spełnianie dodatkowych czynności przez pracownika może uzasadniać jedynie przyznanie ewentualnego ekwiwalentu pieniężnego w postaci nagrody lub „za prace zleczone”.

R. Galster

199. Prez. GRN Konopnica zapytuje, czy w stosunku do osób uchylających się od wykonania świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne można stosować przepisy rozporządzenia Prezydenta RP z 22. III. 1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji (Dz. U. Nr 36, poz. 342).

Odpowiedź:

Według art. 14 dekretu z 30. VI. 1951 r. o obowiązku świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne (Dz. U. Nr 38, poz. 284) do spraw objętych tym dekretem stosuje się odpowiednie przepisy normujące zobowiązania podatko-

we, postępowanie podatkowe i egzekucję administracyjną świadczeń pieniężnych.

Przepisy te mają zastosowanie do egzekwowania świadczeń nieodpłatnych uregulowanych powołanym na wstępie dekretem. Jeżeli zaś chodzi o egzekucję świadczeń w naturze odpłatnych nałożonych przez GRN na obywateli na zasadzie art. 2 powołanego dekretu, to w stosunku do osób uchylających się od obowiązku wykonania prac (np. wywózka drewna z lasów państwowych) można stosować postanowienia rozporządzenia Prezydenta RP z 22. III. 1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji (Dz. U. Nr 36, poz. 342) zmienionym rozporządzeniem Prezydenta RP z 27. X. 1933 (Dz. U. Nr 84, poz. 624), z 28. XII. 1934 r. (Dz. U. Nr 110, poz. 976).

M. Nowakowski

200. Sołtys gr. Laski zapytuje, czy będąc sołtysem i pobierając wynagrodzenie za swą pracę, która jest podstawą jego utrzymania, ma prawo należeć do związku zawodowego.

Odpowiedź:

Sołtys może być członkiem Związku Zawodowego Pracowników Państwowych, o ile wynagrodzenie pobierane za pracę na stanowisku sołtysa jest głównym źródłem jego utrzymania.

W sprawie przyjęcia sołtysa pragnącego wstąpić do związku powinni zwrócić się do komórki związkowej przy prezydium GRN.

Wyjaśnienie powyższe opiera się o stanowisko Centralnej Rady Związków Zawodowych zajęte w piśmie z 12. IX. 1952 r. Nr 8/2544/I-2/52 i stanowisko Prez. Rady Min. Zespół II — pismo z 31. X. 52 r. Nr 01-II/3354/52.

St. Ślubowski

201. Spółdzielnia produkcyjna w Krzywołękach przystąpić ma do przebudowy budynków gospodarczych objętej planem inwestycyjnym. W związku z tym zapytuje, czy budowę tę może prowadzić

systemem półgospodarczym ze względu na brak fachowców własnych.

Odpowiedź:

Spółdzielnia produkcyjna w zasadzie powinna przeprowadzać inwestycje budowlane systemem gospodarczym, tzn. wykonywać całość robót własną robocizną fachową i niefachową oraz dokonywać zwózki materiałów budowlanych własnymi środkami transportu.

Jeżeli to w interesie spółdzielni, która tym sposobem zmniejsza poważnie koszt inwestycji.

Toteż wszystkie spółdzielnie liczące przynajmniej 12 zagród powinny przeszkolić 2 osoby w zawodach:

1) murarskim — z dodatkową znajomością prostych robót betoniarskich i zdłużskich,

2) ciesielskim — z dodatkową znajomością prostych robót stolarskich i krycia dachów.

Jeżeli spółdzielnia nie ma własnych fachowców budowlanych, to może nająć rzemieślników, a za zgodą prezydium PRN także robotników niefachowych.

M. Nowakowski

202. Prez. GRN w Bobrownikach zapytuje, czy prezydium uprawnione jest do wydawania zaświadczeń, zezwalających na przewóz mięsa pochodzącego z własnego uboju.

Odpowiedź:

Prezydium GRN nie powinno wydawać zezwoleń rolnikom i nie - rolnikom na przewóz mięsa pochodzącego z własnego uboju na własne potrzeby, gdyż brak jest podstaw prawnych do wydawania tego rodzaju zaświadczeń. Zaświadczenia tego rodzaju są nadużywane w celu prowadzenia nielegalnego handlu i ułatwiania przewozu mięsa osobom, które dokonują nielegalnie uboju pod pozorem przeznaczenia uzyskanego zeń mięsa na spożycie we własnym gospodarstwie.

Zakaz wydawania tego rodzaju zaświadczeń zawiera pismo okół-

ne Prezydium Rady Ministrów — Zespół II z 23 sierpnia 1952 r. Nr 01-2-2864-52.

A. Szklarczyk

203. Prez. GRN w Polskiej Cerkwi pow. Koźle, zapytuje, czy sprzątaczkom i woźnym zatrudnionym w szkole i przedszkolach przysługuje prawo do zasiłków rodzinnych.

Odpowiedź:

Woźnym i sprzątaczkom zatrudnionym w szkołach i przedszkolach, których czas pracy nie obejmuje pełnego dnia roboczego (8 godzin) i otrzymującym odpowiednio zmniejszone wynagrodzenie, nie przysługuje prawo do pobierania zasiłków rodzinnych.

O ile natomiast sprzątaczkę i woźną w szkołach są zatrudnione na pełnym etacie i otrzymują przewidziane dla tego stanowiska pełne wynagrodzenie, wówczas zasiłek rodzinny im przysługuje.

J. Zuzniak

204. Prez. MRN w Rembertowie pod Warszawą zapytuje, czy w przypadku zmiany dodatku służbowego należy pracownikowi umysłowemu Prezydium wypowiedzieć umowę na trzy miesiące naprzód.

Odpowiedź:

Jeżeli pracownik w umowie o pracę posiada wymienioną stawkę dodatku służbowego lub funkcyjnego, wówczas wszelkie zmiany wysokości dodatku służbowego są związane ze zmianą warunków pracy i w tym wypadku zachodzi potrzeba powiadomienia pracownika o powyższym na okres trzech miesięcy przed zmianą stawki dodatku służbowego.

Jeżeli pracownik wyrazi zgodę na zmianę stawki dodatku służbowego, wówczas uważa się umowę o pracę za zmienioną w tej części i nadal obowiązującą, w przeciwnym razie umowa o pracę po upływie trzech miesięcy kalendarzowych zostaje rozwiązana.

Należy jednak mieć na uwadze rozporządzenie Rady Ministrów

z 19 lutego 1949 r. (Dz. U. Nr 14, poz. 94) i uchwałę Rady Ministrów z 5 lipca 1950 r. (MP — A-81, poz. 949) oraz obowiązujące w tej sprawie przepisy, które wyraźnie wskazują, do jakich stanowisk i według jakiej stawki przywiązany jest dodatek służbowy lub funkcyjny.

W związku z powyższym pracownikowi przysługuje dodatek służbowy według takiej stawki, jaka jest przewidziana dla zajmowanego przez niego stanowiska i dodatek ten nie może mu być odebrany ani obniżony.

Jeżeli pracownik posiadał wyższą stawkę dodatku służbowego od stawki przewidzianej w wyżej cytowanych przepisach, to należy mu ją zmienić na stawkę obowiązującą.

Z. Druga

205. Prez. MRN we Wschowie zapytuje, czy miejskie przedsiębiorstwo ogrodnicze, posiadające 5 ha ziemi i nie posiadające krów ani odpowiednich budynków do ich utrzymania oraz kredytów na zakup krów, obowiązane jest wykonywać obowiązkowe dostawy mleka, czy też może uiszczać odpowiednio sumy pieniężne.

Odpowiedź:

Stosownie do § 13 rozporządzenia Rady Ministrów 24 maja 1952 roku w sprawie obowiązkowych dostaw mleka przez spółdzielnie produkcyjne i ich członków oraz przez inne uspołecznione gospodarstwa rolne (Dz. U. Nr 28, poz. 193) — gospodarstwa uspołecznione, pozostające w tymczasowym zarządzie prezydium PRN lub GRN i nie prowadzące gospodarki mlecznej, mogą wykonać obowiązek dostawy mleka dostarczając zwierzęta rzeźne w przeliczeniu 100 litrów mleka za 25 kg wagi żywej trzody chlewnej mięsno-słoninowej.

St. Skupień

206. Prez. MRN w Poznaniu, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, zapytuje, czy osobom pozbawionym przydziału na mocy art. 14 dekretu o publicznej gospodarce lokalami (Dz. U. Nr 33/50, poz. 343) przysłu-

guje prawo do lokalu zastępczego.

Odpowiedź:

Na pytanie to należy dać odpowiedź negatywną.

Cofnięcie przez władze kwaterek przydziału lokalu w trybie art. 14 ust. 1 omawianego dekretu równoznaczne jest ze stwierdzeniem braku uprawnień danej osoby do zamieszkiwania na terenie miasta objętego publiczną gospodarką lokalami. Nie może ona zatem rościć sobie prawa do otrzymania lokalu zastępczego, który zgodnie z art. 16 ust. 1 tegoż dekretu przysługuje jedynie osobom uprawnionym do otrzymania przydziału.

T. Połabiński

207. Prez. MRN w Łukowie, Referat Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, zapytuje, kto i w jaki sposób dokonuje przydziału mieszkań w domach wybudowanych przez Dyрекcję Budowy Osiedli Robotniczych (DBOR) i w szczególności czy przydziału dokonuje władza kwaterek, czy też Wojewódzka Komisja Kontroli Rozdziału Mieszkań.

Odpowiedź:

Stosownie do ustępu 18 pkt. c instrukcji 1 stanowiącej załącznik do uchwały Nr 496 Rady Ministrów z 18. VII. 51 (Monitor Polski A-68, poz. 887) rozdziału mieszkań wybudowanych przez DBOR pomiędzy poszczególne zakłady pracy (użytkowników) dokonuje WKKRM.

Przydział poszczególnych mieszkań, przeznaczonych na mieszkania służbowe i zakładowe, należy do uprawnień użytkownika, który uzyskaną powierzchnię mieszkalną dysponuje na rzecz pracowników w trybie i na warunkach przewidzianych w rozporządzeniu Rady Ministrów z 4. VI. 1952 r. o mieszkaniach służbowych i zakładowych (Dz. U. Nr 29/52 poz. 196).

T. Połabiński

208. Prez. PRN w Puławach, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, zapytuje, na jakiej podstawie prezydium rady narodowej może pozbawić prawa przydziału osobę, uprawnioną do

zamieszkania na terenie miasta w sensie art. 6 dekretu o publicznej gospodarce lokalami (Dz. U. Nr 36/50, poz. 343).

Odpowiedź:

Stosownie do treści art. 37 wspomnianego dekretu prezydium MRN może osobę ukaraną prawomocnym orzeczeniem za czyny przewidziane w art. 35 i 36 tegoż dekretu pozbawić prawa przydziału lokalu w danym mieście.

T. Połabiński

209. Prez. PRN w Puławach, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, zapytuje, czy władza kwaterunkowa uprawniona była pozbawić uczniów szkoły średniej odnajmowanego im lokalu w czasie czasowej ich nieobecności, uzasadnionej wyjazdem na wakacje.

Odpowiedź:

Ustawa z 20. VII. 50 r., zmieniająca dekret o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu (Dz. U. Nr 36/50, poz. 337), zniósła instytucję podnajmu co do lokali mieszkalnych; władza kwaterunkowa zatem uprawniona była na mocy art. 5 w związku z art. 7 ust. 1 dekretu o publicznej gospodarce lokalami (Dz. U. Nr 36/50, poz. 343) ograniczyć posiadanie podnajmującego o izbę podnaimowaną.

Jest rzeczą władzy kwaterunkowej rozważenie możliwości zabezpieczenia powierzchni mieszkalnej dla uczniów mieszkających bez przydziału, których nieobecność była usprawiedliwiona.

T. Połabiński

210. Prez. MRN w Wołominie zapytuje, czy na podstawie art. 11 ust. 4 dekretu o najmie lokali (Dz. U. Nr 51/50, poz. 479) uprawnione jest do zryczałtowania w drodze uchwały świadczeń, przypadających od najemców lokali w domach prywatnych, obejmujących wywóz śmieci, oczyszczanie szamba, dołów kloacalnych itp. według stawek proponowanych przez Przymusowe Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli Nieruchomości.

Odpowiedź:

Na pytanie odpowiedzieć należy negatywnie. Na podstawie

przepisu art. 11 ust. 4 powołanego dekretu rady narodowe uprawnione są jedynie do określenia, w drodze uchwały, górnej granicy opłat pobieranych tytułem zwrotu kosztów dostarczonego z własnych urządzeń oświetlenia lokalu oraz ogrzewania i ciepłej wody z własnych urządzeń centralnych, a także używania dzwignów osobowych.

T. Połabiński

211. Prez. PRN w Puławach, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, zapytuje, czy władza kwaterunkowa uprawniona jest do cofnięcia przydziału właścicielowi domu co do lokalu mieszkalnego położonego w nieruchomości stanowiącej jego własność w przypadku, gdy nie może on być zakwalifikowany do żadnej z kategorii osób wymienionych w art. 6 dekretu o publicznej gospodarce lokalami (Dz. U. Nr 36/50, poz. 343).

Odpowiedź:

W myśl art. 1 i 5 ust. 1 wspomnianego dekretu prawo do zamieszkania na terenie miasta objętego publiczną gospodarką lokalami mają tylko osoby uprawnione do uzyskania przydziału wydanego przez władze kwaterunkowe. Skoro art. 6 powołanego dekretu nie wymienia wśród osób uprawnionych do uzyskania przydziału właścicieli nieruchomości miejskich, uznać należy, że władza kwaterunkowa uprawniona jest do cofnięcia przydziału i żądania opróżnienia lokalu w stosunku do osoby, której jedyną legitymacją do zamieszkania jest tytuł własności nieruchomości.

T. Połabiński

212. Kierownik Wydz. Komunikacyjnego Prezydium PRN w Sieradzu zapytuje, jak należy obliczyć podatek od wynagrodzenia, jeżeli miesięczna premia 300 zł została pracownikowi wypłacona łącznie za 3 miesiące: styczeń, luty i marzec 1952 r. w sumie 900 zł w maju tego roku.

Odpowiedź:

Wysokość podatku należy obliczyć za poszczególne miesiące oddzielnie, tak jak gdyby wypłata premii nastąpiła za każdy miesiąc oddzielnie.

Uzasadnienie:

Wyjaśnienie w powyższej sprawie daje art. 9 ustawy z 4. II. 1949 r. o podatku od wynagrodzeń (Dz. U. Nr 7, poz. 41), który stanowi, że podstawą do obliczenia podatku stanowią wszystkie wynagrodzenia wypłacane w danym okresie wypłaty. Okresem wypłaty jest taki okres, za jaki płatnik powinien według umowy lub w braku umowy według przepisów prawa obliczać i wypłacać wynagrodzenie.

St. Szklarczyk

213. Prez. Dzielnicowej Rady Narodowej Nowa Huta zapytuje, czy w razie zawarcia przez rodziców małżeństwa po urodzeniu się dziecka należy na podstawie złożonego przez rodziców zgłoszenia, iż są rodzicami dziecka, wpisać wzmiankę dodatkową o zawarciu małżeństwa i o wynikającej stąd zmianie nazwiska.

Odpowiedź:

1) Tryb postępowania w przypadkach, gdy rodzice zawierają małżeństwo po urodzeniu się dziecka, reguluje przepis art. 68 prawa o aktach stanu cywilnego. Jeżeli rodzice dokonają w urzędzie stanu cywilnego zgłoszenia, o którym mowa w art. 68, na marginesie aktu urodzenia dziecka należy dokonać wzmianki dodatkowej o zawarciu małżeństwa przez rodziców i wynikającej stąd zmianie nazwiska dziecka.

Zwraca się uwagę na przepis art. 38 kodeksu rodzinnego, w myśl którego zmiana nazwiska dziecka wskutek zawarcia przez jego rodziców małżeństwa nie może nastąpić, jeżeli dziecko osiągnęło już pełnoletność.

2) Zgłoszenia rodziców (art. (2) powołanego prawa) powinny być przechowywane w aktach zbiorowych danego USC, ponieważ stanowią podstawę do dokonania wzmianki marginesowej w aktach urodzenia dzieci.

3) W razie zawarcia małżeństwa przez rodziców po urodzeniu się dziecka nie może mieć zastosowania przepis art. 62 prawa o aktach stanu cywilnego, gdyż dotyczy on innych przypadków (wpisywania do aktów urodzenia

fikcyjnego imienia ojca, uznania i ustalenia ojcostwa przez sąd).

4) Z chwilą wejścia w życie kodeksu rodzinnego zostały uchylone wszelkie ograniczenia, dotyczące stanowiska prawnego dzieci, które nie pochodzą od męża matki (dzieci pozamażeńskie — art. II przepisów wprowadzających kodeks rodzinny). W związku z tym została zlikwidowana instytucja uprawnienia dzieci.

Wobec tego dziecko nie pochodzące z małżeństwa uważa się za dziecko, którego ojciec jest nieznany. W razie zawarcia małżeństwa przez rodziców uważa się, że dziecko pochodzi z małżeństwa.

Z. Druga

214. Prez. PRN Głubczyce zapytuje, czy pracownikowi państwowemu odwołanemu z urlopu, który w związku z powrotem do pracy zmuszony jest również przewieźć swoją rodzinę, należy wypłacić zwrot kosztów przejazdu za tych członków rodziny, którzy na urlop wyjechali łącznie z pracownikiem.

Odpowiedź:

W przypadku odwołania pracownika z urlopu nie należy się zwrot kosztów podróży członkom jego rodziny, którzy wyjechali łącznie z pracownikiem na urlop wypoczynkowy.

Uzasadnienie:

Art. 37 ustawy o państwowej służbie cywilnej z 8.I.1949 r. (Dz. U. Nr 11, poz. 72) postanawia, że urlop dla wypoczynku można w każdej chwili odwołać, o ile tego wymagają względy ważne i nie cierpiące zwłoki. Skoro jednak następnie służba na to pozwoli, należy pracownikowi państwowemu umożliwić wykorzystanie udzielonego urlopu, a nadto zwrócić mu wedle norm przewidzianych dla podróży służbowych koszty podróży tam i z powrotem, spowodowane nieprzewidzianym odwołaniem z urlopu.

Odszkodowanie za inne wydatki połączone z przerwaniem urlopu wypoczynkowego, jak potrzeba odwiezienia rodziny, nie jest w ustawie przewidziane.

M. Finko

215. Ob. Alfons Pawlak, zatrudniony w Prez. MRN w Boguszowie pow. walbrzyskiego jako leśniczy, zapytuje, czy podlega on obowiązkowi dostaw mięsa i mleka od działki rolnej, stanowiącej część jego uposażenie w naturze (deputat rolny).

Odpowiedź:

Fakt, iż określone gospodarstwo rolne stanowi deputat pracowniczemu, nie zwalnia użytkownika gospodarstwa od obowiązku dostaw mięsa i mleka.

Stosownie do art. 5 tej ustawy obowiązek dostaw zwierząt rzeźnych ciąży na osobach fizycznych i prawnych będących właścicielami gospodarstw rolnych oraz na masach spadkowych, w skład których gospodarstwa rolne wchodzi.

Jeżeli gospodarstwo rolne oddane jest w użytkowanie lub w dzierżawę, obowiązek dostaw ciąży na użytkowniku lub dzierżawcy.

Podobny przepis do art. 5 ustawy o obowiązkowych dostawach zwierząt rzeźnych zawiera art. 6 ust. 2 dekretu z 24 kwietnia 1952 r. (Dz. U. Nr 22, poz. 142), który stanowi, że jeżeli na gospodarstwie ustanowione zostało prawo użytkowania albo też gospodarstwo oddane jest w dzierżawę, obowiązek dostaw ciąży na użytkowniku lub dzierżawcy.

St. Szklarczyk

216. Ob. Stanisław Brzozowski członek GRN w Mokrem, zapytuje, czy przysługuje mu wynagrodzenie za udział w pracy kolegium orzekającego w sprawach karno - administracyjnych przy prezydium GRN, którego jest członkiem. Nadmienia on, że jest rolnikiem posiadającym ok. 2 ha ziemi i w związku z pracą w kolegium ponosi uszczerbek materialny.

Odpowiedź:

Członkom kolegium orzekającego nie pobierającym stałego uposażenia (małorolni chłopci, rzemieślnicy) przysługuje prawo do

uzyskania odszkodowania za utracony zarobek w wysokości nie przekraczającej 30 zł dziennie. Wniosek o wypłacenie odszkodowania powinien być zgłoszony najpóźniej w ciągu 3 dni od ukończenia czynności, do której członek był powołany.

Uzasadnienie:

Stosownie do art. 5 pkt 6 ustawy z 15 grudnia 1951 roku (Dz. U. Nr 66, poz. 454) o orzecznictwie karno - administracyjnym do osób wchodzących w skład kolegiów orzekających w sprawach karno - administracyjnych stosuje się przepisy o należnościach ławników za udział w posiedzeniach sądowych. W oparciu o przepisy ustawy z 8 stycznia 1951 r. (Dz. U. Nr 5, poz. 41) o należnościach ławników za udział w posiedzeniach sądowych oraz o karach porządkowych na ławników, członkom kolegiów orzekających, którzy są pracownikami, przysługuje za czas pełnienia obowiązków członka kolegium orzekającego prawo do normalnego wynagrodzenia lub uposażenia z miejsca pracy. Innym natomiast członkom przysługuje na ich żądanie odszkodowanie za utracony zarobek w wysokości ich przeciętnego zarobku dziennego, jednak nie ponad 30 zł dziennie. Żądanie odszkodowania za utracony zarobek powinno być zgłoszone przed upływem trzech dni od ukończenia czynności, do której był powołany.

Członkowie kolegium zamieszkali poza siedzibą kolegium otrzymują ponadto diety oraz zwrot kosztów przejazdu i noclegu według norm obowiązujących dla sędziów.

Członkowi kolegium przyznaje należność przewodniczący kolegium, który przekazuje sprawę do załatwienia do prezydium rady narodowej, a prezydium dokonuje wypłaty należności. Szczegółowe wyjaśnienia w tej sprawie podane są w książce „O pracy kolegiów orzekających w postępowaniu karno-administracyjnym” — w wydaniu Polskich Wydawnictw Gospodarczych — Warszawa 1952 r. (str. 28 — 30).

St. Ślubowski

